

PAŁUKI

Z GAZETĄ WSPÓŁPRACUJĄ
PUBLICYSTY DWUTYGODNIKA
OREDOWNIK
ZIEMI MOGILEŃSKIEJNR
26

PISMO LOKALNE ROK VI /NR 227/ 28 CZERWCA 1996 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 1,20 ZŁ /12.000 ZŁ/

Dni Barcina 1996

Gwiazdy i gwiazdki,
pochody i igrzyska

Od ubiegłego czwartku do niedzieli barcinianie świętowali dni swojego miasta.

20 czerwca

START

Kilkanaście minut po 11⁰⁰ ulicami Barcina ruszył barwny korowód. Maluchy przebrane w stroje swoich ulubionych postaci

rad miejskich Waldemar Szalirski (Szubin), Jan Adamski (Kcynia) i Tadeusz Grupa (Pakość).

Z wystąpienia wiceprzewod-

niczącej Rady Miejskiej w Barcinie Janiny Siewkowskiej, zgromadzeni dowiedzieli się m.in. kiedy Barcin otrzymał prawa miejskie, jakie sławne osoby mieszkaly, bądź przebywały w Barcinie, jak wyglądało życie oraz zmagania wojenne ludzi w tym mieście i wiele innych faktów związanych z historią miejscowości.



Natalia Kukulska z uczestniczkami koncertu "Od Opola do przedszkola"

fot. Wiesław Szofranik

z bajek raźnie maszerowały w takt rytmów wygrywanych przez orkiestrę dętą Kombinatu Cementowo-Wapienniczego Kujawy. Na czele pochodu wspaniale prezentowali się jeźdźcy na koniach z Klubu Turystyki Konnej Luzak.

Uroczyste otwarcie Dni Barcina odbyło się na placu 1 Maja. W obecności członków Rady Miejskiej oraz zaproszonych gości ceremonii dokonała burmistrz Ewa Gołąb.

Następnie dzieci udały się do hali widowiskowo-sportowej na imprezę *Miasto dzieciom*, a władze do Staromiejskiego Domu Kultury na uroczystą sesję.

Przybyłych powitał przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Szóstak. W gościnie do Barcina przybyli: prezes Zarządu Kombinatu Cementowo-Wapienniczego Kujawy/Lafarge Henryk Kozłowski, komendant Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Szubinie Tadeusz Milewski, komendant Rejonowej Komendy Policji w Szubinie Zdzisław Zawadzki, kierownik Urzędu Rejonowego w Żninie Zbigniew Jaszczuk, burmistrzowie Andrzej Wrona (Szubin), Stefan Świtalski (Kcynia), Andrzej Karadymus (Łabiszyn), Ryszard Jagodziński (Pakość) oraz przewodniczący

Żnin

Motorowodne
Mistrzostwa Europy
już za tydzień

Do biura organizacyjnego zawodów motorowodnych w Żninie nieustannie napływają zgłoszenia od zawodników z całej Europy, którzy wezmą udział w zawodach na Jeziorze Czaplę w dniach 6-7 lipca. Do wtorku wpłynęło łącznie 50 zgłoszeń od pilotów motorowodnych, którzy będą rywalizować w sześciu klasach.

W najbardziej nas interesującej, czyli Formule 500 (eliminacja Mistrzostw Europy), swój start potwierdziło już 13 zawodników z Tadeuszem Harzęą na czele. Obok niego wystartują także sławy jak Paul Noone z Anglii, Frank Schulze z Niemiec, Hanas Atila z Węgier, Ukrainiec Sergej Berezin czy startujący w barwach Austrii Węgier Ferenc Csako. Wielu z nich to

medaliści mistrzostw świata i Europy. W klasie 0-250 wystartuje Henryk Synoradzki z LOK Poznań. Nie wiadomo natomiast czy przyjedzie do Żnina Waldemar Marszałek, któremu nie powiodło się w przeprowadzonych w ostatnią sobotę i niedzielę międzynarodowych zawodach motorowodnych o Wielką Nagrodę Warszawy. Tam mając kłopoty z defekującym silnikiem zajął dopiero 4 miejsce. W tej klasie jednym z największych rywali Henryka Synoradzkiego będzie zapewne Niemiec Olaf Koenig. W klasie tej wystartuje też kobieta - Bożena Tymińska z K.S. Polonez Warszawa. Druga pani, która do wtorku zgłosiła swój akces w zawodach to reprezentantka K.S. Poznań Małgorzata Gembiaik. cd. na s. 5

Jezioro Czaple

Nadal
zakaz
kąpieli

W numerach 32 i 34 Pałuk z ubiegłego roku pisaliśmy, że badania wody w Jeziorze Czaplę przeprowadzone przez Sanepid wykazują stały wzrost wskaźnika jej czystości. Pozwalało to przypuszczać, że w tegorocznym sezonie letnim będziemy mogli bez obawy o zdrowie kąpać się w tym akwenu, którego wody osiągną wymaganą II klasę czystości.

Niestety tak się nie stanie. Przeprowadzone na początku czerwca przez żniński Sanepid kolejne badania wody wykazały, że wymogi bakteriologiczne dla II klasy czystości wody są zachowane. Natomiast w dwóch z trzech punktów, z których pobrano wodę do ekspertyzy, wskaźniki biologicznego zapotrzebowania na tlen odbiegają od normy wymaganej dla II klasy czystości wód.

Rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z listopada 1991 roku mówi, że jeśli choćby jeden wskaźnik odbiega od wymaganych norm dla danej klasy czystości wód, to wody w zbiorniku nie można do niej zakwalifikować. W Sanepidzie powiedziano nam, że kolejne badania czystości wody w Małym Jeziorze zostaną przeprowadzone najprawdopodobniej jeszcze latem tego roku.

Zakaz kąpieli w tym jeziorze obowiązuje nadal.

SŁAWOMIR KUJAWA

Mogilno

Świętojańska
biesiada

Zespół Tequilla. Od lewej Andrzej Zieliński (perkusja), Stanisław Zajac (klawisz), Anete Urbańska (vocal), Stanisław Holak (gitara basowa, vocal), Krzysztof Krąkowski (gitara, vocal) fot. Marek Holak

Prawie 1000 lat temu z tego miejsca Bolesław Śmiały wraz ze swymi wojami spoglądał na dzisiejsze wzgórze klasztorne, na którym królował pogański chram Dziedzili (słowiańska bogini wody i urodzajów).

24 czerwca o 21³⁰ na murach otaczających klasztor pobenedyktynski rozpoczęła swój koncert grupa Tequilla, otwierając pierwsze po wojnie Świętojanki w Mogilnie.

Imprezę - za zgodą ks. dziekana Stanisława Podlewskiego - przygotowała Młodzieżowa Rada Programowa działająca przy Mogileńskim Domu Kultury.

cd. na s. 8

Gębice

Święto pełną
gębą

Przemarsz ulicami Gębic w trakcie piątkowych uroczystości

fot. Piotr Kaźmierczak

Piątkowe popołudnie, 21 czerwca, organizatorem I Dni Gębice miało pokazać czy wszystkie sprawy związane z organizacją tej imprezy zostały dopięte na ostatni guzik, czy pomysł, nad którym patronat sprawowała nasza gazeta, zostanie podchwycony przez mieszkańców.

Wszystko zaczęło się od przemarszu prowadzonego przez Orkiestrę Dętą z Mogilna, którego trasa wiodła od siedziby miejscowej remizy OSP, przez całe Gębice, aż do Szkoły Podstawo-

wej w Marcinkowie.

Do przemarszu, w którym prym wiodli miejscowi ochotnicy Straży Pożarnej, dołączyły dzieciaki z przedszkola, szkoły, oficjalni goście oraz mieszkańcy Gębic i Marcinkowa.

Wracając pod *Barika* uczestnicy przemarszu, okrążając Rynek, zatrzymali się przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich, gdzie delegacje gębickich organizacji złożyły wiązanki kwiatów.

cd. na s. 8

Kościołowi
w Świątkowie
grozi
katastrofa

Wieża kościoła na wysokości 4 metrów jest skrzycona i odchylona od pionu o 42 centymetry. Segment górny jest odchylony w przeciwną stronę o 48 centymetrów. Zużycie drewna ocenia się na 70-80% . cd. na s. 3



Po zdjęciu desek można było zobaczyć przeprochniałą więźbę wieży. fot. Maria Warda

Nie ma ostatecznej decyzji

Pomysłów na nową siedzibę dla policji było wiele. Jeszcze zimą wskazywano na internat zakładu poprawczego. Dyrektor Tomasz Bauza mówił, że chętnie pozbedzie się budynku. Doszło nawet w tej

sprawie do negocjacji na szczeblu Ministerstwa Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych. Ich przedstawiciele spotkali się na wiosnę w poprawczaku. Sprawa rozbiła się o pieniądze.



Do tej pory nie podjęto ostatecznej decyzji co do siedziby policji. Najprawdopodobniej zostanie jej przekazany budynek po internacie szkoły ogrodniczej (patrz fotografia). Jednak w tej sprawie nie wypowiedziało się jeszcze ministerstwo, które użytkowało budynek. Dziś trudno powiedzieć, kto na tej transakcji zyska, a kto straci, bowiem budynek jest w stanie opłakany. Aby go zaadaptować, trzeba będzie wydać grube pieniądze. Nie wspominając o tym, że będzie to tylko budynek administracyjny. Całe zaplecze trzeba będzie budować od podstaw (garaże itp.).

Wiem, że nowy pomysł osadzenia policji nie podoba się policjantom, którzy mają dosyć pracy w warunkach jak za króla Cwieczka. Teraz mówią: znowu chce się nas wyrzucić jak najdalej od miasta, abyśmy nie rzucali się w oczy. (wa)

Mogilno

Kompanijne ćwiczenia

22 czerwca odbyły się na terenie leśnictwa Przyjezierze (nadleśnictwo Miradz) w punkcie czerpania wody - jezioro Czyste - ćwiczenia kompanijne miejscowych straży pożarnych. Kierownikiem akcji ratowniczo-gaśniczej był dowódca JGR w Mogilnie Kazimierz Grzelak.

W ćwiczeniach wzięły udział wozy bojowe i strażacy z OSP Parlin, Dąbrowa, Niestronno, Trzemeszno, Kwieciszewo, Wylatowo, Gębice (w wyniku awarii nie dojechały na akcję), Jeziora Wielkie, Ostrowo, Strzelno i JGR z Mogilna. Ponadto pod kierownictwem Romana Pawlaka w działaniach uczestniczyły służby leśne.

Pomimo awarii (wysiadł jeszcze jeden wóz) ćwiczenia, które trwały około 4 godzin (16⁰⁰-20⁰⁰), przebiegły zgodnie z założeniami. Symulowana akcja gaśnicza potwierdziła gotowość jednostek OSP do działań na obszarach leśnych. Prawdopodobnie przebiegło także współdziałanie ze służbami leśnymi.

PIOTR KAŻMIERCZAK

Mogilno-Dąbrowa

Rozmowy z burmistrzami i wójtami

18 czerwca Komendant RPSP w Mogilnie kapitan Wiesław Specht wspólnie z Komendantem Wojewódzkim PSP st.bryg.inż. Stanisławem Stasiakiem oraz dowódcą JGR Kazimierzem Grzelakiem, odbyli sesję wyjazdową po terenie 5 gmin podległych działaniom mogileńskiej straży.

W Mogilnie spotkali się z burmistrzem Stanisławem Łaganowskim. Rozmowa dotyczyła problemów nie tylko miejscowych straży pożarnych. Burmistrz obiecał, że w miarę posiadanych środków, strażacy mogą liczyć na pomoc finansową gminy.

Podobne spotkania odbyły się ponadto z władzami Dąbrowy, Trzemeszna, Strzel-

na i Jezior Wielkich. W Dąbrowie strażacy przymierzają się do włączenia w krajowy system ratowniczo-gaśniczy. Aby było to możliwe, potrzebne jest lepsze zaopatrzenie jednostek OSP w sprzęt. Dąbrowska straż będzie musiała ponadto utrzymać stałą łączność z centralą (24 h na dobę).

Komendant wojewódzki PSP obiecuje pomoc finansową, ale dzisiaj gminy Dąbrowa nie stać na poważne dofinansowanie OSP.

PIOTR KAŻMIERCZAK

□ Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Dąbrowie organizuje 29 czerwca o 14⁰⁰ na stadionie sportowym zawody gminne OSP. Startować będą jednostki z Dąbrowy, Parlina, Mokrego, Krzekatowa i Mierucina. (pik)

Bezbolesne leczenie i usuwanie zębów. Profesjonalny gabinet zabiegów stomatologicznych w narkozie z pełną opieką anestetyczną. Bydgoszcz, tel. 27-76-40.

SALON BOWEROWY
Oferujemy rowery BMX, górskie i rowery dla każdego.
Raty bez zyrantów
Zapraszamy od 10⁰⁰ do 18⁰⁰
Żnin, ul. Szkolna 1
UWAGA!
OBNIŻKA OPROCENTOWANIA

W Żninie przyjmuje uznany w Polsce
ZIELARZ
Na podstawie wyglądu tęczywki oceni stan Twojego zdrowia oraz wskaże narząd lub układ, gdzie toczy się proces chorobowy. Na dolegliwość przepisze skuteczne zioła.
Zapraszamy Żnin - kino "Pałaczanin" w każdy poniedziałek od 9³⁰ do 16⁰⁰

PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 22 V: Mateusz Kuś (Mogilno)
- 24 V: Hubert Czeszochowski (Gębice)
- 27 V: Martyna Kaszubska (Szczeglin)
- 29 V: Mateusz Róg (Cegielnia)
- 4 VI: Paweł Uss (Żabno)
- 5 VI: Radosław Redman (Mogilno)
- 6 VI: Daria Holak (Goryszewo)
- 7 VI: Angelika Lamęcka (Huta Paleńska), Patrycja Zbieranek (Mogilno), Waldemar Wojciechowski (Mogilno)
- 11 VI: Artur Hubert Gurda (Wapno)
- 12 VI: Paweł Leszczyński (Żnin), Monika Neuman (Lubostroń)
- 13 VI: Julia Garstka (Kwieciszewo)
- 14 VI: Damian Piotr Adamski (Uścikowo), Karolina Baranowska (Lubieszewo)
- 16 VI: Mikołaj Kacper Kowalski (Sobiejuchy)
- 18 VI: Bartłomiej Roman Kiliński (Lysin), Monika Chareńska (Żnin)
- 19 VI: Hubert Koczorowski (Sulinowo)
- 21 VI: Edyta Szachta (Obudno), Krystian Szachta (Obudno)
- 24 VI: Michałina Staniszevska (Lubcz)

POBRALI SIĘ

- 1 VI: Beata Kabacińska (Cegielnia) i Karol Piotr Batkowski (Sadówiec), Izabela Świtala (Rogowo) i Wiesław Józef Pluciński (Rogowo), Jolanta Kupsik (Wiewiórczyn) i Kazimierz Sowiński (Jastrzębiec)
- 8 VI: Agnieszka Swędrowska (Lubcz) i Maciej Krajewski (Śrem)
- 15 VI: Agnieszka Pietrusiak (Wszedzień) i Tomasz Gajownik (Wszedzień), Krystyna Chojnacka (Wylatowo) i Roman Woźniak (Gębice), Danuta Hałas (Szelejewo) i Artur Tarczyński (Inowrocław), Teresa Górna (Godawy) i Piotr Pilarski (Poznań)
- 22 VI: Magdalena Smoczyńska (Kunowo) i Ryszard Sikorski (Mogilno), Patrycja Korytowska (Kwieciszewo) i Mariusz Nadoliński (Czarnotul), Mirosława Wegner (Mogilno) i Adam Cymerman (Mogilno)

ZMARLI

- Helena Konieczka, l. 86 (Wiktorowo) 4 VI; Pelagia Mądrowska, l. 76 (Padniewo) 8 VI; Agnieszka Popielarz, l. 84 (Szczepanowo) 8 VI; Zenon Lemański, l. 54 (Mogilno) 9 VI; Janina Gołda, l. 73 (Padniewo) 9 VI; Apolonia Konowska, l. 94 (Gostombka) Jan Dembski, l. 81 (Mogilno) 10 VI; Eleonora Strzelka, l. 87 (Kwieciszewo) 10 VI; Teodor Biniszkievicz, l. 58 (Mogilno) 12 VI; Dominik Smarzyk, l. 84 (Mogilno) 17 VI; Andrzej Wachowiak, l. 48 (Mogilno) 18 VI; Genowefa Budzyńska, l. 60 (Oćwieka) 19 VI; Kazimiera Tamecka, l. 76 (Dąbrowa) 19 VI; Jan Grochowiac, l. 70 (Dąbrowa) 20 VI; Zofia Lis, l. 66 (Żnin) 20 VI; Stanisława Bylska, l. 76 (Mogilno) 21 VI; Zygmunt Musielski, l. 60 (Żnin) 21 VI; Monika Fercz, l. 75 (Juncewo) 23 VI; Stanisława Rutkowska, l. 71 (Podobowice) 23 VI; Piotr Gajos, l. 83 (Obudno) 24 VI; Teresa Dyman, Paweł Grządziela, Barbara Hasala, Zygmunt Wiśniewski.

NAPISALI DO NAS:

- ☑ Burda Polska sp. z o.o. z Wrocławia,
- ☑ Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny z Bydgoszczy,
- ☑ Agencja Turystyczna Pro Nature sp. z o.o. z Kalawy - Pniewo,
- ☑ dzieci z parafii Smogulec.

ZAPROSILI NAS:

- ☐ Dom Pomocy Społecznej w Podobowicach na Noc świętojańska.
- ☐ Miejski Dom Kultury w Wągrowcu na Święto Prasy Wielkopolskiej.

Z policyjnego notesu

- ☐ 18 czerwca silny wiatr i wylądowania atmosferyczne spowodowały polamanie konarów drzew w Wiecanowie i Bystrzycy. Gałęzie zatarasowały drogi. (pik)
- ☐ 19 czerwca około 20⁰⁰ na wewnętrznym dziedzińcu mogileńskiego klasztoru (par. św. Jana Apostoła) nieostrożny chłopiec wpadł do zabytkowej, XI-wiecznej studni, która na szczęście zabezpieczona jest kratą. Chłopak zakleszczył się w niej. Interwenujący strażacy musieli podnieść kratę i wyjąć nieboraka. Na szczęście nie odniósł on żadnych obrażeń. (pik)
- ☐ 22 czerwca w Mogilnie przy ulicy Przemysłowej w studni utopił się kot. Wodę ze studni trzeba było wypompować. (pik)
- ☐ 22 czerwca na terenie budowy zakładów Pepsi przy ul. Fabrycznej w Żninie zatrzymano na gorącym uczynku mieszkańca Srebrnej Góry, który usiłował ukraść 170 cm 4-żyłowego kabla energetycznego. (el)
- ☐ W nocy z 22 na 23 czerwca w Chobielinie (gm. Szubin) skradziono samochodowy odtwarzacz płyt kompaktowych *clarian* o wartości około 2.000 złotych. (zj)

- ☐ 24 czerwca w Dąbrowce Słupskiej (gm. Szubin) samochód *star* najechał na jadące rowerem. Rowerzysta doznał obrażeń ciała. (zj)
- ☐ 25 czerwca z domu przy ul. 1 Stycznia w Żninie niezmani sprawcy skradli licznik prądu oraz bezpieczniki. (el)
- ☐ W nocy z 25 na 26 czerwca trzech zamaskowanych mężczyzn weszło na bazę Gospodarki Komunalnej w Krotoszynie gm. Barcin i dokonało kradzieży ciągnika. Sprawę prowadzi komisariat policji w Barcinie pod nadzorem Komendy Rejonowej Policji w Szubinie i Rejonowej Prokuratury w Szubinie. (wa)

Gorące wieści

- ☐ 21 czerwca w Żninie przy ulicy Sądowej woda z pękniętej rury zalała piwnicę Sylwestra W. Konieczna była pomoc straży pożarnej. (zj)
- ☐ 20 czerwca w Mogilnie przy ul. 900-lecia 6 zapalił się ulatniający się z zaworu głównego gaz. Ewakuowani zostali wszyscy mieszkańcy domu. Po odcięciu dopływu gazu pożar został ugaszony. Pozostałe prace prowadziła ekipa pracowników miejscowych służb gazowniczych. (pik)
- ☐ 22 czerwca w Rogowie spaliła się szopa drewniana należąca do Zofii N. (zj)

Sprostowanie

12 czerwca wypompowywano wodę z budynku przy ulicy Pakoskiej w Barcinie, a nie - jak podano - w Żninie. (zj)

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH ALWI
ALINA I WIEŚLAW WNUK, ŻNIN, UL. SKŁADOWA 20, tel./fax 21-060 JANOWIEC, UL. ŚNIADECKICH 20

- szeroki wybór trumien - wzorów, rodzajów drewna,
- kompleksowe usługi pogrzebowe przy użyciu ekskluzywnych karawanów "mercedes", "chrysler"
- transporty krajowe i zagraniczne,
- ekshumacje zwłok z załatwianiem formalności,
- płatności po wykonaniu usługi.

W trudnych sytuacjach możesz na nas liczyć 24 h/ na dobę.

YNCHRON "SYNCHRON" S.A. Poznań
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
BAZA PALIW w Poznaniu, ul. Przelot, tel.(061) 411-411, 476-481 w. 117
Oferuje sprzedaż hurtową i detaliczną:
Ceny w starych złotych za 1 litr.

- ◆ OLEJ NAPĘDOWY..... 11.300;
- ◆ ETYLINA 94..... 14.250;
- ◆ BENZYNA BEZOŁOWIOWA..... 13.750;
- ◆ OLEJ OPAŁOWY..... 7.750;

DO CEN NALEŻY DODAĆ KOSZTA TRANSPORTU.

Zapewniamy:
- terminy płatności do uzgodnienia,
- dowóz do Klienta najpóźniej 24 godz. od złożenia zamówienia,
- gwarantowaną jakość,
- ciągłość i rytmiczność w dostawach produktów

Zapraszamy
ZADZWOŃ - SPRAWDŹ

PAŁUKI PISMO LOKALNE
Nakład 6.601 egz.
Wydawca i redaktor naczelny:
Dominik Księcki.
Redaguje zespół:
Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmieciowski, Dominik Księcki.

Sekretarz redakcji: Mirosława Walczak. Reportery i korespondenci: Labiszyn: Sławomir Kujawa, Rogowo: Maria Warda, Szubin: Maria Warda, Zyta Janowiak, Barcin: Kamila Mróz, Janowiec: Arkadiusz Majszak, Gąsawa: Jacek Mielcarzewicz, Keynia: Józef Marosz, Dąbrowa: Paweł Domagalski, Wapno: vacat, Damasławek: Artur Bromberger, Żnin: Sławomir Kujawa, Maria Warda, Mogilno: Marek Holak, Piotr Kaźmierczak, Krzysztof Polcyn. Sport: Grzegorz Berdysz, Mariusz Kolasinski. Fotoreporter: Paweł Dobies, Rysownik: Leszek Malak, Dział reklam: Ewa Poliwka, Marek Olejnik.
Adres redakcji: Żnin, plac Wolności 7, tel. fax/modem (0-534) 209-28. Sekretariat, skład i łamanie: WUCN wona Palecka, Ewa Walczak, Eliza Piechocka, Barbara Witucka. Korekta: Beata Turek, Wanda Grabowska, Stanisław Tynkowski. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, ul. Wojska Polskiego 1. Kolportaż: Poczta Polska SA, "Ruch" SA. Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów.
Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy. Konto bankowe: Pałuki, Pismo lokalne, BG o/Żnin, 300878-9090-136. Prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w całym województwie bydgoskim.

Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń:
Barcin, Sklep Papierniczy, plac 1 Maja.
Dąbrowa Mogileńska, Paweł Domagalski, Bar.
Keynia, sklep Rywał, Rynek 19.
Labiszyn, kwaciarnia, ul. Szubinska 22.
Mogilno, sklep, ul. Piłsudskiego 22.
Rogowo, sklep Skrzat, ul. Kościelna 1.
Szubin, Księgarnia Nowa, ul. Młyńska 22.
Żnin, Sklep Majster ul. Kościuski 1.
Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 209-28) w redakcji (Żnin, pl. Wolności 7).

Kościółowi w Świątkowie grozi katastrofa



Upiorne motylo-kwiaty i inne wzory w tej konwencji sprawiają, iż wnętrze kościoła jest szczytem tandety. fot. Maria Warda

cd. ze s. 1
Wieża kościoła jest w takim stanie technicznym, że grozi jej runięcie. Wojewódzki konserwator Zabytków Maciej Obremski nakazał pismem z 12 czerwca br. przystąpienie natychmiast do kapitalnego remontu wieży kościoła Świętej Trójcy w Świątkowie.

W tym tygodniu ksiądz proboszcz parafii w Świątkowie Piotr Kalinowski otrzymał ekspertyzę techniczną kościoła, dokonaną przez zespół z Akademii Techniczno-Rolniczej z Bydgoszczy pod kierownictwem profesora Adama Podhorodeckiego.

Ksiądz proboszcz zdaje sobie sprawę,



Ambona. fot. Maria Warda

że prace powinny być rozpoczęte natychmiast. Jednak brak funduszy spowoduje z pewnością ich opóźnienie. Koszt renowacji budynku według cen majowych wynosi 230.000 złotych.

Renowacja kościoła polegać będzie na rozebraniu - najpierw wieży, a później kościoła - i budowaniu od podstaw. Na dach mają powrócić gonty. Chociaż zabytkowa jest tylko konstrukcja nośna, a nie opierzenie ścian, styl musi być zachowany. Aby budować, ksiądz musi mieć zaplecze i pieniądze, nie ma jednak ani jednego ani drugiego. Łatwiej będzie z pewnością o zaplecze. Większy kłopot będzie z pozyskaniem pieniędzy. Parafianie nie są ludźmi mającymi. W Świątkowie jest tylko kilku gospodarzy, pozostali to pracownicy byłych pegeerów, którzy sami potrzebują pomocy. Ksiądz proboszcz nie upada jednak na duchu. Na początek wysłał około czterdziestu listów do różnych instytucji z prośbą o wsparcie w ratowaniu osiemnastowiecznego zabytku. Od nikogo nie uzyskał odpowiedzi.

Najważniejszą sprawą będzie pozyskanie drewna. Najprawdopodobniej będzie pochodziło z Nadleśnictwa Gołębki. Pomimo kłopotów, jakie czekają nowego proboszcza, chce on zabrać się do pracy jak najszybciej.

Wnętrze kościoła w Świątkowie wymaga także ogromnych nakładów. Poprzednik księdza proboszcza - ksiądz Buczkowski - miał swoje poczucie piękna, a domośli malarze jego wizje realizowali. (Robili to albo po pijanemu albo złośliwie, bo czy normalny człowiek pomalowałby

Panu Jezusowi na krzyżu paznokcie u nóg na czarno?).

Aby przywrócić wnętrze do pierwotnego stanu, co jest możliwe tylko metodami konserwatorskimi, trzeba wydać 250.000 zł. (dwa i pół miliarda starych złotych). Podłoga również powinna być z desek, a nie jak obecnie z płyty paździerzowej.

Jednym słowem koszty odrestaurowania osiemnastowiecznego budynku będą ogromne, bez pomocy z zewnątrz wykonanie tej pracy jest niemożliwe.

Pilnego remontu wymaga również plebania, a szczególnie dach, przez który deszcz wlewa się do środka. W czasie deszczu ksiądz podstawił pod dziury w dachu wiaderka, aby nie zalało mieszkania.

Nakładu pracy potrzebuje również cmentarz. Tam również ksiądz proboszcz Piotr Kalinowski ma zamiar zaprowadzić ład i porządek. Nie uda się niestety przywrócić wyciętych drzew.

MARIA WARDA

Kąpieliska 1996

Przed zbliżającym się sezonem kąpielowym Sanepid dopuścił do użytkowania wszystkie istniejące dotąd pałuckie kąpieliska, za wyjątkiem Pturka nad Jeziorem Wołickim. O zakazie kąpeli zadecydowało zanieczyszczenie Noteci, która przepływa przez jezioro. Do kąpienia nie nadają się jeszcze jeziora żnińskie i rogowskie.

Dla miłośników wody na Pałukach dostępne są kąpieliska: Wenecja nad Jeziorem Weneckim (część gogółkowska), Gołębki (jezioro Gołębki), Wola (Jezioro Wołskie), Recz (Jezioro Radeckie), Ostrówce, Wiktorowo i Niedźwiedzi Kierz (Jezioro Ostrówskie), Oćwieka (Jezioro Oćwieckie), Chomiąża Szlachecka (Jezioro Chomiąskie), Drewno (jezioro Drewno), Pniewy (Jezioro Pniewskie), Folsz (Jezioro Folskie), Gąsawa (Jezioro Gąsawskie), Wąsosz (Jezioro Wąsoskie), Smerzyn (Jezioro Smerzyńskie), Głębozec k/Niestronna (jezioro Głębozec), Laskowo (jezioro Lopienn), Koldrąb (Jezioro Koldrąbskie). (jóm)

◆ Żnińscy radni zadecydowali o zmianie banku, który będzie dokonywał obsługi bankowej budżetu gminy. Bank Spółdzielczy został zastąpiony przez PKO BP. (sk)

◆ Radni powołali komisję w celu przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora budującej się szkoły nr 5 w Żniniu. W skład komisji ze strony kuratorium weszli: starszy wzytator Teresa Zaborowska i Anna Królikowska, Teofil Dudziak z Komisji Oświaty i Franciszek Szafranski z teje jako przewodniczący. Ponieważ szkoła jest w trakcie budowy, nie ma w komisji przedstawicieli rodziców, ciała pedagogicznego i związków zawodowych. Konkurs na dyrektora zostanie przeprowadzony do 5 lipca. (sk)

Mogilno

Kardiomonitoring dla szpitala

21 czerwca mogileński szpital wzbogacił się o nową aparaturę specjalistyczną do obserwacji i leczenia chorób serca. Cztery kardiomonitoring firmy *Telmed* wraz z wyposażeniem dwóch nowo otwartych sal szpitalnych i salki, gdzie przez całą dobę dyżurować będzie pielęgniarka, kosztowały 65.000 zł. Pieniądze na ten cel wyasygnowała Rada Miejska w Mogilnie. Mogły zostać wykorzystane już wcześniej, lecz Fundacja Rozwoju Szpitala czekała na rozstrzygnięcie konkursu na ordynatora oddziału wewnętrznego. Została nim ponownie lek. med. Zofia Liszczyk.

Uroczystego otwarcia sal szpitalnych dokonali Jan Thiede i Stanisław Laganowski, w towarzystwie lekarzy internistów, gdyż w mogileńskim szpitalu nie pracuje żaden lekarz

specjalizujący się w chorobach serca.

Fundacja Rozwoju Szpitala założona została na początku 1995 r. W jej skład weszli: prezes Jan Thiede (przewodniczący Rady Miejskiej), Stanisław Laganowski (burmistrz Mogilna), Marek Gotowala (burmistrz Trzemeszna), Stanisława Łagocka (wójt Dąbrowy), lek. med. Krzysztof Solarczyk (radny), lek. med. Kazimierz Jacyna (radny), lek. med. Wojciech Zawada i Andrzej Kacperski (prawnik).

Celem fundacji jest gromadzenie środków materialnych i finansowych na rzecz służby zdrowia, udział w pozyskiwaniu sprzętu medycznego, rehabilitacyjnego, leków, wspomaganie inicjatyw w dziedzinie ochrony zdrowia, świadczenie i organizacja świadczeń w zakresie usług medycznych.

MAREK HOLAK

Znin

Egzaminy do szkół średnich

24 i 25 czerwca odbywały się egzaminy wstępne do szkół średnich. Absolwenci szkół podstawowych zmagali się z językiem polskim i matematyką. Uczniowie byli podzieleni na rzędy (grupy) i mieli 90 minut na uporanie się z zadaniami egzaminacyjnymi.

W Liceum Ogólnokształcącym do egzaminu stanęło 166 kandydatów. Pierwszego dnia uczniowie przystąpili do egzaminu z języka ojczystego. Część gramatyczna była prosta, odpowiadała poziomowi ucznia dostatecznego, co najwyższej dobrego. Oto tematy wypracowań:

◆ W liście do redakcji gazety przedstawi w interesujący sposób swoją miejscowość lub napisz wypracowanie na temat *Cieszę się, że tu mieszkam*.

◆ Napisz sprawozdanie z udanej wycieczki.

◆ *Raz Cię lustro zasmuci, raz Cię zauroczy, niełatwo z samym sobą zostać w cztery oczy* - twierdzi Jan Sztudynger w jednej z frazsek. Napisz autocharakterystykę.

◆ To była prawdziwa przyjaźń. Rozwiń temat w oparciu o lekturę lub własne doświadczenia.

Następnego dnia odbyły się egzaminy z matematyki. Pierwszy raz w nowej formule - uczniowie musieli rozwiązać 13-zadaniowy zestaw. O ile dziesięć zadań, których wyliczenie gwarantowało otrzymanie oceny dostatecznej, było stosunkowo prostych, trzy dodatkowe były już o wiele trudniejsze.

Takie same zadania rozwiązywało 43 kandydatów (przyjętych będzie około 30) do Technikum Technologii Żywności i 181 chętnych do nauki w Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych, gdzie zostanie przyjętych 120 osób.

W Zespole Szkół Mechanicznych 55 kandydatów do 5-letniego technikum rozwiązywało ten sam zestaw zadań, natomiast w technikum 3-letnim na podbudowie szkoły zawodowej kandydaci rozwiązywali inne zadania. Inne były tematy wypracowań, nie było gramatyki. Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpi 28 czerwca.

SLAWOMIR KUJAWA
MICHAŁ STRZELECKI

Twój Kawalek Europy

◆ W całym województwie 24 i 25 czerwca odbywają się egzaminy wstępne do szkół średnich z języka polskiego i matematyki. Do egzaminu wstępnego w Liceum Zawodowym o specjalności Wiejskie Gospodarstwo Dobre przystąpiło 23 uczniów, a miejsc jest 29, natomiast do 5-letniego Technikum Rolniczego przystąpiło 22 uczniów na 29 wolnych miejsc. Do 3-letniego Technikum dla Pracujących na podbudowie Zasadniczej Szkoły Rolniczej złożono 35 podań na 30 wolnych miejsc, a do 3-letniej Zasadniczej Szkoły Rolniczej złożono 13 podań na 29 wolnych miejsc. Jak widać ZSR w Gąsawie dysponuje wolnymi miejscami. (jm)

◆ 17 czerwca w Gąsawie odbył się egzamin z gry na gitarze i instrumentach klawiszowych uczniów Społecznego Ogniska Artystycznego działającego przy Gminnym Ośrodku Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej w Gąsawie. Instruktorką gry na tych instrumentach jest Elżbieta Szybczyńska. Do egzaminu przystąpiło i zdało 18 osób. Następnego dnia w obecności rodziców i zaproszonych gości odbyły się popisy muzyczne uczniów. (jm)

◆ 21 czerwca w Żnińskim Domu Kultury odbyły się popisy uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego. Pokazali oni rodzicom i innym gościom, jak potrafią grać na pianinie i organach elektrycznych. Na zakończenie odebrali świadectwa ukończenia kolejnych lat nauki. (ze)

◆ 12 lipca w ramach XXVIII edycji *Lata na Pałukach Wągrowiec '96* wystąpi dwudziestoosobowy męski chór hiszpański *Ocho-te Prinsipado* z Oviedo (Asturia). (jóm)

◆ Na rogatkach Damasławka przy wjeździe od strony Żnina, Janowca, Wągrowca i Kcyni ustawiono tablice informujące o 600-leciu tej pałuckiej miejscowości. (jóm)

◆ 2 lipca odbędzie się posiedzenie Zarządu Gminy w Gąsawie, na którym otwarte zostaną oferty na budowę dalszej części kanalizacji w Gąsawie. Po wybraniu oferenta zostanie zwołane zebranie wiejskie w celu omówienia udziału społeczeństwa w budowie kanalizacji. (jm)

◆ Od 20 czerwca do 25 sierpnia trwać będzie w Wągrowcu XXVIII edycja *Lata na Pałukach*. Na kolejne soboty i niedziele zaplanowano wiele ciekawych imprez kulturalnych i artystycznych. (jóm)

◆ Ośrodek Kultury w Kcyni od 1 do 13 lipca organizuje półkolonie dla młodzieży szkół podstawowych. W programie przewidziano zajęcia rekreacyjne, plastyczne, ekologiczne, poznawanie zabytków Kcyni i okolicy, wyjazdy na plażę i ogniska oraz do Mysięcinka. (kt)

◆ Centrum Kultury, Rozrywki i Rekreacji w Labiszynie od 1 do 31 lipca organizuje półkolonie dla młodzieży szkół podstawowych. W programie przewidziano zajęcia rekreacyjne, plastyczne, naukę gry w bilard i tenisa stołowego, wycieczki po okolicy i być może naukę angielskiego dla początkujących. Oplata wynosi 1 zł za jeden dzień. (sk)

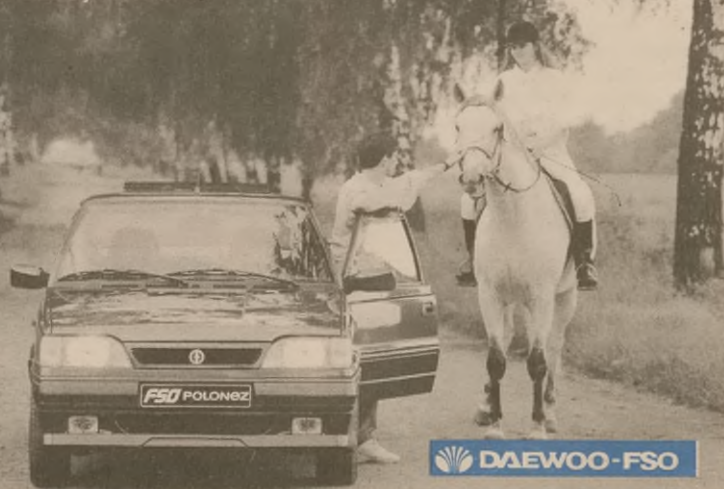
◆ W Labiszynie dobiega końca wystawa malarstwa dziecięcego, na której znalazło się około 250 prac o różnorodnej tematyce, wykonanych przez dzieci z przedszkola w Labiszynie i Przedszkola nr 1 w Szubinie. (sk)

TWARÓG

AUTO - SALON

Piła: al. Poznańska 200
tel: (067) 123 246
Wągrowiec: ul. Kcyńska 56
tel: (067) 620 150

Polonez. Nowa jakość w naszej rodzinie.



DAEWOO-FSO

Przyjedź starym - Wyjedziesz nowym. Satisfakcja Gwarantowana!

oferuje:

NISSAN



DAEWOO-FSO

oraz samochody używane

Raty 14,5%

bez żyrantów

10% wpłaty

przyjmujemy

w rozliczeniu

samochody używane

Otwarcie Domu Pomocy Społecznej

Na 24 czerwca zaplanowane zostało otwarcie Domu Pomocy Społecznej w Tonowie.

Autobusem dojechałem do Żemik. Stąd do Tonowa zostały 3 km marszu. Szedłem podziwiając wspaniałe pałuki krajobraz, który o tej porze wyglądał wyjątkowo pięknie. Zieleni dookoła, a w dole szare jezioro. Ani się nie obejrzałem, a już znalazłem się w Tonowie. Drogowskaz pokazywał, jak dojść do Domu Opieki Społecznej.

Na miejscu zrobiła na mnie wrażenie elewacja zewnętrzna budynku. Biały tynek, czerwone dachówki, soczysta zielona trawa, alejki, brązowe ławki - wszystko to sprawia

wrażenie prawdziwego kurortu. Budynek stylem przypomina przełom XIX i XX wieku.

Przed 14⁰⁰ zaczęli zjeżdżać się goście. Wyczekiwali ich pracownicy i mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej. Kilka minut po 14⁰⁰ przyjechali wicewojewoda Eugeniusz Kłopotek i dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Bydgoszczy Urszula Jasiakiewicz.

Po uroczystym przecięciu wstęgi goście i mieszkańcy przeszli do stołówek, gdzie czekała na nich kawa oraz ciasto.

Obok wyżej wymienionych uroczystości swą obecnością zaszczytali m.in.: przewodniczący Rady Miejskiej w Janowcu Leszek Rutkowski, burmistrz Janowca Antoni Przedborski, kierownik Urzędu Rejonowego w Żninie Zbigniew Jaszczuk, ksiądz kapelan z Żemik Stanisław Goc oraz ksiądz proboszcz z Janowca Ignacy Mączyński. Miał także przybyć arcybiskup gnieźnieński Henryk Muszyński, lecz zatrzymały go sprawy służbowe.

Dyrektor Józef Łukomski przedstawił historię domu w Tonowie. Poinformował, iż mieszkają w nim 74 osoby ze schorzeniami układu nerwowego. Pracownicy podzieleni są na trzy działy. Pierwszy to dział opiekuńczo-rehabilitacyjny, który zrzesza 24 pracowników, drugi to dział administracyjno-gospodarczy, w którym pracuje 14 osób, natomiast w dziale finansowo-księgowym pracują 4 osoby.

Dyrektor powiedział, że celem domu jest zaspokojenie potrzeb jego mieszkańców. Ma to być dom, a nie instytucja. Dyrektor podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania domu, a przede wszystkim

Urszuli Jasiakiewicz i Eugeniuszowi Kłopotkowi.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Janowcu Leszek Rutkowski oraz kierownik Urzędu Rejonowego w Żninie Zbigniew Jaszczuk przekazali Józefowi Łukomskiemu listy gratulacyjne. Burmistrz Janowca Antoni Przedborski



Dom Pomocy Społecznej w Tonowie

przekazał mieszkańcom prezent od władz samorządowych Janowca, a ksiądz proboszcz Ignacy Mączyński poświęcił dom oraz przekazał obraz Matki Bożej Fatimskiej.

Po części oficjalnej wszyscy mogli nieco się rozluźnić za sprawą zespołu wokalnego z Domu Dziecka w Kołdrąbii Dzieci Boże. Bawili się wszyscy: od księdza proboszcza poprzez pracowników domu, do jego mieszkańców. Po muzycznym odprężeniu dyrektor zaprosił wszystkich do zwiedzenia domu.

Pokoje mieszkalne robią duże wrażenie: stolik, łóżka, telewizor, magnetofon, obrazy na ścianach. Łazienki i ubikacje to standard europejski. Na samej górze znajdują się pokoje, w których odbywa się terapia zajęciowa oraz pokoje dziennego pobytu. Mieszkańcy mogą tu m.in. malować farbami plakatowymi, grać w domino. Łącznie znajduje się około 60 pomieszczeń.

W oczach mieszkańców widać blask, są szczęśliwi z odwiedzin tylu gości. Mówią, że mieszka im się dobrze. Panie, które się nimi opiekują są bardzo wyrozumiałe i uprzejme. Smakuje im również jedzenie. Jedna z pań mówi, iż przypominam jej syna. Zostają więc z nią dłużej, by mogła się nacieszyć i wyobrazić sobie, że rozmawia z synem.

Pewien mężczyzna w średnim wieku widząc przypiętą do mojej kurtki plakietkę z nazwą zespołu Soundgarden mówi: *To musi być zespół*. Prosi o zapisanie jego nazwy. Mówi, że kupi sobie taką kasetę. Nie spodziewałem się, że swoją osobą będę mógł w jakiś sposób uszczęśliwić tych ludzi.

Pracownicy stworzyli tutaj miesz-

kańcom domową (a kto wie, czy nie lepszą) atmosferę.

Na zewnątrz oglądamy mechaniczno-biologiczno-chemiczną oczyszczalnię ścieków.

Budynek szpeci nieco przylegający, mocno zniszczony zabytkowy dworek. Ale, jak mówi kierownik dzia-

łu opieki i rehabilitacji Antonina Marcinkowska, w przyszłym roku planowany jest remont dworku. Ma się w nim znajdować gabinet fizykoterapii, salka gimnastyczna, kaplica, gabinet hydroterapii, pracownia w drewnie, dzieciarska, plastyczna, biblioteka, sklepik z bufetem i świetlica. Dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej i wicewojewoda stwierdzili, że do-

łą wszelkich starań, by plany zagospodarowania dworku zrealizować.

Dyrektor Józef Łukomski zaprosił wszystkich gości na obiad. W świetlicy odbyła się zabawa, a wieczorem miało zapłonąć ognisko.

ARKADIUSZ MAJSZAK

Ostrówce

W duchu ekologii

22 czerwca w Ostrówcach spotkali się przedstawiciele organizacji ekologicznych z województwa bydgoskiego. Spotkanie miało charakter zapoznawczy, jego celem była pierwsza próba skonsolidowania działań organizacji pozarządowych na rzecz przeciwdziałania degradacji środowiska naturalnego.

Spotkanie zorganizowało Barcińskie Stowarzyszenie Ekologiczne. Wśród jego uczestników znaleźli się: poseł Maria Zajączkowska, prezes Pałuckiej Fundacji Ekologicznej Bogdan Świercz, przedstawiciele zarządu okręgowego i rejonowego Ligi Ochrony Przyrody z Bydgoszczy, Forum Ekologiczne przy Wojewódzkim Domu Kultury w Bydgoszczy, BKP Animals, Nadleśnictwa Szubin, Stowarzyszenia Ekologicznego Kujaw Zachodnich, Towarzystwa Przyjaciół Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia w Kruszwicy, Fundacji Steinera, Instytutu Ekologii Stosowanej z Bydgoszczy i Towarzystwa Miłośników Borów Tucholskich. Obecny był także reprezentant Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody oraz przewodniczący Komisji Uzdrawiskowej i Ochrony Środowiska przy Radzie Miejskiej w Inowrocławiu Eugeniusz Gawlak i członek tej komisji Franciszek Nowak.

Każdy z uczestników konferencji przedstawił problemy natury ekologicznej, z którymi boryka się jego organizacja, pragnąc na swoim terenie zapobiec krótkowzroczności decydentów i zmniejszyć uciążliwość istniejących tam zakładów pracy. Dużo mówiono o potrzebie edukacji ekologicznej młodzieży jako tej, która w przyszłości weźmie na swe barki obowiązek chronienia czystości wód, powietrza i gleby. Dyskutowano też o potrzebie zjednoczenia ruchów ekologicznych, które pozwoliłyby łatwiej osiągnąć wytyczone cele. Wielu uczestników korzystając z obecności posła Zajączkowskiej przekazywało jej swe uwagi czy spostrzeżenia, a także problemy szczególnie ich nurtujące.

Przedstawiciele organizacji ekologicznych wystosowali apel, w którym podnoszą głos o opamiętanie się ludzi

Otwarcie sezonu

22 czerwca nastąpiło otwarcie sezonu turystycznego w Ośrodku Wypoczynku Świątecznego w Wiecanowie.

Dwa tygodnie temu Ośrodek nie wyglądał jeszcze zbyt zachęcająco.

la flaga zachęcająca do kąpieli. Szkoda tylko, że nie dopisała pogoda, bo woda spełnia wszelkie wymogi (I klasa czystości).

W tej chwili prowadzone są prace przy montowaniu ławeczek. Pilnej wy-



Tablica przypominająca o tym, że kosodrzewina znajduje się pod ochroną.

fot. Marek Holak

Dziś zwraca uwagę na kąpielisku przede wszystkim idealny porządek. Wszędzie widać wykonaną pracę. Trawa jest skoszona, plaża wysypana piaskiem, przygotowano miejsca do parkowania samochodów, kontener na śmieci, plac zabaw dla dzieci, oznakowano przebiegalnie.

Naprawiony został pomost, miejsca do kąpieli oznakowano bojami. Nad kąpieliskiem powiewała bia-

miany wymaga regulamin kąpieliska, z którego wynika, że gospodarzem obiektu jest LKS Pogoń Mogilno.

Z prawej strony plaży znajduje się wydłomowe wzniesienie, które porośnięte jest kosodrzewiną będącą od lat pod ochroną. Aż żal bierze, że turyści i wczasowicze zrobili sobie z tego miejsca śmietnik i punkt wiadomych wędrówek.

MAREK HOLAK

odpowiedzialnych za uszkodzenie środowiska naturalnego oraz żądają od organów państwa oraz samorządowych przestrzegania zasad ochrony środowiska człowieka. Wszyscy też podpisali oświadczenie, że nastąpiło

porozumienie organizacji ekologicznych z naszego województwa i że będą one wzajemnie sobie pomagać. Podobne spotkania odbywać się mają co najmniej raz do roku.

SLAWOMIR KUJAWA

Apel Przedstawicieli Organizacji Ekologicznych Województwa Bydgoskiego

z 22 czerwca 1996 r. przyjęty na spotkaniu w Ostrówcach

Dostrzegając postępujące zagrożenie dla środowiska naturalnego człowieka i istot żywych, broniąc praw wszystkich do życia w czystym i zdrowym środowisku, kierowani troską o przyszłość, podnosimy głos o opamiętanie się ludzi odpowiedzialnych za uszkodzenie środowiska naturalnego, decydentów wprowadzających ryzykowne technologie, zwracamy się do światłych ludzi nauki o obiektywizm w badaniach i ocenach, aby kierowali się wzniosłymi, sprawdzonymi zasadami humanizmu, a nie interesem materialnym ograniczonych grup społecznych. Apelujemy do ludzi polityki od szczebla gminy do szczebla Państwa o nadanie najwyższej rangi sprawom ekologii.

Nie negując konieczności postępu w gospodarce, protestujemy przeciwko importowi technologii o wysokich wymaganiach organizacyjnych i technicznych przed postawieniem zagadnień z tym związanych na właściwym, wysokim poziomie. Nie zgadzamy się na eksperymentowanie na istotach żywych tak, jak i na organizmie gospodarki naszego Państwa.

Żądamy kategorycznego, nieustępliwego postępowania wszystkich organów Państwa i samorządowych w zabezpieczeniu funkcjonowania i przestrzegania praw ochrony środowiska człowieka.

Bierzemy na siebie obowiązek nieustępliwego walki o ochronę środowiska, o naturalną, zdrową przyrodę, o czystą ziemię, powietrze i wodę. Wspierajmy się wzajemnie w działaniach na rzecz czystego, zdrowego funkcjonowania człowieka dla teraźniejszości i przyszłości.

Bądźmy aktywni w procesach edukacji ekologicznej społeczeństwa, a szczególnie młodego pokolenia. Twórzmy sprawną organizację, twórzmy materialnie niezależne podstawy efektywnego działania, bądźmy skuteczni.

W imię tych celów zobowiązujemy się do współdziałania, wzajemnego informowania i pomocy.

BAR "OLEŃKA" w BOŻEJEWICACH

ZESPÓŁ "KOMFORT" zapraszają na DANCING

6 lipca 96 od 21⁰⁰

Przedsprzedaż biletów codziennie w Barze od 9⁰⁰ do 24⁰⁰

Odpowiedź Bogdana Świercza

JOSEPH ROTHSTEIN PRZEPRASZA

W numerze 13 *Paluk* Dominik Książki zamieścił swój wywiad z ochotnikiem Amerykańskiego Korpusu Pokoju Josephem Rothsteinem. Wywiad ukazał się 29 marca br., tuż po ponownym powołaniu do życia Pałuckiej Fundacji Ekologicznej (akt notarialny podpisano 25 marca), a w przeddzień powołania kierownictwa Fundacji - odbyło się 1 kwietnia.

Joseph Rothstein opowiadając w nim o swoich doświadczeniach związanych z PFE, wypowiedział się publicznie o sprawach, które wyrastały poza zakres jego uprawnień, a okazało się, że także ponad poziom jego wiedzy. Dlatego też wprowadził w błąd czytelników *Paluk* informując o sposobie wylaniania dyrektora Fundacji, jego przygotowania zawodowego, a zwłaszcza opisując rzekomą manipulację polityczną.

Jak było w rzeczywistości można dowiedzieć się czytając tygodnik *Palu-*

ki z ubiegłego roku.

Ponieważ nie mogłem uzyskać wyjaśnień od niedoszłego współpracownika Fundacji - opuścił Żnin prawdopodobnie w dniu ukazania się wywiadu, zwróciłem się do jego przełożonych z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie niezwykłego, jak na standardy europejskie, zachowania członka Korpusu Pokoju. W odpowiedzi 21 maja otrzymałem list od J. Rothsteina, w którym przeprosza Dyrektora Fundacji i innych mieszkańców Żnina za wyrażenie opinii o lokalnej polityce i wydarzeniach opartych jedynie na plotkach i niesprawdzonych faktach. Z treści listu wynika, że nasz gość chciał opuścić Żnin starał się usprawiedliwić swoją decyzję, choć moim zdaniem, wystarczyło tylko podziękować gospodarzom za gościnę.

P.S.: Mr. Rothstein opisując swoją wyprawę do Giżycka zapomniał dodać, że nie był zaproszony na seminarium, które się tam odbyło.

BOGDAN ŚWIERCZ

Żnin 56% Gąsawa 6% Cukrownia 10% Pepsi 29%

Znińscy rajcowie podjęli uchwałę o wspólnej inwestycji, modernizacji i rozbudowie oczyszczalni ścieków w stolicy Pałuk, którą finansować będą gminy Żnin i Gąsawa, a także Cukrownia i Fabryka Napojów Bezałkolejowych.

Znany już jest procentowy udział tych jednostek w kosztach przedsięwzięcia. Gmina Żnin pokryje 55,65% kosztów, gmina Gąsawa - 6,09%, Cukrownia - 10,43%, a koncern Pepsi Cola - 27,83%. Ten procentowy wskaźnik został wyliczony w oparciu o prze-

widywane ilości zrzucanych ścieków do oczyszczalni przez wymienionych współinwestorów.

Dokumentacja jest już opracowana, niebawem ogłoszony zostanie przetarg na wykonawstwo robót.

SLAWOMIR KUJAWA

Tu ścieki - tam woda

Już od 10 lat - w maju jubileusz - do znińskiej oczyszczalni ścieków, nieprzerwanie 24 godziny na dobę, dowożone są oraz samoczynnie spływają kolektorem ścieki miejskie. Jeszcze w pierwszych latach jej funkcjonowania Żnin mógł pochwalić się tak nowoczesnym zakładem, jakich wówczas niewiele było w kraju. Dziś oczyszczalnia mieści się w końcówce tabeli. Potrzebna jest jej gruntowna modernizacja. I taka będzie, a właściwie już się rozpoczęła.

10 lat to sporo, czas więc przybliżyć nieco pracę oczyszczalni, bowiem wielu spośród nas nie wie, na czym jej funkcjonowanie polega.

ETAP MECHANICZNY

Ścieki płynące kolektorem wpadają na kratkę, na której zatrzymują się znajdujące się w ściekach śmieci stałe (tzw. skratki). Właśnie ta szwedzka kratka o ruchomych schodach jest pierwszym elementem zamierzonej modernizacji zakładu. Wyłapanie skratki



Pracownik na punkcie zlewnym wybierający - niestety ręcznie - ścieki stałe, które znalazły się w ściekach dowożonych przez beczkowozów. fot. Paweł Dobies

ci stałe (niewielkie), którym jakoś udało się dopłynąć aż tutaj. Te dwie grupy elementów, za pomocą zgrania-

czystsze, ale ciągle jeszcze ścieki, płyną kanałem do komór wtórnego napowietrzania - patrz zdj. 3.

Tutaj już na poważnie do roboty zabierają się rzesze i wrotki - bakterie, których ta komora jest głównym siedliskiem. Gdy bakterie zrobią swoje, ciecz płynie do lejowatych, głębokich na 9 metrów osadników wtórnych. Tutaj ostatecznie oddziela się osad od czystszej wody. Osad, podobnie jak z osadników wstępnych, dostaje się stąd do otwartych basenów fermentacyjnych.

Po przefermentowaniu zbierany jest na jedno z 8 poletek, gdzie po prostu wysycha, a pracownicy wywożą go później, też wózkami japonkami, na składowisko, woda zaś płynie sobie rurą do Dużego Jeziora. Partia ścieków nim na powrót stanie się czystą wodą, potrzebuje minimum 36 godzin. Szefowa oczyszczalni starszy mistrz Krystyna Mysłowiecka mówi, że śmiało można się jej napić.

Ja mimo wszystko bym się bał.

SLAWOMIR KUJAWA

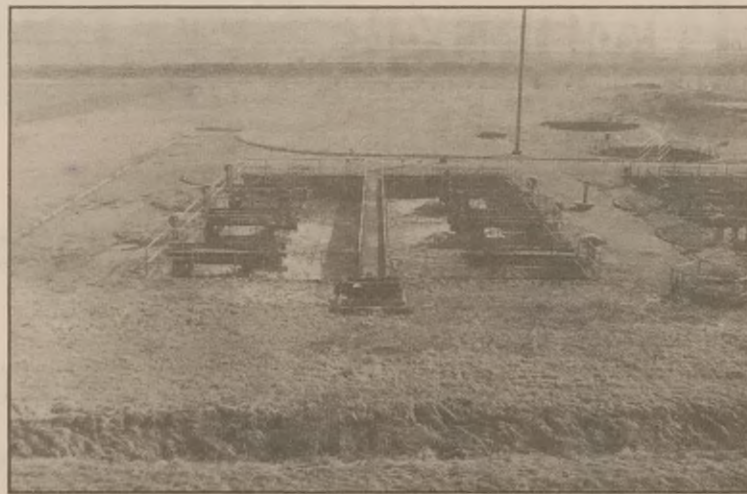


Komora wstępnego napowietrzania, gdzie następuje napowietrzanie oraz uśrednienie ścieków. Na środku widać pracującą turbinę. fot. Paweł Dobies

wędrują schodkami do prasy, która wyciska z nich resztki cieczy. Tak wyciśnięte odpadki zawożone są - niestety na razie ręcznie - przez pracownika na składowisko, gdzie mają czas na przefermentowanie. Gdy już ten proces dobiegnie końca, śmieci te wywożone są do Wawrzynek. 29 kwietnia, gdy gościłem w oczyszczalni, właśnie zakończono ich kolejną wywózkę na składowisko śmieci. Zebrało się tego 18 kamazów (około 200 ton). To śmieci stałe. Pozostała ciecz natomiast płynie z kraty korytem i wpada do piaskownika, na którego dnie osadza się piasek.

ETAP BIOLOGICZNY

Ścieki już bez piasku i ziemi trafiają do komór wstępnego napowietrzania - patrz zdjęcie 2. W tych komorach ścieki z kolektora mieszają się ze ściekami dowożonymi do oczyszczalni, które wypompowywane są z beczkowozów do punktów zlewnych - patrz zdjęcie nr 1. Mieszanie, czyli uśrednianie tych nieczystości pozwoli wyrównać ich ładunki. W tych komorach, jak wspominałem wyżej, ścieki zostają wstępnie natlenione, czyli tutaj już bakterie zaczynają działać. Z tych komór nieczystości poprzez studzienkę rozdzielową trafiają do osadników wstępnych. W nich oddzielone zostają tłuszcze i zgnilki - nieczystoś-



Widok na komorę wtórnego oczyszczania. Zdjęcie zrobione z wysokości otwartego basenu. fot. Paweł Dobies

Mogilno

Podzielono dodatkowe pieniądze

W związku z otrzymaniem zwiększonej dotacji na zadania zlecone, powierzone i własne gminy oraz subwencji na prowadzenie oddziałów specjalnych, dochody budżetu gminy Mogilno wzrosły o 183.894,50 zł.

Radni uchwałą z 19 VI przeznaczili pieniądze na budowę wodociągów wiejskich (15.300 zł), remont dróg gminnych (25.000 zł), budowę sieci telekomunika-

Mogilno

Kolejna likwidacja publicznej instytucji

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Mogilnie sołtys Goryszewa Apolinary Lewicki poinformował wszystkich zebranych o zamiarze likwidacji kolejnej instytucji mieszczącej się w Mogilnie, a mianowicie Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin Oddział Mogilno i przeniesienia jej do Żnina. Sołtys pytał jak to się dzieje, że co rok tracimy kolejną instytucję. Stratę tej ostatniej uznał za wysoce niekorzystną dla gminy, która ma typowo rolniczy charakter.

Wiceburmistrz Przemysław Majcherkiewicz sugerował, że jest to zamiar likwidacji. Zatrudnieni w niej ludzie nie stracą jednak pracy - otrzymają ją w Żninie. Poinformował rów-

nież, że od 1 marca Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin nie podlega pod Urząd Wojewódzki, a pod odpowiedzialność Departament Ministerstwa Rolnictwa. Poza tym likwidowany jest także podobny urząd w Szubinie.

Padły także głosy, że najpierw należy powołać Izby Rolnicze i one powinny decydować o takich sprawach, a nie urzędnicy z Ministerstwa.

Na zakończenie dyskusji burmistrz Stanisław Łaganowski powiedział, że Zarząd Gminy wystąpi do Ministerstwa Rolnictwa o pozostawienie tej instytucji w Mogilnie. W takim przypadku pracownicy będą opłacani z budżetu gminy.

MAREK HOLAK

Żnin

Motorowodne Mistrzostwa Europy już za tydzień

cd. ze s. 1

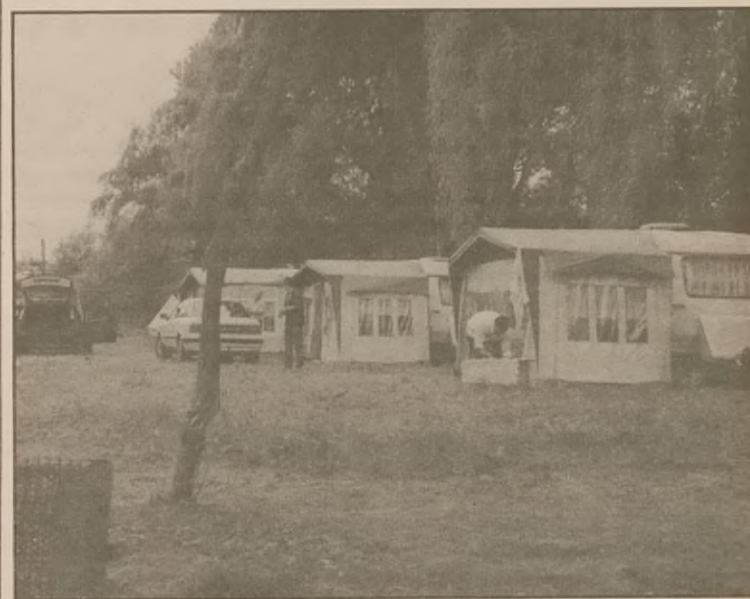
Wystartuje ona w klasie S-550 obok znanego doskonale kibicom sportów motorowodnych Lechosława Rybarczyka. MKŻ Żnin na zawodach reprezentować będą Mariusz Trochim w klasie SN-350 oraz Michał Wójcik i Karol Susz w klasie młodzieżowej (SM). We wszystkich klasach startować będą zawodnicy z Polski, Ukrainy, Rosji, Niemiec, Szwecji, Anglii, Włoch, spodziewani są też reprezentanci Litwy oraz Anglii Mike Taylor i Andy Chesman, którzy zmierzą się z Tadeuszem Ha-

rezą. Tak więc mimo mniejszej ilości klas niż na ubiegłorocznych zawodach atmosfera zapowiada się gorętsza, gdyż wystartuje więcej uznanych zawodników.

Wiadomo już, że podczas zawodów kibice będą mogli posilić się lub ugasić pragnienie w jednym z blisko 60 punktów gastronomicznych, które będą rozmieszczone podobnie jak w ubiegłym roku. W sobotę będą one czynne od godz. 8⁰⁰ do wieczora, a w niedzielę będą obsługiwać klientów do godz. 16⁰⁰.

SLAWOMIR KUJAWA

Cyganie na szlaku



Cygański tabor na polu biwakowym

fot. Jacek Mielcarzewicz

Tradycyjnie w połowie czerwca swój szlak wędrowny rozpoczynają Cyganie i rokrocznie ich trasa biegnie przez Gąsawę. Tak też stało się i w tym roku.

Pierwszymi i na razie jedynymi gośćmi na polu biwakowym w Gąsawie 15-19 czerwca byli Cyganie, któ-

rzy swój tabor (rodziny były z całego województwa) przystosowały do wymogów dzisiejszych czasów. I tak zamiast koni ciągnących wozy na polu biwakowym pojawiły się ekskluzywne samochody ciągnące przyczepy campingowe.

JACEK MIELCARZEWICZ

(97.971 zł), na zadania obrony cywilnej (400 zł), place i pochodne od plac, zadań zleconych i powierzonych administracji (30.911,64 zł), aktualizację stałego rejestru wyborców oraz przeprowadzenie referendum (23.220,50 zł).

Decyzja została podjęta jednogłośnie bez jakiegokolwiek merytorycznej dyskusji.

MAREK HOLAK

Matematyczne głowy

Uczniowie znińskiej *dwójki* Tomasz Huś z klasy VII i Witold Pilarski z klasy VIII, których nauczycielem matematyki jest mgr. inż. Karol Malinowski,

których sklasyfikowano na pierwszych, drugich i trzecich miejscach. Przyznano 2 pierwsze miejsca, z których jedno zajął Tomek Huś oraz 7 drugich miejsc



Na spotkaniu laureatów w bydgoskim Pałacu Młodzieży, nauczyciel Karol Malinowski (z broda) obok niego Witold Pilarski i Tomek Huś. fot. Jan Huś

ki, zostali laureatami konkursu matematycznego organizowanego przez Kuratorium Oświaty i Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Bydgoszczy.

Trzeci i ostatni etap konkursu - wojewódzki, do którego stanęło około 100 finalistów składał się z dwóch części. W pierwszej przez 2 godziny finaliści rozwiązywali 5 zadań, w drugiej części mieli pół godziny na uporanie się z 10 zadaniami. Trzeba dodać, że wykraczały one poza program szkoły podstawowej. Ostatecznie wyłoniono 34 laurea-

tów, których sklasyfikowano na pierwszych, drugich i trzecich miejscach. Przyznano 2 pierwsze miejsca, z których jedno zajął Tomek Huś oraz 7 drugich miejsc

(pozostałe to trzecie miejsca), z których jedno przyznano Witkowi Pilarskiemu. 17 czerwca obydwaj uczniowie oraz nauczyciel przebywali w bydgoskim Pałacu Młodzieży na spotkaniu pod nazwą *Najlepsi z najlepszych*, na którym zjawili się laureaci wszystkich konkursów przedmiotowych, które były organizowane w minionym już roku szkolnym.

Tomek i Witold otrzymali listy pochwalne. Oczywiście są oni zwolnieni z egzaminów do szkół średnich.

SLAWOMIR KUJAWA

Podsumowanie roku muzycznego

21 czerwca w sali kameralnej Ośrodka Kultury w Kcyni miało miejsce zakończenie roku muzycznego. Popis



Joanna Wojtkowiak. fot. Jadwiga Kątnik

28 uczniów w obecności rodziców był sprawdzianem rocznej pracy oraz umiejętności. Poziom gry zadowolili nie tylko komisję egzaminacyjną, ale również obecnych rodziców. Wszyscy występujący zostali nagrodzeni głośnie brawami. W trakcie imprezy na twarzach uczniów malował się niepokój i wyczuć było można przyspieszone bicie serca. Licznymi spostrzeżeniami i refleksjami podzieliła się nauczycielka nauki gry - Magdalena Jaskulska. Najbardziej utalentowanym uczniom dyrektor Ośrodka Kultury wręczyła na-



Magdalena Czuk. fot. Jadwiga Kątnik

grody, m. in.: Magdalenie Czuk, Jakubowi Nowakowi, Piotrowi Głębiakowi, Agacie Wiśniewskiej, Edycie Płamowskiej, Violetcie Nowak,



Jakub Nowak. fot. Jadwiga Kątnik

Joannie Wojtkowiak, Maciejowi i Tomkowi Nowakowski, Tomaszowi Wilczyńskiemu, Magdalenie Janickiej.

Pozostali otrzymali świadectwa. Były kwiaty, a wspólne zdjęcie ukoronowało zakończenie roku muzycznego.

JADWIGA KĄTNIK

Ekologiczny sukces Michała

Już po raz drugi duży sukces odniósł uczeń siódmej klasy Szkoły Podstawowej nr 3 w Mogilnie Michał Kopiński, w konkursie *Serce dla przyrody*, organizowanym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Bydgoszczy.

W kategorii A - indywidualne opracowania uczniów szkół podstawowych (odpowiedzi na pytania konkursowe + praca na temat *Ekologia w domu*) jego praca otrzymała jedno z ponad 30 równorzędnych wyróżnień, przyznanych przez jury konkursowe, któremu przewodniczył dr inż. Mieczysław Wojtasik z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy.

W poprzednim roku praca Michała została wyróżniona w podobny sposób. Start w konkursie był możliwy dzięki Darii Śniegockiej, nauczycielce biologii w SP 3 w Mogilnie, która już od

pierwszej edycji pomaga swoim uczniom w opracowywaniu materiałów.

Obecna, trzecia edycja stawiała znacznie większe wymagania uczestnikom, niż w latach poprzednich, z powodu zmian w regulaminie. Najlepsze prace sływały do Bydgoskiego Centrum Edukacji Ekologicznej i rąk jurorów. W kategorii, w której startował Michał Kopiński jurorzy rozpatrywali 343 nadesłane prace. Ogółem startowało około 3 tys. uczniów.

Finał konkursu odbył się 16 czerwca na polanie *Różopole* w Mysłęcinku. Był tam również nasz laureat z Mogilna oraz dziesiątki innych wyróżnionych uczestników. W trakcie uroczystości nastąpiło wręczenie nagród, wyróżnień i honorowych serduszek.

Od przyszłego roku konkurs ten będzie miał zasięg ogólnopolski.

Wśród laureatów znaleźli się i inni

rówieśnicy Michała mieszkający na Pałukach.

W kategorii A nagrody otrzymali: Barbara Kocikowska, Anna Krysiak, Sylwia Nowakowska i Izabela Zielińska - SP 3 Barcin, praca zbiorowa uczniów z SP Szczepanowo.

W kategorii C (działalność pro ekologiczna szkół - udział wzięło 49 placówek): LO Trzemeszno.

W kategorii E (programy autorskie nauczycieli i ich działalność): Lidia Chareńska i Ryszard Basa - SP Szczepanowo.

Nagrodę dodatkową za wykonanie oryginalnej makiety środowiska przyszłoszkolnego i ciekawy plakat otrzymała klasa VIIIa z SP nr 3 w Barcinie.

Za pomysłowość i użyteczność pomysłu - SP nr 1 w Trzemesznie.

PIOTR KAŻMIERCZAK

Rozdanie dyplomów

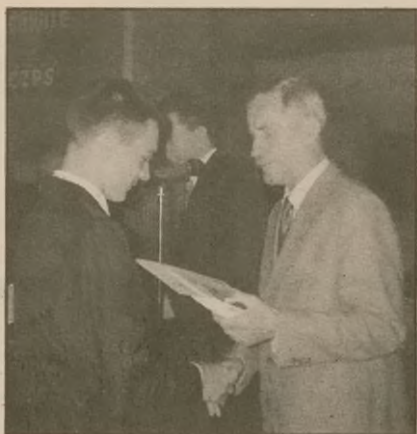
19 czerwca w Zespole Szkół Mechanicznych w Żniniu rozdano dyplomy ukończenia szkoły i nauki zawodu dużej grupie uczniów. Wśród nich oceny celujące z praktyki otrzymali Michał Mazur - kucharz, odbywał praktykę w restauracji *Pod Orlem* w Bydgoszczy oraz Maciej Maciejewski i Sławomir Ciborowski - mechanicy pojazdów samochodowych, odbywali praktykę w PKS.

Było też wielu uczniów wyróżnionych i nagrodzonych za dobre wyniki w nauce i praktyce zawodowej. Dyrektor szkoły mgr Józef Kaczmarek żegnając absolwentów *zawodówki* mówił o wartości pracy, o jej rzetelnym wykonywaniu. Absolwenci złożyli uroczyste ślubowanie, że będą zawsze dobrymi i godnymi obywatelami kraju.

W czasie tej uroczystości na-

sunęła mi się bardzo smutna refleksja: czy będą miejsca pracy dla tych młodych ludzi?

WANDA GRABOWSKA



Dyrektor Józef Kaczmarek wręcza dyplom Arnoldowi Jagodzińskiemu. fot. Krystyna Ochudło

UŻYWANY SPRZĘT AGD
telewizory, meble,
komplety wypoczynkowe (ze skóry) itp.
Żnin, ul. Śniadeckich
(wejście w bramę naprzeciw
Liceum Ekonomicznego), tel. 21-844

CONSONNI
LODY
z Włoch na gorące lato

JEŚLI
POTRZEBA CI
OCHŁODY!
ZADZWOŃ!!!

- torty lodowe, lody w kubkach,
- waffle do lodów i deserów, rurki,
- sosy-polewy do deserów lodowych,
- bakalie.
- 30 smaków lodów porcjowanych w pojemnikach - kuwetach (4,75 litra)

Bezpłatna Informacja (0-534) 24-156

P.H.U.

GOCLANDIA

punkt sprzedaży ŻNIN,
ul. Mickiewicza 41
(teren przy proskowni mleka)
poleca w sezonie letnim 08:

- MEBLE OGRODOWE: krzesła, stoły, parasole, huśtawki itp.,
- KOSIARKI DO TRAWY,
- WĘŻE, ZRASZACZE,
- GRILLE, WĘGIEL, - PODPAŁKĘ
- Wystawiamy faktury VAT.
- Zapraszamy również w słoneczne niedziele.

KUPON RABATOWY
"Goclandia" - Żnin
5% rabatu do 15 lipca 1996 r.

WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
GRZEGORZ RADZIKOWSKI
88-190 Barcin, ul. Podgórna 1, tel. 83-31-44

- * stropy 2,4 - 7,2 m: - keramzytowe, - żużlobetonowe,
- * studnie telekomunikacyjne: - SK-1, SK-2,
- * elementy drogowe, * elementy zbrojone

Zapraszamy od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

POMORSKIE SKŁADY DRZEWNE

RD Najniższe ceny!

- ❖ Tarcica sucha
- ❖ Krawędziaki
- ❖ Więźby dachowe
- ❖ Tarcica podłogowa
- ❖ Łaty dachowe

88-400 ŻNIN UL. SZPITALNA 20 TEL./FAX (0-534) 28-111

Szubin

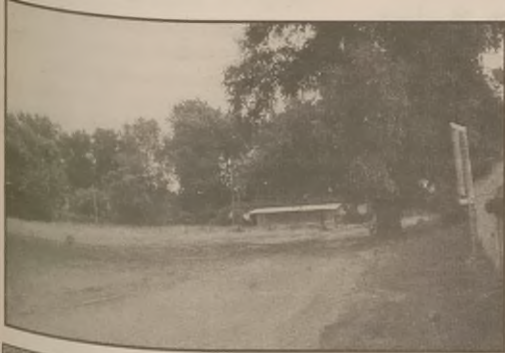
Od września targ na Winnicy

Zapadła decyzja w sprawie targowiska na ulicy Bema. Już wiadomo, że od 1 września handlujący będą musieli się

przenieść na ulicę Winnica. Na placu (na zdjęciu poniżej), który będzie targowiskiem, producenci rolni sprzedają swoje produkty już od dawna.

Urząd Miasta opracowuje projekt zagospodarowania tego terenu. Wszystko musi być zgodne z wymogami stawianymi przez Sanepid. Dla handlujących zostaną wydzielone stanowiska.

MARIA WARDA



Mogilno - Żnin - Września

I Zjazd Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Gnieźnieńskiej

23 czerwca na terenie parafii św. Krzyża we Wrześni odbył się I Zjazd Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Na 15⁰⁰ zjechały rodziny z 15 oddziałów stowarzyszenia.

Festyn zorganizował oddział wrzesiński towarzystwa i w jego imieniu przywitał przybyłych wiceprezes SRK Zenon Cichy. Po uroczystej mszy św., którą sprawował duszpasterz Rodzin Katolickich ks. Zbigniew Zabizsak, prelekcję wygłosił Andrzej Stepiński, prezes Związku Pracodawców Warszawy, jeden z założycieli Konfederacji Pracodawców Polskich. Mottem jego wystąpienia było truistyczne stwierdzenie, że najlepsza

Zenon Popiołek i Piotr Kaźmierczak.

Ze Żnina przybyły 33 osoby z ks. Dariuszem Walkowiakiem, duszpasterzem SRK w Żninie i prezesem miejscowego oddziału Ryszardem Rychlickim na czele. Żninianie dzień wcześniej bawili się w swoim gronie puszczać wianki i bawiąc się przy ognisku u Mieczysława Tylki. Już do tradycji tego oddziału Stowarzyszenia należą cykliczne zabawy organizowane w Żninie, w maju i czerwcu każdego roku. Tutejsze SRK liczy ponad 70 członków z wszystkich parafii miejskich, działających przy parafii Najświętszej Marii Panny Królowej Polski już od ponad trzech lat.



Mełowie, żony i dzieci - czyli - rodziny

fol. Piotr Kaźmierczak

inwestycją gospodarczą jest właśnie rodzina. Zbigniew Zabizsak w trakcie homilii stwierdził m.in.: Rodzina katolicka to wspólnota bliskich sobie ludzi połączonych więziami małżeńskimi, a ponadto wspólnota ludzi z Bogiem. Silna rodzina to dobry prognostyk dla naszej ojczyzny.

Później była już tylko wspaniała zabawa, którą zorganizowała Salezjańska Grupa Pielgrzymkowa z Łądu. Obok występów artystycznych m.in. mogileńskiej grupy Raj, prowadzonej przez Andrzeja Stojka, funkcjonowała loteria fantowa. Nie zabrakło napojów i piwa, a w godzinach wieczornych wszyscy znakomicie bawili się przy ognisku, ze smakiem wcinając gorące kielbaski.

Z Mogilna przyjechało autokarem 25 osób z dwóch oddziałów Stowarzyszenia funkcjonujących przy parafii św. Jakuba i św. Jana Apostoła. Obecni byli mogileńscy prezesi SRK

Mogilno

Pierwszy pasaż handlowy

29 czerwca o 10⁰⁰ nastąpi otwarcie pasaży handlowego przy placu Wolności 4. Wszystkich przybyłych tego dnia klientów przywita muzyka zespołu Tequilla (10⁰⁰-15⁰⁰). Prawdopodobnie pierwsi klienci otrzymają upominki, a pod parasolami będzie można zjeść desery lodowe i koktajle. Pomysłodawca budowy i właściciel pasaży Ryszard Cieśliewicz, powiedział, że składać się on będzie z pięciu sklepów różnych branż: kosmetyki, skóra i odzież, artykuły papierniczo-biurowe, artykuły dla dzieci i pań puszystych.

W skład pasaży wejdzie bar szybkiej obsługi Gyros, w którym będzie można zjeść specjalność zakładu czyli gyros lub hamburgera, flaki, pizzę, spaghetti, itp. Chętni będą mogli skorzystać z restauracji Józefina. Lokal na 60 miejsc spełnia wszelkie wymogi nowoczesności. Zaopatrzone jest w klimatyzację i kominek. Zatrudniona została profesjonalna obsługa. W restauracji przewiduje się prowadzenie dancinów i bankietów.

W pasażu miejsce znajdzie Biznes Club. W specjalnym pomieszczeniu prowadzone będą rozmowy, zawierane kontrakty i umowy. Ponadto otwarty zostanie jeden apartament hotelowy (pokój + łazienka + kuchnia).

MAREK HOLAK



W podwórzu tej kamienicy otwarty zostanie pasaż handlowy fot. Marek Holak

Podgórzyn

Nielegalnie w mieszkaniu

Eugeniusz Słoma z Podgórzyna nie dorobił się w życiu żadnej fortuny. Prawdę powiedziawszy, to nie dorobił się niczego. Nawet własnego kąta. Nie było mu z tym źle dopóki żył na świecie sam. Mieszkał kątem u siostry na 19 metrach kwadratowych, na noc rozkładał materac i tak wegetowali wszyscy. On i rodzina siostry, czyli mąż i dwoje dzieci. Jedno zaledwie 10-miesięczne. Kąt to był najprawdziwszy nieomal na progu, bo mieszkanie siostry nie ma korytarza, ani przedsiionka. Z pokoju wychodzi się prosto na podwórze. Latem przyjemnie, ale zimą można

się rozchorować. Toteż dwoje starszych dzieci tej rodziny mieszka u krewnych. Tak sobie żyli do końca roku 1995.

Jednak w końcu Eugeniusz Słoma postanowił ułożyć sobie życie i ożenił się. Żonę sprowadził do mieszkania siostry, a ona przyjęła młodą parę. Poza tym, nic nie zmieniło się w życiu tych ludzi. Bez pracy i mieszkania żywili jednak nadzieję na lepszą przyszłość. I można powiedzieć, że doczekali się, łamiąc przy okazji prawo.

Nadzieja na mieszkanie pojawiła się, kiedy zwolniło się we wsi mieszkanie komunalne, które zajmowała pani Lo-

sa. Eugeniusz Słoma złożył podanie o jego przydział. Jednak w tym czasie w Żninie wydarzyła się katastrofa budowlana i mieszkanie przyznano pani Glemp. Ona jednak nie reflektowała na lokal w odległym od Żnina Podgórzynie.

Eugeniusz Słoma dowiedział się o tym i nie czekając na urzędowe decyzje wprowadził się. Teraz ma kłopoty ze strony właściciela, czyli Urzędu Miejskiego, który nie może tolerować samowoli i grozi eksmisją.

Eugeniusz Słoma szuka pomocy wszędzie tam, gdzie spodziewa się zrozumienia. Jest oczywiste, że do siostry wrócić nie powinien w żadnym wypadku. Rozumieją to władze. Burmistrz Leszek Jakubowski jakkolwiek podkreśla, że prawo zostało złamane, obiecuje, że urząd poszuka mieszkania dla tej rodziny.

MARIA WARDA

Żegnaj i witaj!

Żegnaj przedszkole - witaj szkole, takim hasłem 21 czerwca absolwenci klas zerowych Samorządowego Przedszkola w Gąsawie pożegnali przedszkole, a przywitali wakacje. W tym roku przedszkole ukończyło 47 dzieci, którymi w dwóch grupach opiekowały się panie Stefania Szafrąnska i Renata Kilichowska.

Na uroczyste zakończenie przybyli rodzice i zaproszeni goście. Uroczystość rozpoczęła się polonezem w wykonaniu dzieci z klas zerowych. Następnie dyrektor przedszkola Maria Superczyńska powitała wszystkich zebranych. Po części artystycznej każdy uczeń otrzymał dyplom ukończenia przedszkola, wyprawkę szkolną, grupowe zdjęcie i bukiet kwiatów. Głos zabrali także Zygmunt Kurtyka - przewodniczący Rady Gminy i Danuta Tomaszewska - przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego, którzy podziękowali za trud przygotowania dzieci, miłą atmosferą oraz życzyli milusińskim powodzenia w dalszej nauce. Kończącym akcentem był wspólny obiad.

JACEK MIELCARZEWICZ



Polonez w wykonaniu uczniów klas zerowych

fol. Jacek Mielcarzewicz

Gogólkowo

Jan Goc wicemistrzem Agro-ligi '96

W konkursie Agro-liga województwa bydgoskiego Jan Goc z Gogólkowa został wicemistrzem województwa w kategorii Rolnicy-96.

Nagrodą dla wspaniałego rolnika był puchar, który wręczył mu w Minikowie 23 czerwca wojewoda Eugeniusz Kłopotek.

Jan Goc prowadzi wraz z synem Józefem gospodarstwo o powierzchni 199 ha użytków rolnych. Specjalizuje

się w hodowli trzody. W strukturze zasiewów 100% upraw zajmują zboża. Ich wydajność z 1 ha jest bardzo wysoka. Utrzymuje 180 macior i 3600 tuczników. Roczna produkcja żywności w 1995 roku wyniosła 378.000 kg.

Wzorowy rolnik współpracuje z Rejonowym Ośrodkiem Minikowo w Żninie, Szkołą Rolniczą w Gąsawie i Związkiem Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej.

MARIA WARDA



Gwiazdy i gwiazdki, pochody i igrzyska

cd. ze s. 1

Następnie głos zabrała burmistrz Ewa Gołąb. Podsumowała ona pracę władz miasta w ciągu ostatnich sześciu lat. W tym czasie utworzono kilka jednostek organizacyjnych, np. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, Gminną Straż Pożarną, gazetę lokalną, zakład komunalny; zdołano im zapewnić lokum i możliwości działania. Wybudowano nowy urząd, komisariat policji, zakupiono wiele sprzętu.

Zdaniem burmistrza sukcesy te i inne nie zależały tylko od pieniędzy, ale przede wszystkim od talentów, pomysłowości i oryginalności ludzi.

Wzajemne życzenia, oczekiwania i plany wypełniły dalszą część obrad.

Dorośli dyskutowali, a dzieci w tym czasie wybierały Miss Podstawówki '96.

W konkursie wzięło udział 14 dziewcząt z 5 szkół podstawowych. Do zadań kandydatek należała prezentacja w stroju dowolnym, sportowym i wieczorowym. Do finału przeszło 7 uczennic. Odpowiedzi na wylosowane pytania były ostatnią szansą na zdobycie serc jury i publiczności. Najpiękniejszą uczennicą szkoły podstawowej została Marta Zachmielewska (SP 2). Tytuł I wicemiss przypadł Lidii Hanyżewskiej (SP 2), a II wicemiss Annie Goździewskiej (SP Mamlicz). Największą sympatią młoda publiczność obdarzyła Joannę Juszcak (SP 3), której przyznano tytuł Miss Publiczności.

Przerwy w trakcie konkursu umilały dzieciom zespoły taneczne Żanety Kopydłowskiej, Tęcza Agnieszki Kowalczyk, Fantastik Joanny Śmigiel.

Na zakończenie grupy z Inowrocławia Cantabile, Ikedibom, Inki, Idenki wystąpiły w programie wokalnno-tanecznym.

liczne zachowania fair play. Zwycięzynie szczerze pocieszały pokonane. Polały się nawet łzy żalu, ale już za chwilę judoczki dopinowały walczące koleżanki, wykrzykując głośno rady: *uspokój się, zerwij uchwyt, atakuj, bierz ją, trzymaj...*

Ze względu na dużą liczbę kategorii (11 dla młodszych i 9 dla kadetek) rozdano wiele złotych, srebrnych i brązowych medali. Zawodniczki z naszego regionu, wchodzące w skład reprezentacji bydgoskiej, uplasowały się na następujących pozycjach: Joanna Brewka III miejsce - 48 kg (MGOKSiR Barcin), Magdalena Brewka V miejsce - 44 kg (MGOKSiR Barcin), Agnieszka Szeleżyńska III miejsce - 56 kg (Pałuczanka Żnin), Ewelina Sypniewska IV miejsce - 44 kg (MGOKSiR Barcin), Agnieszka Szeleżyńska III miejsce - 56 kg (Pałuczanka Żnin), Karina Pilarczyk III miejsce - 36 kg (Szubinianka Szubin) i Danuta Pawlak V miejsce - 40 kg (Szubinianka Szubin).

Łącznie ekipa bydgoska zdobyła 17 medali. Do zawodów dziewczęta walczące w barwach PTS Bydgoszcz przygotowali trenerzy: Grzegorz Dubicki, Sławomir Fronczek, Wiesław Berdysz i Hubert Cysdorf.

Za najlepszą zawodniczkę mistrzostw uznano Oriane Malachowską z Pily. A najlepszymi judoczkami PTS Bydgoszcz okazały się Magdalena Braun (młodzieźca) i Magdalena Kasprzyk (kadetka).

Warto podkreślić sprawną organizację mistrzostw. Pomysłodawcy imprezy mają nadzieję na kontynuację jej w przyszłym roku. Szkoda tylko, że publiczność nie dopisała. Miłośnicy sportu stracili możliwość obejrzenia imprezy na poziomie.

23 czerwca

O 14⁰⁰ sala widowiskowo-sportowa przeżyła chyba największe obłędzenie w swojej kilkuletniej historii. Zajęte były



Zespół "Tęcza" w czasie występu na hali widowiskowo-sportowej.

fot. Wiesław Szafraniak

wszystkie miejsca na trybunach, krzesłach i schodach. Trudność sprawiło nawet znalezienie w miarę dobrego miejsca stojącego. Właśnie na 14⁰⁰ przewidziany został program *Od przedszkola do Opola* z udziałem Natalii Kukulskiej i Jarosława Kukulskiego. Wspaniała dekoracja, porządne światła i co ważne - odpowiednie nagłośnienie wpłynęły na powodzenie imprezy. Spóźnienie Natalii nie popsuło humoru zgromadzonych, ponieważ maluchy rozgrzały szybko atmosferę. Wszystkie dzieci wypad-

ły doskonale. Jednak najbardziej do gustu zarówno Kukulskich, jak i publiczności przypadły Kasia Osiecka i Ewa Frankowska, obie śpiewające *Bal moich lalek*.

Oprócz nich wystąpili: Agata Schmit, Paulina Nowińska, Marta Lewandowska, Karolina Kołodziejczak, Kasia Borus i Sylwia Łysy.

Druga impreza zatytułowana *Szansa na sukces* wypadła równie znakomicie. Goście Halina Kunicka i Lucjan Kydryński okazali się nadzwyczaj sympatyczni i chętnie odpowiadali na pytania konferansjera. Piosenki Haliny Kunickiej zaśpiewało 14 osób: Paulina Caban (SP 2), Żaklina Ratajczak (SP 3), Iza Zielińska (SP 3), Natalia Wesolek (SP Piechcin), Jakub Wiśniewski (SP Piechcin) oraz trzy duety - Kinga Szara i Julita Stypczyńska (SP 1), Agnieszka Kowalska i Marta Szóstak (SP 1), Monika Charecka i Edyta Lewandowska (SP 2).

Bezkonkurencyjni okazali się uczniowie z Piechciny, których przygotowała Alicja Przybyłowicz. Zwycięzczynią *Szansy na sukces* została Natalia Wesolek, II miejsce wyśpiewał Jakub Wiśniewski, a III duet Monika Haręcka i Edyta Lewandowska.

Około 17⁰⁰ na hali rozpoczęła się seria koncertów. Najpierw z recitale wystąpiła Halina Kunicka. Później piosenki z nie wydanej jeszcze płyty zaśpiewała Natalia Kukulska. Ostatnim punktem Dni Barcina był występ legendarnego Czesława Niemena. Jak zwykle artysta potwierdził swój profesjonalizm. Koncert rozpoczął się od piosenek zupełnie nowych, a zakończył kompozycją *Dziwny jest ten świat*.

Oprócz imprez w Barcinie równoległe

Mogilno

Świętojańska biesiada

cd. ze s. 1

Wszystko zaczęło się od parady pięciu łódek, które z poszumem wiośel wypłynęły na Jezioro Mogileńskie i udały się w kierunku cypla wrzynającego się w jezioro.

Dzisiejsi mogileńscy rybacy-wojowie, trzymający w rękach zapalone pochodnie, wyglądali równie groźnie, jak ci sprzed prawie 1000 lat.

Następnie przyszła kolej na wianki. Po ich puszczeniu na wodę mieszkańcy grodu nad Panną puścili się w bród, by je wyłowić.

Szczęśliwcy, którzy dokonali tego wyczynu, zostali obdarowani przez przedstawicieli MDK upominkami i nagrodami.

Punkt kulminacyjny nastąpił o 22⁰⁰, gdy Jan Gwiazda rozpalil ognisko, błyskawicznie otoczone przez amatorów przypalonych i odymionych kiełbasek. Zajadało kilkadziesiąt osób.

Po godzinnej konsumpcji zaczęły się poszukiwania kwiatu paproci. Szczęśliwym znalazcą okazał się Paweł Maciejewski, który znalazł kwiat

naprzeciwko bramy wejściowej do świątyni.

Ponieważ wieczorny zmrok pokrył już ostatecznie całe bawiące się towarzystwo, można było zacząć pokaz ogniszczynek, puszczonej z łódek.

Zabawa trwała do 1³⁰. Organizatorzy byli zaskoczeni ilością mieszkańców Mogilna, którzy przybyli na przyklasztorny skwer - było około 2.500 ludzi.

W miarę upływu czasu impreza rozkręcała się. Doskonale przyjmowany był zespół *Tequilla*, który dzień wcześniej biesiadował przez całą noc w Gębicach w restauracji *Bartek*. Tam zabawa była równie wspaniała i przybyli na nią tłumy mieszkańców.

Przykład Gębic i Mogilna pokazuje, że istnieje potrzeba organizowania tego typu imprez, że następuje powrót do tradycji wspólnego biesiadowania. Na obie imprezy przybywały całe rodziny. Wspólnym tańcom i śpiewom nie było końca.

MAREK HOLAK,
PIOTR KAŻMIERZAK

Gębice

Święto pełną gębą

cd. ze s. 1

Po tych uroczystościach wszyscy skierowali się na miejsce oficjalnych obchodów Dni Gębic, czyli pod restauracją *Bartek*.

Po występach przedszkolaków i młodzieży na scenę wkroczył *Dixie Buskers*, który aż do późnych godzin noc-



Delegacja Rady Sołectkiej składająca kwiaty pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Gębicach. Od lewej: Zbigniew Janas, Maria Nadolna i Stanisław Kaźmierczak. W głębi mieszkańcy wsi.

fot. Piotr Kaźmierczak

rację *Bartek*. Zebrało się tam około 300 osób. Widać było, że z niedowierzaniem przyglądają się całej imprezie. Padaly pytania - uda się, czy też się nie uda?

Organizatorzy, a w szczególności bracia Marek i Grzegorz Sobieralscy byli pewni sukcesu. Oni też wspólnie z sołtys Marią Nadolną dokonali oficjalnego otwarcia I Dni Gębic, które miały się stać doskonałą okazją do świetnej zabawy dla wszystkich mieszkańców wsi. Witano oficjalnych gości oraz przybyłych Gębiczan. W imieniu władz miasta i gminy Mogilno wystąpił Naczelnik Wydziału Oświaty Tadeusz Szymański. Obecny był także prezes mogileńskiego PSL Henryk Furtak. Nie przybyli burmistrzowie i przewodniczący Rady Miejskiej. Obecni byli radni z Gębic z Alfredem Adamczakiem na czele.

W *Bartku* tymczasem trwały rozgrywki bilarda. Jakby nie patrzeć I Otwarte Mistrzostwa Gębic w Bilardzie Stołowym ściągnęły 32 zawodników. W sali obok, organizatorzy zorganizowali bankiet dla zaproszonych gości i mieszkańców.

nych grał nowoorleańskie standardy oraz międzywojenne polskie przeboje. Wspólnie z nimi wystąpił w pożyczonej marynarce młody trębacz ze Żnina.

Po oficjalnych uroczystościach ognisko, które znakomicie oświetlało teren zapelniony bawiącymi się parami i dziećmi w różnym wieku. Wszyscy z obawą spoglądali na niebo, ale na szczęście obeszło się bez deszczu.

Pierwszy dzień pokazał, że impreza odniesie sukces. I tak się stało. W sobotę i niedzielę na wszystkie imprezy, zarówno sportowe jak i kulturalne, przybywało coraz więcej ludzi. Na niedzielne puszczenie wianków nad Notecią przybyło ich około 600, by później świętnie bawić się do rana przy dźwiękach *Tequilla* pod restauracją *Bartek* i wewnątrz budynku.

O wynikach konkursów i zawodów sportowych napiszemy w następnym numerze *Pałuki*. W każdym razie tak udanych imprez życzymy Gębiczanom co roku. Organizatorom życzymy wytrwałości i więcej tak udanych pomysłów.

PIOTR KAŻMIERZAK,
MAREK HOLAK



Zwycięzcy "Szansy na sukces" Natalia Wesolek. W tle od prawej jury: Halina Kunicka i Lucjan Kydryński oraz prowadzący program Sławomir Różański.

fot. Wiesław Szafraniak

A o 18⁰⁰, już dla starszej widowni, stare i nowe piosenki zaśpiewał zespół *Vox*.

21 czerwca

FOLKLOR -

W drugim dniu święta miasta organizatorzy postawili na kulturę ludową.

Najpierw na hali, a później na Starym Mieście artyści prezentowali swoje prace: państwo Zygmanci - obrazy, płaskorzeźby, rzeźby, broń biała; Zofia Dams - wyroby hafciarskie; Jadwiga Stróżykiewicz - tomiki poezji.

Innego rodzaju sztukę uprawiali kapele folklorystyczne: *Smyk* z Dobroszyc k. Oleśnicy, *Pałuki* ze Żnina oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Bydgoskiej, rozgrzewając muzyką i pieśnią niezbyt ciepły dzień.

22 czerwca

JUDO

W sobotę hala widowiskowo-sportowa była miejscem Mistrzostw Polski Młodzieży i Kadetek Pionu Gwardyjskiego.

Organizatorzy mistrzostw, czyli Policjne Towarzystwo Sportowe z Bydgoszczy, Polska Federacja Sportu Gwardia oraz Urząd Miasta i Gminy Barcin zaprosili jako gości m.in. Komendanta Wojewódzkiej Policji inspektora Jana Ludka, przedstawiciela Departamentu Kadry i Szkolenia z Warszawy Włodzimierza Kuczyńskiego oraz burmistrz Ewę Gołąb.

W zawodach wzięło udział 120 zawodniczek z Tamowa, Szczytna, Pily, Olshytna, Poznania, Bielsko-Białej, Sielca, Katowic oraz z Bydgoszczy.

Walki rozgrywały się jednocześnie na dwóch matach. Dziewczyny walczyły dzielnie i wytrwale. Doszło nawet do paru drobnych kontuzji. Na uwagę zasługują

KAMILA MRÓZ

Referendum ludowe w Kcyni

50 lat temu 30 czerwca 1946 odbyło się słynne referendum ludowe. W kwietniu 1946 r. proradziecka Krajowa Rada Narodowa uchwaliła ustawę o głosowaniu ludowym, które miało odzwierciedlić wolę narodu w trzech zasadniczych kwestiach. Pytania referendum brzmiały:

1. Czy jesteś za zniesieniem senatu?
2. Czy chcesz utrwalenia w przyszłości konstytucji, ustroju gospodarczego zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki krajowej z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?

3. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?

Pytania te dotyczyły więc podstawowych zagadnień ustrojowych, społeczno-gospodarczych i politycznych.

Cała rzecz sprowadziła się do tego, iż w powstałym w czerwcu 1945 r. Rządzie Jedności Narodowej, uznanym przez ZSRR i mocarstwa zachodnie, zasiadał przedstawiciel polskiej emigracji Stanisław Mikołajczyk, działacz i założyciel Polskiego Stronnictwa Ludowego. W strategicznych celach i zamiarach komunistów było całkowite wyeliminowanie z życia politycznego Stanisława Mikołajczyka i wszelkiej opozycji.

Dzisiaj wiemy (50 lat temu nie wiadomo, ale przypuszczano), iż wyniki czerwcowego referendum zostały sfałszowane, zwłaszcza, jeśli chodziło o pytanie pierwsze.

Referendum ludowe, jak i późniejsze wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego (styczeń 1947), przyczyniły się w decydującej mierze do zniewolenia Polaków i uzależnienia Polski od wschodniego mocarstwa na dalsze pół wieku.

W Kcyni przygotowania do referendum ludowego nawiązywały się od połowy czerwca 1946 roku. Miasto dla ułatwienia popierającej agitacji podzielono na dwa rejon: siedzibą rejonu I była świetlica Hotelu Pomorskiego, zaś rejonu II świetlica

ca PPR przy ulicy Dworcowej 1. Świetlicowi mieli za zadanie dobrać kadrę i rozdzielić pracę agitacyjną.

19 czerwca 1946 r. w sali kina *Orzeł* odbył się o 18⁰⁰ wiec publiczny posłów Bloku Stronnictw Demokratycznych. Wyświetlano też przezroczka o charakterze propagandowym.

22 czerwca 1946 r. odbyła się inspekcja Jednostki Wojskowej, która na kilka dni przybyła do Kcyni w sprawie referendum ludowego.

30 czerwca w referendum ludowym w Kcyni wzięło udział 97% uprawnionych do głosowania. Odbyło się ono spokojnie i z powagą. Zwiększoną aktywność przejawiała PPR, organizująca w mieście i okolicy zebrania i wiece informacyjno-propagandowe.

Według relacji niezującego już dziś **Edmunda Kalki** (zmarł w 1994 r.), który był w Komisji Wyborczej jako porządkowy, w Kcyni lokal wyborczy znajdował się w sali dawniejszej restauracji *Popularna* (dziś sklep *Kometa*). Do lokalu wchodziło się od strony podwórza, gdzie było oddzielne wejście. Do głosowania przychodziły całe załogi zakładów pracy. Wieczorem około godziny 21 przyjechali funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa. Po ponownym wejściu na salę **Edmund Kalka** stwierdził, że urna do głosowania była nieco inna. Czyżby wtedy dokonano sfałszowania wyborów w Kcyni?

JÓZEF MAROSZ

♦ 15 i 16 czerwca w czasie *Dni Naktla* odbył się w tym mieście kolejny Międzywojewódzki Przegląd Folklorystyczny. Piętnaście zespołów Kaszub, Pałuk i Krajny zaprezentowało regionalny folklor - tańce, muzykę, śpiew i stroje. Według znawców poziom przeglądu był wysoki. Pierwsze miejsce zdobył zespół folklorystyczny *Pałuki* z Kcyni wraz z kaszubskim zespołem *Krebane* z Brus. (jóm)

Zabytkowe fotografie

Prymas Polski arcybiskup Stefan Wyszyński w Kcyni



45 lat temu 30 czerwca - 1 lipca 1951 roku wizytował parafię kcyńską prymas Polski arcybiskup Stefan Wyszyński (kardynałem mianowany w 1952 roku przez papieża Piusa XII). Gorące powitanie z udziałem kilku tysięcy wiernych zgotował ówczesny proboszcz kcyński ksiądz Kazimierz Sojka wyszperał: JÓZEF MAROSZ

Kapela Kazika w Wągrowcu

W piątek, 21 czerwca, od 16⁰⁰ przed gmachem kina w Wągrowcu gromadziły się grupki młodzieży niecierpliwie oczekującej na koncert *Kultu*. Właśnie trwa trasa promocyjna najnowszej płyty *Kultu - Tata 2* i z tej właśnie okazji **Kazik Staszewski** wraz z całym zespołem odwiedził Wągrowiec. Koncert zaplanowano na 17⁰⁰, lecz rozpoczął się z 70-minutowym opóźnieniem, za co Kazik na początku gorąco przeprosił swych fanów. Spóźnienie zostało jednak wynagrodzone rewelacyjnym koncertem, który na pewno utkwil w pamięci wszystkich obecnych tam młodym ludziom głęboko w pamięci.

Chłopaki z *Kultu* dali z siebie wszystko. Powitali publikę *Celiną* pochodzącą z *Taty Kazika*. Z tej płyty zagrali również *Baranka* oraz *K... (cenzura) wędrowniczki*. Usłyszeliśmy też *Gwiazdę szeryfa*, *Jeśli zechcesz odejść - odejść*, *Śmierć poety*, *Balladę o dwóch siostrach*, słynny utwór *Kochaj mnie, a będę twoją* (wprawdzie bez *Violetty Villas*, lecz Kazik znakomicie poradził sobie sam) oraz z okazji rozpoczęcia wakacji *Kołysankę dla Stalina*. Ogromne wzruszenie oraz szaleństwo pod sceną wywołały stare, lecz wspaniałe utwory, takie jak *Arahia*, *Do Ani*, *Parada wspomnień*, *Czarne słońca*, *Jeźdźcy*, *Zgroza*, *Piosenka młodych wioślarzy*, *Polska*, *Wódka II* i tak mogłabym wymieniać bez końca utwory pochodzące z *Posłuchaj to do ciebie*, *Kasety Kultu*, *Spokojnie*, *Your eyes* i innych starych płyt *Kultu*. Na szczególną uwagę zasługują piosenki z bogatej płyty *Muj wydafca*. Były to m.in. *Ręce do góry*, *Dziewczyna o perłowych włosach*, *Psalm 161* itd. Zagrali nawet swój pierwszy utwór, który pochodzi z *Kultu - Krew Boga*. Bardzo trudno jest mi wybrać najważniejsze utwory - dla mnie wszystkie są tak samo ważne i wspaniałe.

Publiczność wprost oszalała - i trudno się dziwić, takiego koncertu po prostu nie da się zapomnieć. Osobiście nie przeżyłam jeszcze czegoś takiego, choć bywałam na różnych innych koncertach. Z *Kazika* wprost lało się, bite 2,5 godziny, bez żadnej, nawet 5-minutowej przerwy dawał ludziom tyle przeżyć i wrażeń, że zapamiętują je na pewno bardzo długo. Kiedy artyści zeszli już ze sceny, na sali rozległy się takie oklaski, że ledwie żywy *Kazik* i reszta musieli powrócić i zagrać jeszcze *Dom wschodzącego słońca* oraz jedną piosenkę po rosyjsku: *Dyplomata*.

Wrażenie, jakich doznaliśmy na tej imprezie, nie da się opisać - to trzeba samemu przeżyć. I tylko szkoda, że takie wspaniałe koncerty nie odbywają się w Żninie.

MALGORZATA KISZKA

Halina Małysz Nad Gąsawką powieść odcinek dwudziesty

Zbyszek lubił koniec roku. Uwielbiał zielony agrest chrupany około 20 czerwca. Bez tego agrestu koniec roku miałby mniejszy urok. Byłby po prostu nieważny. Świadek odbierał na zimno. Bez emocji. Trójce przestały go martwić.

Za to Ania tego roku odbierała po raz pierwszy świadectwo z paskiem. Najlepsze jej świadectwo. Niosła je do domu tak uważnie, że wypadło jej z ręki w koleinę wypełnioną wodą. Brudne od ziemi, pomoczone ze szlochem przyniosła do pracy mamie. Takie piękne świadectwo! A taka zepsuta przyjemność. Krystyna nie wiedziała, jak córkę przywrócić do stanu równowagi. Zaczęła zmywać błoto delikatnie wodą. Szczęście, że wychowawczynie pisała długopisem! Widząc starania mamy Ania nieco się uspokoiła. W końcu świadectwo (co za podły papier - co chwilę mrucała do siebie Krystyna) było czyste, ale mokre. Żelazko! Gdy Ania zobaczyła je na stole, uśmiechnęła się. Po chwili ciepłe, śliczne (nawet nieco błyszczące), mogła zapakować do foliowego opakowania i ruszyć w drogę do taty.

Wona po rozdaniu świadectw wychodziła z budynku szkolnego razem z Bartkiem i wiarą z jego klasy. Z tyłu rozległ się klakson. To pani wicedyrektor, jak zwykle wyjeżdżając z parkingu uważała, że wszyscy muszą się rozstać. Rozstąpił się, a jakże.

- Ale czy musi tak trąbić? - spytał Bartek.

PAMIĘTNIK IWONY
Wakacje. Tak na nie czekałam. To

miały być moje pierwsze wakacje z Bartkiem. Hiszpania, autostop. A tu remont. Kiedyś remont oznaczał robienie kanapek majstrom. Teraz remont oznacza, że niektóre prace będziemy z mamą wykonywać same - chociażby malowanie.

Monika i Magda zaczęły się nade mną użalać. Ich zdaniem, moje chodzenie z Bartkiem wisi na włosku (jak mówimy w szkole - na klaku). Znudzi się siedzeniem w mieście, znudzi się mną, moimi problemami, wyjedzie i odkocha się, wakacyjną miłość... Bzdury, zachowują się jak kobiety po przejściach, stereotyp goni stereotyp. My jesteśmy inną parą. Wiele rzeczy robimy inaczej, a właściwie to odwrótnie niż radzą w pismach dla dziewczyn czy kobiet (podczytuję u cioci). Osią jest budowanie przyjacieli..., ale to inna bajka.

Wcale nie żałuję tego, że nie pojedę do Hiszpanii. Jest przecież jeszcze tyle wakacji. A tutaj czeka mnie coś intrygującego - tworzenie - trzeba zrobić piękne miejsce jak najmniejszym kosztem. Musimy stworzyć z mamą taki kąt, aby nie mieć poczucia tymczasowości (przecież czeka nas zima). Chciałabym, aby remont skończył się w sierpniu. Od września chcę się rzucić w wir nauki - w przyszłym roku matura, studia - wymarzona psychologia. Choć jeśli mama nie zacznie pracować, nie pójdę na studia. Co wtedy będzie? Bartek chce iść na politechnikę. Pomagał mi trochę z matmy. To miło mieć zdolnego chłopaka. A ja sprządam Bartkowi wypracowanie - dostał 5-. To podobno jego najlepsza ocena z języka polskiego, od trzech lat.

Moje świadectwo - jak najbardziej - średnia 4,8. Cieszę się. Tak miało być.

Niedziela
W nocy musieliśmy okopać namiot.

Okrutnie padało. Zupełna partyzantka. Kąpiemy się u cioci. Trochę ich napadamy - chyba mają z nami głównie problemy. Chcemy tak zająć się remontem, żeby ciocia nie musiała się już tym interesować. Mama teraz już sama zaczyna szaleć. Chce odpowiedzieć na ogłoszenie - gazeta szuka reporterów. Ludzie! Ona i gazeta... Mama powiedziała, że teraz już nic nie może stracić. Twierdzi, że to wolny zawód i będzie mogła to pogodzić z remontem. Jestem za! Ja mogę sama dużo pomóc. Zresztą przyjaciele chcą pomóc. Dobrzy są ludzie.

Ale najważniejsze jest to, że po południu zostałam zaproszona przez Bartka na podwieczorek do jego domu. Umówiliśmy się u cioci (w ich piwnicy mam rower). Ciocia na wieczór zaprosiła mamę - aby nie musiała związać się w namiocie przez całą niedzielę. Mama troszeczkę krzywo na mnie spojrziała - "Idziesz na randkę, a wyglądasz tak samo jakbyś szła na boisko". Po co udawać? Nie będę przewracać kartonów, rozstawiać deski do prasowania, która u cioci zajmuje 80% przestrzeni kuchennej i zakładać sukienki, do tego na rower, gdy jest zimno.

Ciocia powiedziała, że dobrze wyglądam, ale mama ma rację - muszę dbać o siebie mimo partyzantki. Uwielbiam takie uwagi-rady.

Bartek stał w drzwiach rozpromieniony. Powiedział, że lepiej się spieszyć, aby następny odcinek deszczu nas nie złąpał.

Jest taki kochany i opiekuńczy. Wyprowadził mój rower z piwnicy, zauważył, że jest zbyt mało powietrza w oponach - dopompował. Sprawdził światło - przepaliła się żarówka... Powiedział, że jazda bez światła jest niebezpieczna. A ja stwierdziłam, że mam zamiar wrócić przed zapadnięciem zmroku i albo jedziemy bez światła, albo w ogóle. Nie lubię roztrząsać się nad szczegółami. Problem byłby, gdyby było ciemno, a nie było. I na drugi dzień można kupić żarówkę. Bartek powiedział, że on chyba ma żarówkę, a jeśli nie, to jego sąsiad ma na pewno - naprawi to zaraz po przyjeździe. I naprawił.

Następne przejście - ja lubię jeździć po

ulicy jednokierunkowej pod prąd, trochę chodnikiem, tym bardziej, że w naszym miasteczku, w taką pogodę ruch samochodowo - pieszy znika. Bartek powiedział, że on lubi szaleństwo, ale to jest popisywanie się. Wcale nie! Czy ja nie mogę mieć takiej zachcianki? Mogo! Bartek na to: - "Myślałem, że kobiety mają inne zachcianki". Ja: - Inne też! I mrugnęłam do niego. Wsiadł na rower, podjechał do mnie i pocałował mnie w policzek. Ale pod prąd prowadził. Co za sztywniak!

Mama Bartha przyjęła mnie bardzo ciepło, ale bez przesady, naturalnie. Rodzinka wspaniała - harmonia i ciepłota. Dobry dom po tym poznać, że człowiek czuje w nim "to coś" i ognisko i miłość, i przede wszystkim - dobrych ludzi.

Bartek powiedział, że chce mi coś wyczytać. Nie miałam ochoty na TV. Randka przed telewizorem? Ale mama Bartha krzyknęła: - Ach, mogę oglądać z Wami? Zasmialiśmy się. Bartek włączył video: Czterdziestolecie Piwnicy Pod Baranami!

Kocham Piwnicę - takie piękne piosenki, najpiękniejsze jakie w życiu słyszałam. Dostałam gorączki z urażenia. Rybotycka, Preisner, Pawluśkiewicz, Konieczny, Mastylko, Maurer, Półtorak... (za Skrzynką nie przepadam).

Gdy wracaliśmy Bartek powiedział, że teraz wie na co może mnie poderwać. Przecież już dałam się poderwać! Całowaliśmy się w deszczu...

Mam już dość namiotu.

Dom Krystyny i Tadeusza w ten ostatni tydzień roku szkolnego przypominał schronisko górskie w trakcie akcji ratowniczej. W poniedziałek było nieco spokojniej. Po kolacji Krystyna zabrała się za sprzątanie.

- To z wakacji nici? - zapytał Tadeusz.

- Nici. Po pierwsze - remont. Po drugie - forsa, po trzecie -

- Po trzecie forsa - uzupełnił Tadeusz.

- Po trzecie forsa - dokończyła Krystyna.

- Ale co strzeliło temu naszemu

szwagrowi - ni stąd ni zowąd Tadeusz przypomniał sobie ojca Iwony.

- On to już przygotowywał od dawna. Przecież nie wierzę, że nagle mógł coś takiego zrobić.

- To prawda, że dostał robotę w Koninie?

- Było ogłoszenie kombinatu węglowego, wiesz że szukają teraz fachowców ciagle. Zgłosił się i go wzięli.

- Wiedzą, że mają gościa, który może im pracować po 18 godzin na dobę.

- Tak. Twój kolega, ten Marian był dziś w sklepie i opowiadał. Ktoś z jego znajomych razem z Puchalkiem pracował i wie - objaśniała Krystyna.

- Wiesz co chcesz powiedzieć? - uśmiechnął się Tadeusz.

- Że to nawet lepiej.

- O to chodzi - przytaknął. - Dziewczyny sobie poradzą?

- Słuchaj. Umowa jest taka: Ja omawiam, co trzeba zrobić, jaki majster i za ile. One robią razem z majstrami i pilnują wykonawstwa, żebym na tym strychu nie siedziała non stop oraz pomagają, aby było szybko i taniej. Dachówki już pomagają przekładać. A majster kieruje, aby było w porządku. Wieżba na szczęście zdrowa.

- To one rok mieszkają, remontując, tak?

- No zimą to już tam wiele remontów nie będzie. Teraz niepotrzebne te deszcze. Może za miesiąc wprowadzą się już na jakiś kawałek podłogi. - Krystyna scierała stół.

- Jak myślisz, Zbyszek powinien im pomagać? Przecież to w przyszłości dla niego.

- Oczywiście. Jak tylko będzie taka robota. Choć z odkurzaczem to już teraz może iść. Nie masz pojęcia, ile tam jest kurzu...

CIĄG DALSZY NASTĄPI
Przepraszamy za pomyłkę w składzie tekstu ostatniego odcinka powieści. Po słowach: "Zaraz zacznie przez podłogę na strychu przeciekać Charasiowi" zamiast "powiedział cicho Zbyszek" powinno być "powiedział cicho Tadeusz".

CENY Z 25 CZERWCA 1996 R. - W ZŁ/1 T

PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCYJNO-HANDLOWE	Sp. Rolnik Żnin	Kadex Żnin	Centr. Nas. Szubin Lechopol Dzierżewo	Mac-Tur Murczyn	Chemrol Mogilno
saletra amonowa	-	360	380	360	360
mocznik	-	460	460	460	460
saletrzak	-	370	-	370	365
saletrzak magnezowy	-	-	380	-	-
roztwór saletrz.-moczn. 32%	-	-	310	-	310
siarczan magnezu	-	-	-	-	575
siarczan magnezu z mikroelemnt.	-	690	-	-	-
siarczan amonu luz. (gr. odkw.)	-	-	170	-	-
siarczan amonu gr. work. 21%N	-	-	190	-	-
siarczan amonu work. 20,5%	-	220	200	-	-
siarczan potasu	-	900	700	-	-
saletra wapniowo-amonowa	415	-	-	-	415
saletra wapniowa	375	-	-	-	375
saletra magnezowa	-	360	-	-	-
sól potas. luzem gran.	-	300	-	-	-
sól potasowa work.	-	-	-	-	320
agrofoska 24-24	-	495	495	-	495
agrofoska 21-32	-	505	505	-	505
agrofoska okopowa 16-36	-	460	460	-	460
amofoska 10-9-12 work.	-	-	355	-	355
amofoska 10-9-12 luz.	-	-	33	-	-
amofoska NPK 4:16:18 luz.	-	385	360	-	365
amofoska NPK 4:16:18 work.	-	385	385	-	385
polif. 6-20-30	-	535	515	535	-
polif. 15-15-15+2 Mg	-	475	-	475	-
polif. 8-24-24	-	570	550	570	-
polimag NPKMg 5-16-24-8	-	-	490	-	-
polimag NPKMg 9-17-12-8	-	-	470	-	-
salmag	-	380	-	380	-
salmag z borem	-	400	-	400	400
flowit Cl	-	560	-	-	-
flowit bez Cl	-	700	-	-	-
fosforan amonu	-	700	675	-	690
PK Mg 13-13-4 luz.	-	-	270	-	270
PK Mg 13:13:4 work.	-	-	305	-	305
PK Mg pylisty luz.	-	-	300	270	300
PK Mg pylisty work.	-	-	335	-	335
PK Mg+Bor pylisty luz.	-	-	325	-	325
PK Mg+Bor pylisty work.	-	599	360	-	360
superfosfat potrójny gran.	-	-	560	-	589
superfosfat prosty, pylisty luz.	-	-	210	-	210
superfosfat prosty, pylisty work.	-	-	235	-	235
superfosfat prosty, magn. luzem	-	-	223	-	223
superfosfat prosty, magn. work.	-	-	248	-	248
superfosfat gran. 20% P work.	-	-	290	-	290
superfosfat gran. 20%P+0,2%Bor	-	-	315	-	315
NPKMg 4-12-12-2	-	-	310	-	310
NPK 6:16:26	555	-	-	-	555
NPK 14:10:18	545	-	-	-	545
NPK 16:16:16	585	-	-	-	585
NPK 21-08-18	568	-	-	-	-
NPK 21-08-11	-	-	-	-	568
lubofoska gran. PE	-	-	335	-	335
KEMIRA NPK 14:7:21	-	-	-	-	775
KEMIRA NPK 18:9:9	-	-	-	-	575
KEMIRA 14:8:14	-	-	-	-	675
wapno dolomitowe	-	36	-	-	-
polimag	-	510	-	-	-
kainit	-	225	-	-	-
MAT. BUD.					
cement	160	158	-	-	-
wapno	170	170	-	-	-
OPAL					
orzech	250-265	240	-	-	-
kostka	275-295	250	-	-	-
miął	130-200	150	-	-	-
groszek	197-225	-	-	-	-
węgiel brunatny	-	60	-	-	-
MIESZ. TRZOD.					
L	700	690	-	-	-
PW	710	770	-	-	-
T	-	650	-	-	-
PT-2	620	-	-	-	-
KONC. LP					
LP	950	870	-	-	-
Provit T	900	810	-	-	-
S-KONC. BIAŁK.					
L	1210	-	-	-	-
LP	1230	-	-	-	-
PT-1	1200	600	-	-	-
PT-2	1190	590	-	-	-
MIESZ. DROB.					
DK	800	-	-	-	-
DKA S	820	730	-	-	-
DKA-F	-	850	-	-	-
D	790	-	-	-	-
DJ	-	660	-	-	-
CJ	-	630	-	-	-
INNE					
Ekomix B (2 kg)	-	7,80	-	-	-
Ekomix D	-	4,80	-	-	-
Ekomix S	-	5,10	-	-	-
Ekomix S super (2 kg)	-	6,10	-	-	-
Polfamix P (1 kg)	-	3,60	-	-	-
Polfamix A (1 g) - nioski	-	7,60	-	-	-
Polfamix B (1 kg) - brojlery	-	7,80	-	-	-
Polmix T (5 kg)	-	17,00	-	-	-
Polfamix dla macior (5 kg)	-	12,50	-	-	-
Bovimix dla bydła (5 kg)	-	14,80	-	-	-
kreda pastwna (50 kg)	-	130	-	-	-
Mieszanka MM	-	34	-	-	-
Mikrofos (5 kg)	-	6,40	-	-	-
sól lizawka	-	4	-	-	-
otręby pszenne	-	480	-	-	-
calnet 2 kg	-	3,80	-	-	-
sznurek polip. TEX 2.000	-	-	2.000	-	-
sznurek polip. TEX 2.500	-	-	1.600	-	-
sznurek polip. TEX 1.000	-	-	2.000	-	-

Co zrobić ze słomą po zbiorach?

Ze względu na wysoki koszt zbioru i transportu słomy pozostającej po kombajnie, a także malejące ostatnio możliwości zużycia jej w gospodarstwie, najlepszym wyjściem jest przyorywanie na polu.

Często obserwowanym, choć bardzo niekorzystnym z wielu względów, jest wypalanie słomy. Jest to ogromne zagrożenie pożarowe, ale przede wszystkim poprzez palenie słomy na polu niszczy się czynniki próchniczne, traci bezpowrotnie węgiel i azot organiczny, likwiduje pożyteczne mikroorganizmy, a także powoduje zwiększenie tzw. efektu cieplarnianego.

Przyorując słomę na polu dostarczamy glebie znaczne ilości substancji organicznej. Proces rozkładu słomy w glebie i jej mineralizacja (uwalnianie pierwiastków) następuje bardzo wolno (do 2 lat), ze względu na dużą zawartość w niej węgla, a tym samym bardzo szeroki stosunek węgla do azotu. Aby ten stosunek zmienić, należy przyspieszyć rozkład słomy poprzez zastosowanie na rozdrobnioną słomę nawozu azotowego w formie mocznika lub roztworu saletrzano-mocznikowego.

Słomę najkorzystniej opryskać roztworem drobnokroplistym zawierającym: 5-10 l/ha preparatu *Eko-Słoma*, 10-35 l/ha azotu w postaci roztworu saletrzano-mocznikowego (tj. około 30-100 kg RSM na 1 ha lub 30-70 kg mocznika na 1 ha) lub tylko 5-10 l *Eko-Słomy*.

Jest to tańszy sposób mineralizacji słomy, przebiega wolniej, ale efekt wiązania azotu jest największy!

Mineralizacja słomy, wskutek bardzo intensywnej namnażania się bakterii glebowych, następuje nawet po kilku tygodniach (przy dostatecznej wilgotności gleby) od dnia wykonania podrywki. Zmineralizowana słoma wzbogacona w mikroelementy będzie miała efektywne działanie plonotwórcze dla roślin uprawianych w roku następnym.

JÓZEFA BLAJET

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe S.C.

INTER - VAX

88-400 Żnin, ul. Dworcowa 29, tel./fax (0-534) 22-336.

- części do ciągników i maszyn rolniczych,
- wyposażenie pomieszczeń inwentarskich,
- schładzalniki mleka,
- maszyny rolnicze,
- betoniarki, taózki,
- kosiarki: elektryczne i spalinowe,
- wyroby hutnicze,
- siatka ogrodzeniowa ocynk 5 zł za m²

SPRZEDAŻ RATALNA DLA OSÓB FIZYCZNYCH

TARGOWISKA - W ZŁ

	A	B	C	D	E
Pszenica					
Łabiszyn	4	68	66	66	70
Szubin	3	40	60	70	90
Jęczmień					
Łabiszyn	5	60	60	60	60
Szubin	3	60	60	60	100
Żyto					
Łabiszyn	2	40	44	44	100
Pszennyto					
Łabiszyn	1	54	54	54	0
Mieszanka					
Łabiszyn	3	56	56	56	60
Ziemiaki jadalne					
Łabiszyn	1	30	30	30	100
Szubin	5	20	30	40	60
Prosięta (para)					
Janowiec	9	160	170	175	20
Łabiszyn	2	120	125	125	60
Rogowo	7	110	115	120	80
Szubin	2	120	120	125	50

A: Liczba sprzedających (podaż), kolumny B, C, D zawierają ceny notowane w okresie największego nasilenia obrotów: - minimalne (B), największe (C) i maksymalne (D). Kolumna E zawiera zainteresowanie zakupem (popyt) w procentach. Żnin, Barcin - środa, Janowiec - poniedziałek, Kcynia, Łabiszyn - piątek; Rogowo - poprzedni czwartek; Szubin - poprzednia środa.

Pałucka Centrala Nasienna w Żninie, ul. Składowa 6, tel. 20-436, 20-437 oferuje do sprzedaży:

* nasiona rolnicze (trawy), * środki ochrony roślin, * dodatki paszowe (ekomixy), * sprzęt ogrodniczy, * nawozy płynne (ekolisty, agrosole i planisy), * siarczany magnezu.

HUMBOR - NAWÓZ DO NAWOŻENIA KRZEWÓW IGLASTYCH
Zapraszamy do naszych sklepów firmowych w Żninie, Rogowie i Janowcu Wlkp.

Już od 15 stycznia nowość w Polsce specjalnie dla gospodarstw domowych

EKOLOGICZNA PASZA DLA KURCZĄT

Zawiera wyłącznie naturalne składniki. Zapewnia smakowitość mięsa i jaj. Gwarantuje stabilny wzrost drobiu.



Przy zakupie paszy już od 25 kg otrzymujecie Państwo bezpłatny informator o chowie drobiu i możliwość zakupu poidła w cenie 2 złote za sztukę.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

- Orpasz Mogilno, Aleksander Maciejewski, ul. Przemysłowa 1 (dawna składnica drewna GS)
- Firma Handlowa Józwiakowski, 62-110 Damasławek, ul. Żnińska 11, tel. (0-67) 613-085,
- Romualda Zawadzka, Mokre 81, 88-306 Dąbrowa, tel. (0-533) 532-02,
- Lucyna Lipińska, Podgórzyn 44, 88-400 Żnin, tel. (0-534) 219-13,
- Jerzy Juchniewicz, Komratowo 1, 88-410 Gąsawa, tel. Gąsawa 160.

25 CZERWCA 1996 - CENY W ZŁ ZA 1 KG

ROLNIK SPRZEDAJE	ŻYW. WIEPRZ KL 1	ŻYW. WIEPRZ KL 2	MACIORY	ŻYMEC WOŁ KL E	ŻYMEC WOŁ KL 1	KROWY KL 1	CIELETA
Bauza Januszkowo	2,90	-	2,00	2,80	-	2,00	4,20
Bielski-Jaślikowski	2,90	-	1,90	-	-	-	-
GS Barcin	2,90	-	-	-	-	-	-
GS Gąsawa	2,80	2,60	1,90	2,80	2,70	1,70	-
Jasiński Żnin	2,90	-	-	2,80	-	-	-
Jekiel Mąkoszyn	2,90	-	-	2,75	-	-	4,00
Kwieciński Żnin	2,90	-	-	2,80	-	-	-
Lewandowska Rogowo	2,85	2,60	1,90	2,80	2,60	2,00	-
Ławniczak Janowiec	2,85	-	-	-	-	-	-
Makarewicz Rynarzewo	-	-	-	2,80	-	2,30	-
Morawski Grochowiska	2,85	-	1,95	2,80	2,70	2,00	-
Najberg-Jaślikowski	2,90	2,60	2,00	-	-	-	-
Pol-Tusz Jaroszewo	2,90	-	1,90	-	-	-	-
Puzio Wolice	2,90	-	-	-	-	-	-
Rolmęs	2,70	2,45	1,80	2,70	2,50	1,90	-
RSP Grochowiska	2,85	-	1,95	2,80	2,60	2,00	-

Współpraca: Ośrodek Doradztwa Rolniczego O/Minikowo

TARTAK

Wykonuje usługi w zakresie przetarcia, przewozu i przywozu surowca tartaczego oraz oferuje tarcicę i krawędziaki z drewna sosnowego i topolowego według zamówienia klienta.

Ceny konkurencyjne, tel. (0-534) 23-003 prosić tartak

SPECJALISTA
GINEKOLOG POŁOŻNIK
lek. med. Grażyna Gmerek

Gabinet prywatny:
Znin, ul. Ogrodowa 34
tel. 22-372

ZAKŁAD KOMINIARSKI

Renata Machajska

ISTNIEJE

NADAL

pomimo tego, iż nasza konkurencja będzie Państwu mówić co innego.

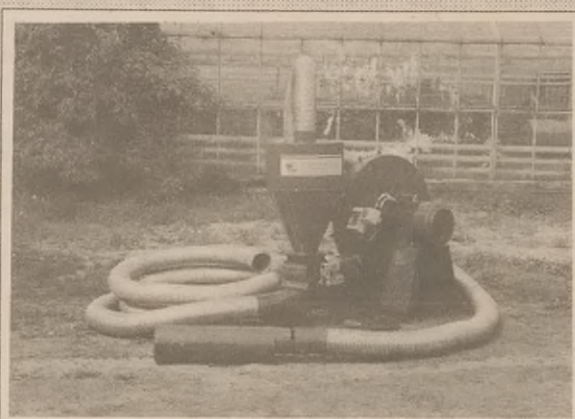
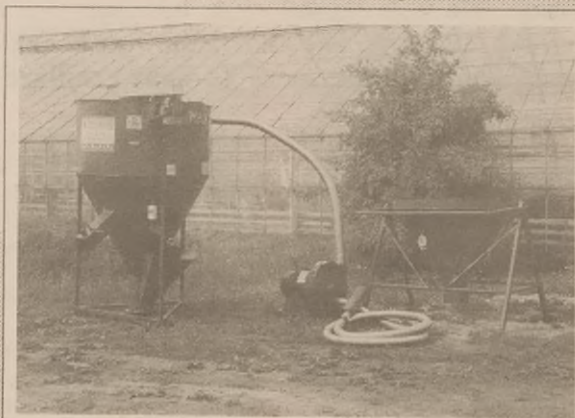
Świadczymy usługi kominiarskie naszym stałym klientom na starych zasadach.

ZAKŁAD KOMINIARSKI



- mieszalniki do pasz suchych o poj. 500 kg, 750 kg, 1000 kg, 1500 kg i 2000 kg pojedynczo lub w zestawach ze śrutownikiem bijakowym ssąco-tłoczącym,
- podajniki do pasz i ziarna,
- dmuchawa ssąco-tłocząca do ziarna

Dystrybutor na terenie Żnina (okręgu).
Sprzedaż na raty.
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Inter-Vax"
Spółka Cywilna, Wacław Górny,
88-400 Żnin, ul. Dworcowa 29.



ROLNICY, HODOWCY DROBIU I TRZODY CHLEWNEJ!

Mechanika Maszyn Rolniczych

"M-ROL"

63-425 Tarchały Wielkie 47, woj. kaliskie
tel. (0-64) 33-15-76

wykonuje:

NAJWIĘKSZY WYBÓR KRZESEŁ

OBROTOWYCH, KAWIARNIANYCH I OGRODOWYCH

NAJATRAKCYJNIEJSZE CENY W WOJEWÓDZTWIE!

NAJNOWSZE WZORY

modus

Subtel SA

DOM TOWAROWY
"MODUS" BYDGOSZCZ,
UL. M. KONOPNICKIEJ 18a,
tel. (0-52) 79-51-72

LIGA OBRONY KRAJU W ŻNINIE,

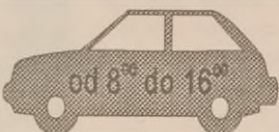
ul. Alliantów 16, tel. 20-505

organizuje

KURSY PRAWA JAZDY

kat. A, B, T, C, E,

Szkolimy solidnie.
Przyjdź, skorzystaj, będziesz zadowolony.
Zapisy codziennie



NOWOŚĆ: gaz płynny

w nowych butlach niebieskich

Czym różni się nowa, niebieska butla od czerwonej?

Niebieska butla gazowa Shell GAS (propan - buttan 11 kg) w odróżnieniu od czerwonej, ma zawór zaopatrzony w ogranicznik wypływu gazu. Spełnia on najwyższe światowe normy w dziedzinie bezpieczeństwa

WYBIERZ BEZPIECZEŃSTWO!

dystrybutor:

Firma "EKO-GAZ"
SARBINOWO k/Żnina
tel. (0534) 21-772



sufity podwieszane

OWA COUSTIC

ŻALUZJE ROLETY ZEWNĘTRZNE
POZIOME SUPER PIONOWE

SOŻAL Żnin, ul. Śniadeckich 21 (wejście od ul. Pocztowej - w podwórzu), tel. kom. (090) 63-72-17

P.H.U.P. "KADEX" S.C.

88-400 Żnin, ul. Składowa 4,
tel./fax (0-534) 22-191, 22-192



ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

od 7³⁰ do 18⁰⁰, w soboty od 7³⁰ do 15⁰⁰

REALIZUJEMY INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA NA SPRZĘT ROLNICZY
NOWY I UŻYWANY

SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

KREDYT 14% ROCZNIE

U NAS KUPISZ:

- ☛ pilarki mechaniczne,
- ☛ myjki wysokociśnieniowe,
- ☛ kosiarki trawnikowe,
- ☛ kosy elektryczne i spalinowe

PONADTO OFERUJEMY:

- ☛ nawozy, ☛ pasze, ☛ środki ochrony roślin,
- ☛ części zamienne, ☛ sznurek do pras,
- ☛ oleje,
- ☛ węgiel

WĘGIEL
RÓWNIEŻ W SPRZEDAŻY RATALNEJ

OFERUJEMY:

CIĄGNIKI
I MASZYNY

ROLNICZE m.in.

- ☛ agregaty uprawowo-siewne,
- ☛ prasy zbierające,
- ☛ rozrzutniki obornika,
- ☛ rozsiewacze nawozów,
- ☛ kosiarki rotacyjne,
- ☛ ładowacze,
- ☛ przyczepy rolnicze,
- ☛ rozdrabniacze słomy (do Bizona),
- ☛ pługi i inne.

WYMIENIONY
SPRZĘT
W CENACH
PRODUCENTA!

STIHL®

Pałuczanka Żnin - Cuiavia Inowrocław 3:3 (2:1)

Apetyty mieli większe

1:0 Marcin Liana (2 min), 1:1 Dawid Kołodziejczyk (5 min), 2:1 Piotr Przywara (z rzutu karnego w 7 min), 3:1 Radosław Stelmaszewski (52 min), w 74 min Daniel Mariuszyc nie wykorzystał rzutu karnego, 3:2 Robert Nowak (80 min), 3:3 Jacek Sucharski (88 min). Żółte kartki: Mariusz Frąszczak, Krzysztof Żmich, Artur Janiak (wszyscy Cuiavia). Sędziował Tomasz Frejliszek (Kruszwica).



Mecz odbył się w Żninie 22 czerwca. Na pożegnanie z kibicami miejscowa drużyna zdobyła tylko jeden punkt.

Znacznie więcej punktów żninianie zdobyli ostatnio w spotkaniach wyjazdowych i choć trudno im odmówić chęci, na własnym boisku nie potrafią rzucić rywali na kolana. Tak było w ostatnim meczu z Cuiavią, którą dzieli od Pałuczanki sporo miejsc w tabeli.

Pilkarze z Inowrocławia w całych rozgrywkach przeciwnikom strzelili tylko 27 bramek, wyprzedzając jedynie ostatnią drużynę w tabeli - Gwiazdę Bukowiec - o jedną bramkę.

Mecz miał raczej wyrównany przebieg, zarówno jedni jak i drudzy przy odrobinie szczęścia, albo większych umiejętności, mogli go rozstrzygnąć na swoją korzyść. Drużyny podzieliły się punktami, z czego niewątpliwie bardziej zadowoleni byli goście.

Kibice już na samym początku meczu oglądać mogli trzy bramki, co się często na naszych boiskach nie zdarza. W 2 minucie Marcin Liana pokonał bramkarza gości Piotra Sypniewskiego. W 5 minucie goście wyrównali, a bramkę zdobył Daniel Kołodziejczyk. W 7 minucie bramkę z rzutu karnego zdobył Piotr Przywara. Takim wynikiem zakoń-

czyła się pierwsza połowa spotkania.

Druga odłona była ciekawsza. Znacznie lepiej zaczęła funkcjonować linia pomocy drużyny miejscowej. Liana biegł wzdłuż i w szerz boiska starając się wypracować kolegom bramkowe sytuacje. Dwukrotnie, szczególnie zaraz po przerwie, bliski zdobycia goli był Andrzej Lisiecki, który w odstępnie niespełna 30 sekund bombardował bramkę Sypniewskiego, lecz bez efektu. Udało się to, kiedy w 52 minucie meczu Radosław Stelmaszewski podwyższył na 3:1. W 74 minucie gospodarze powinni prowadzić już 4:1! Rzut karny dla gospodarzy wywalczył wprowadzony do gry w 72 minucie Dawid Dojaś. Jednak pechowym strzelcem okazał się Daniel Mariuszyc, który strzelił zbyt słabo i mało precyzyjnie. W 80 minucie kontaktową bramkę zdobył Robert Nowak, który zaskoczył zbyt pewnego siebie Rafała Wituckiego, któremu pozostało tylko wyjąć piłkę z bramki.

Kiedy arbiter spoglądał już na zegarek zamierzając zakończyć mecz, Jacek Sucharski zdobył dla gości wyrównującą bramkę, tym samym ustalając wynik spotkania na 3:3!

Remis zapewne jest wynikiem sprawiedliwym, choć apetyty miejscowych były dużo większe. I choć niektórzy mieli zastrzeżenia do poziomu, to chęć i wola walki, jaką wykazały obie

drużyny, mogły zaimponować. Szkoda tylko, że za szczere chęci nie przynajmniej się więcej punktów.

W drużynie Cuiavii z nr 6 występował Kamil Dojaś (wychowanek Pałuczanki) odbywający zasadniczą służbę wojskową w Inowrocławiu.

Drużyna gospodarzy grała w swym optymalnym składzie z wyjątkiem leżącego w dalszym ciągu kontuzję Andrzeja Tubisza. Cieszyć może fakt, że drużyna wytrwała do końca rozgrywek, a najważniejsze jest to, że na ławce rezerwowych widzieliśmy aż pięciu zawodników.

Pałuczanka: Witucki 4, Przywara 6, Polaszewski 4, Stępczyński 5 (od 72 minuty Dawid Dojaś), Cichowicz 4, Liana 5, Iwiński 3 (od 45 minuty Ryszard Lisiecki 3), Mariuszyc 3, Kowalik 4 (od 45 minuty Koźmicki 4), Stelmaszewski 5, Andrzej Lisiecki 5 (od 70 minuty Gałązka). Trener Adam Białożyński, asystent trenera Jerzy Patalas, równocześnie kierownik drużyny.

Strzelcy: 13 - Radosław Stelmaszewski, 11 - Andrzej Lisiecki, 10 - Marcin Liana, 7 - Arkadiusz Grajczak, 4 - Marek Iwiński i Piotr Przywara, 3 - Daniel Mariuszyc, 2 - Tomasz Kowalik, 1 - Kamil Dojaś i Marek Gałązka, 1 - samobójcza Mirosław Kryszak (Unia Gniewkowo).

GRZEGORZ BERDYSZ

XXX kolejka ligi okręgowej

W sobotę i niedzielę (22 i 23 czerwca) piłkarze bydgoskiej ligi okręgowej rozegrali mecze ostatniej, XXX kolejki.

Awans do III ligi Pomorza wywalczyło Zagłębie Piechcin. Z okręgówki spadają: Gwiazda, Polonia i Unia Gniewkowo. W zamian od nowego sezonu w szeregach ligi okręgowej zobaczymy: Tęczę Brusy, Tarpana Mrocza i Kujawiankę Strzelno, która po raz czwarty w powojennej historii klubu awansowała do ligi okręgowej. Kujawiankę wprowadził do ligi trener Jan Bociański grający w drużynie, która w sezonie 1970/71, po wygraniu barażowego spotkania z Pałuczanką Żnin w Inowrocławiu, awansowała po raz pierwszy do okręgówki. Z kolei w drużynie Pałuczanki (m.in. na prawej pomocy) w tym spotkaniu grał Grzegorz Berdysz (przyp. redakcji).

Nieoficjalna tabela ligi okręgowej

1. Zagłębie Piechcin	30	65	59-26
2. Chojniczanka	30	61	85-30
3. Victoria Koronowo	30	58	59-35
4. Pałuczanka Żnin	30	51	56-46
5. Zjednoczeni Trzemeszno	30	50	47-34
6. Unia Janikowo	30	49	61-45
7. Grom Więcbork	30	42	60-58
8. Cuiavia Inowrocław	30	41	27-41
9. Czarni Nakło	30	38	42-51
10. Unia Solec Kujawski	30	37	41-41
11. Krajna Sępólno	30	37	38-50
12. Gopło Kruszwica	30	33	44-52
13. Notecianka Pakość	30	32	32-46
14. Unia Gniewkowo	30	31	45-60
15. Polonia Bydgoszcz	30	30	37-49
16. Gwiazda Bukowiec	30	13	26-95

Zajęcie przez piłkarzy Pałuczanki Żnin czwartego miejsca w rozgrywkach ligi okręgowej sezonu 1995/96

jest jak dotychczas najwyższym osiągnięciem. Daje to drużynie według naszej punktacji dziewiąte miejsce w województwie bydgoskim. Zespół Pałuczanki wyprzedzają takie zespoły jak: 1. Zawisza Bydgoszcz, 2. Gopłania Inowrocław, 3. Chemik Bydgoszcz, 4. Brda Bydgoszcz, 5. Wda Świecie, 6. Zagłębie Piechcin, 7. Chojniczanka, 8. Victoria Koronowo.

Miejmy nadzieję, iż w niedługim czasie dołączymy się do szeregu większych sukcesów żnińskiej drużyny.

GRZEGORZ BERDYSZ

I liga hokeja na trawie

Kłopoty lidera - Grunwaldu

Zarząd Sekcji Hokeja na Trawie WKS Grunwald-Panepol Poznań opublikował list otwarty, w którym informuje, że zawieszono działalność z dniem 24 czerwca. Podano też do wiadomości, że dotychczasowy sponsor sekcji firma Panepol od 31 lipca wypowiada umowę o pomocy finansowej.

Głównym powodem tej zaskakującej decyzji - jak napisano w liście - jest brak konstruktywnej współpracy z

komendantem Wojskowego Ośrodka Szkolenia Sportowego Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Kraju ppłk. Tadeuszem Machulskim. Działacze wojskowego klubu zarzucają mu m.in. aroganckie traktowanie pracy członków zarządu i sponsorów, działanie podejmujące systematyczną likwidację bazy szkoleniowej sekcji oraz brak zainteresowania pracą i wynikami grup młodzieżowych i dziecięcych.

Dla przypomnienia, hokeiści Grunwaldu wywalczyli w tym roku miano czarnej drużyny Pucharu Europy. Zawieszenie działalności i wycofanie się sponsora może zniweczyć ogromny wysiłek zawodników. W tej bitwie wszyscy będą przegrani.

Czy drużyny z naszego rejonu LKS Gąsawa i LKS Rogowo stracą najgroźniejszego przeciwnika, przekonamy się niebawem.

GRZEGORZ BERDYSZ

I liga

Gąsawa w czwórce



Trzy z czterech drużyn, które w play off będą walczyć o medale w rozgrywkach o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie mężczyzn są już znane. Do duetu Grunwald Panepol - Poczowiec TP S.A. dołączył w sobotę LKS Gąsawa. Do czwartego miejsca nadal kandydują: Hydro-Pomp Polonia Środa, mimo porażki w Siemianowicach 0:3, Pomorzanie i Lech, choć uległ zarówno Grunwaldowi 1:3, jak i Poczowcowi 1:4.

W tym drugim spotkaniu łącznościowcy męczyli się przez wiele minut. W sumie z 16 krótkich rogów wykorzystali tylko trzy, wszystkie Krzysztof Michalak.

Drużyna LKS Gąsawa zdobyła komplet punktów, natomiast drużyna LKS Rogowo ani jednego. W Toruniu na bardzo trudnym boisku, przy bardzo mądrej grze gąsawiaków mecz zakończył się wynikiem 2:0 dla LKS. Obie bramki padły w pierwszej połowie. Strzelcem pierwszej był Jarosław Gaczkowski a kilka minut później drugą bramkę strzelił Maciej Mazur.

Mimo wyrównanej gry w drugiej połowie meczu bramki nie padły.

Gospodarzem drugiego spotkania był Start Gniezno, który zgodnie z przepisami PZHT miał prawo rozegrać mecz na sztucznej nawierzchni w Poznaniu. Ale już w pierwszych minutach Ryszard Kwiatkowski strzelił bramkę na wagę dwóch punktów. Dzięki wywalczonym czterem punktom drużyna LKS Gąsawa zapewniła sobie udział w play off o tytuł mistrza Polski.

LKS Gąsawa grał w składzie: P. Walczewski, A. Burdziński, Rafał Kwiatkowski, Z. Konieczny, A. Pieczyński, St. Bratkowski, A. Brzyk-

cy, T. Substyk, Ryszard Kwiatkowski, J. Gaczkowski, M. Mazur, Sł. Banasik, M. Strykowski, M. Jeździkowski, W. Kuczma. Trener Zbigniew Lachowicz, kierownik drużyny Walenty Mazany.

Drużyna LKS Rogowo przegrała ze Startem Gniezno 1:5 a z Pomorzaniem Toruń 0:2.

Ciekawiej jest w gronie drużyn walczących o utrzymanie się w I lidze. Automatycznie spada tylko ostatni zespół. To miejsce zajmuje poznańska Warta, która ma 3 punkty straty do najbliższych sąsiadów. Zieloni nie mieli niestety nic do powiedzenia w derbach z Poczowcem (1:7), jak i Grunwaldem (0:6). W Poznaniu grać będą jeszcze z LKS Rogowo i Siemianowiczką.

Tabela

1. Grunwald Poznań	14	26	86:8
2. Poczowiec Poznań	14	25	87:12
3. LKS Gąsawa	14	20	32:27
4. Polonia Środa Wlkp.	14	14	24:31
5. Pomorzanie Toruń	15	13	30:28
6. Lech Poznań	14	11	37:45
7. Start Gniezno	15	9	23:49
8. HKS Siemianowiczanka	14	9	18:51
9. LKS Rogowo	14	9	14:50
10. Warta Poznań	14	6	24:75

W tabeli strzelców prowadzą: Marian Kubisiak z Grunwaldu 32 bramki, Rafał Grotowski z Poczowca - 19, Paweł Bogucki z Grunwaldu - 16 celnych trafień.

Do I ligi ponownie awansowała Stella Gniezno. Jej zawodnicy to w większości juniorzy, a trenerem jest Stanisław Kasprzyk.

W najbliższą sobotę i niedzielę drużyny LKS Gąsawa i LKS Rogowo podejmują Grunwald Poznań i Poczowiec Poznań.

GRZEGORZ BERDYSZ
JACEK MIELCARZEWICZ

Młodzi hokeiści grają

Od 24 VI do 8 VII w Poznaniu odbywa się zgrupowanie kadry młodzieżowej w hokeju na trawie. Wśród powołanych jest dwóch zawodników LKS Gąsawa Marcin Strykowski i Waldemar Kuczma. W czasie tego zgrupowania od 3 VII - 8 VII zostanie rozegrany turniej o puchar Coca-Coli w Pradze.

W ramach eliminacji do II Olimpiady Młodzieży drużyna juniora starszego w hokeju na trawie LKS Gąsawa rozegrała dwa mecze rewanżowe. 18 VI gościła drużynę MLKS Paluki Żnin wygrywając zdecydowanie 4:0. Bramki dla gospodarzy strzelili Marcin Wiśniewski - 3, Robert Szczeciński - 1. Natomiast 24 VI w meczu z Pomorzaniem w Toruniu wynik brzmiał 3:1 dla LKS Gąsawa. Strzelcami bramek byli Marcin Wiśniewski - 1, Waldemar Kuczma - 1, Marcin Strykowski - 1. Drużyna

grała w składzie: A. Pawelczak, D. Substyk, P. Koralewski, P. Kaczmarek, M. Jeździkowski, W. Kuczma, T. Kotulski, Sł. Lach, K. Lach, R. Szczeciński, M. Strykowski, M. Wiśniewski, P. Rutkowski, J. Swiatała, F. Mielcarzewicz. Trener Henryk Ciesielczyk, kierownik drużyny Jacek Mazany.

Od 4 do 7 VII na sztucznej trawie w Poznaniu odbędzie się finał w hokeju na trawie w kategorii juniora młodszego o mistrzostwo Polski.

Wśród ośmiu drużyn, tytułu mistrza Polski bronić będzie drużyna LKS Gąsawa, której trenerem jest Walenty Szczeciński.

Poza tym grać będą zespoły: LKS Gąsawa, LKS Rogowo. Pomorzanie Toruń, Bukacik Gliwice, Polonia Środa Wlkp., Start Gniezno, Poczowiec Poznań, Górniki Siemianowice.

JACEK MIELCARZEWICZ

WEEKEND NA TRYBUNACH

29 czerwca (sobota), 16⁰⁰, boisko sportowe w Gąsawie - zawody o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie LKS Gąsawa - Grunwald Poznań.

29 czerwca (sobota), 16⁰⁰, boisko

sportowe w Rogowie - zawody o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie LKS Rogowo - Poczowiec Poznań.

30 czerwca (niedziela), 11⁰⁰, boisko sportowe w Gąsawie - zawody o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie LKS Gąsawa - Poczowiec Poznań.

30 czerwca (niedziela), 11⁰⁰, boisko sportowe w Rogowie - zawody o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie LKS Rogowo - Grunwald Poznań.

Mirosław Okoński w Brudzyniu!

24 czerwca o godz. 14⁰⁰ na boisku we Włoszanie odbyło się towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy 1 FC Brudzyń a Tradex Żywiec Poznań. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, iż grającym kapitanem drużyny z Poznania jest były reprezentant Polski, zawodnik ligi niemieckiej i greckiej oraz Lecha Poznań, który w tamtym czasie święcił swe największe sukcesy - Mirosław Okoński. Przyjazd tego znakomitego zawodnika był nagrodą dla piłkarzy 1 FC Brudzyń za znakomitą postawę w sezonie 95/96 i awans do klasy A. Samo spotkanie, które prowadził Leszek Derwich z Janowca miało zdecydowanie towarzyski charakter, toczyło się w bardzo miłej i przyjaznej atmosferze. Drużyna z Brudzynia pierwszą połowę spotkania rozegrała w swym najsilniejszym składzie i miała zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem, dwukrotnie prowadząc naj-

pierw 1:0 a następnie 2:1. Obydwie bramki dla 1 FC zdobył Wiesław Feist. Goście dwukrotnie w tej części meczu doprowadzili do remisu, dzięki znakomitej postawie Mirosława Okońskiego. Te cztery bramki to tylko część tego co się w tej połowie meczu działo, bowiem pięknych akcji, strzałów na bramkę i parad obydwu bramkarzy było całe mnóstwo i mogły zadowolić nawet wybrednych kibiców. Po przerwie nowy trener drużyny z Brudzynia, którym został Krzysztof Różnowski z Poznania, zadowolony z postawy swych podopiecznych, postanowił dać szansę gry rezerwowym i wpuścił ich na boisko w liczbie 11, czyli całą nową drużynę. Rezerwy co prawda gola nie zdobyły, jednak przeprowadziły sporo składnych akcji, a kilka oddanych strzałów było przedniej marki. Goście z Poznania, rozkręcając się z minuty na minutę uzyskali zdecydowaną przewagę udokumentowaną zdobyciem trzech bra-

mek, z których dwie zdobył Mirosław Okoński. Wynik końcowy tego spotkania 5:2 dla poznaniaków, a na twarzach piłkarzy z Brudzynia nie było widać smutku, a wręcz przeciwnie, zadowolenie przede wszystkim z możliwości gry z takim znakomitym piłkarzem. Po meczu obydwie drużyny udały się do siedziby klubu Brudzyń, gdzie obejrzały mecz z mistrzostw Europy. W trakcie tego towarzyskiego spotkania nawiązano mnóstwo indywidualnych kontaktów i znajomości, zaś sam Mirosław Okoński okazał się być bardzo miłym i towarzyskim kolegą, dzielącym się swymi wspomnieniami z czasów, gdy był reprezentantem Polski. Myślę, iż bardzo budującym faktem dla całej drużyny z Brudzynia będzie wypowiedź Mirosława Okońskiego, który stwierdził, że poczuł się tak, jak za najlepszych lat gry w Lechu Poznań dzięki znakomitej atmosferze jaka panuje w Brudzyniu.

MARIAN PAWLAK

Laski Wielkie

Silne mięśnie - celne oko

23 czerwca na strzelnicy w Laskach Wielkich odbyły się otwarte zawody o puchar prezesa LOK w Gąsawie. W zawodach tych należało podnieść ciężarek o wadze 17,5 kg oraz oddać 10 strzałów z kbks-150 z odległości 50 m.

Sędzią głównym był Bogdan Ciesielski, a pomocniczym Franciszek Starczewski. Po zaciętej walce zwyciężył w dwuboju Stanisław Grajak (105 pkt), drugi był Michał

Lipiński (99 pkt), a trzeci Stanisław Sytek (99 pkt) - wszyscy z Godaw. W podnoszeniu ciężarka najlepszymi okazali się Roman Natanek z Szelejewa i Zenon Żychliński z Obudna, natomiast w strzelaniu najlepszym był Stanisław Maciejewski z Gąsawy. Najmłodszym zawodnikiem był Piotr Ciesielski - uczeń czwartej klasy SP w Gąsawie.

JACEK MIELCARZEWICZ

JEDNYM PODANIEM

Wakacyjnie pod bramkami zakończyli zmagania piłkarze wszystkich klas. Zawodnicy wypo-

czywają. Działacze klubów myślą już o nowym sezonie. Prawie we wszystkich bydgosko-pałuckich zespołach szukają się zmiany kadrowe zawodników i trenerów. Czy nastąpią jakieś zmiany w drużynie Pałuczanki - przekonamy się niebawem. (gb)

Wieści z zachodnich Pałuk
Zakończyły się rozgrywki piłki nożnej o mistrzostwo IV ligi piłkarskiej liczącej 15 drużyn. Występujące drużyny pałuckie uplasowały się na miejscach: Zamek Golańcz V, Nielba Wągrowiec IX, Unia Wapno XI, Leśnik Margonin XV (spadek z IV ligi). (jóm)

Drużyna piłki nożnej LZS Sokół Mieścisko awansowała do poznańskiej klasy A. (jóm)

20 czerwca (czwartek) w ramach dnia sportu w żnińskim Liceum Ogólnokształcącym odbył się (wpleciony pomiędzy wiele innych konkursów sportowych) mecz piłki nożnej pomiędzy uczniami a nauczycielami. Spotkanie było bardzo emocjonujące. Po dwubramkowym prowadzeniu uczniów do przerwy nauczyciele zmobilizowali się i zaaplikowali rywalom cztery bramki. Pod koniec meczu szkolniaki odpowiedzieli jeszcze dwoma bramkami ustalając wynik spotkania na 4:4. Po meczu egzekwowane były rzuty karne, w których zdecydowanie lepsi okazali się uczniowie.

Całkiem dobre widowisko przysporzyło wielu kibicom sporo sportowych wrażeń i możliwości pośmiania się ze swych szkolnych ciemiężycieli. W każdej szkole powinny odbywać się tego typu imprezy wywołujące często uśmiech na twarzach uczniowskiej braci. Problem tkwi w tym, że nie tak łatwo jest podjąć walkę z młodzieńczą werwą, na którą doświadczenie przestaje wystarczać. (mak)

20 czerwca (czwartek) na boisku SP 2 w Żninie odbył się pierwszy oficjalny sparing piłkarzy klubu sportowego Jeziorak Żnin. Przeciwnikiem nowo powstałej drużyny byli młodziecy młodszy Pałuczanki. Zawodnicy Pałuczanki nie oszczędzili swoich młodszych o dwa, trzy lata kolegów wygrywając 14:0. Była to dobra lekcja futbolu, którą trzeba wykorzystać. (mak)

Zgłaszanie drużyn piłkarskich

Wydział Gier i Ewidencji Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Bydgoszczy zwraca się do klubów o przesłanie pisemnych zgłoszeń drużyn do rozgrywek mistrzowskich na sezon rozgrywkowy 1996/97, jak również do rozgrywek o Puchar Polski.

Miejski Klub Sportowy Pałuczanka do rozgrywek zgłosił tym razem cztery zespoły: seniorów 1 drużynę, juniorów starszych 1 drużynę (mogą grać tu zawodnicy urodzeni w latach 1978 i 1979), juniorów młodszych 1 drużynę (mogą tu grać zawodnicy urodzeni w latach 1980 i 1981), młodzików starszych 1 drużynę (mogą tu grać zawodnicy urodzeni w latach 1982 i 1983).

Dwa kluby z naszego rejonu zalegają w opłacie składek członkowskich na rzecz BOZPN za 1996 rok (termin upłynął 28 lutego). Jest to MLKS Noteć Labiszyn 25 zł i LZS Świątkowo 25 zł. Jeżeli wpłaty te nie zostaną dokonane, to drużyny te mogą być pozbawione dotychczasowych zdobytych punktów.

Wykaz klubów, które nie przesyłały deklaracji członka zbiorowego

BOZPN. W 1993 r. do wszystkich klubów zostały przesłane po dwa egzemplarze deklaracji członka zbiorowego BOZPN celem ich wypełnienia, lecz niektóre kluby nie wywiązały się z tego obowiązku: MLKS Dąb Barcin, 1 FC Brudzyń, LKS Sparta Janowiec Wlkp., LZS Victoria Kolačzkowo, MLKS Noteć Labiszyn, LZS Tarant Wójcin, LZS Zieloni Zalesie i LZS Orion Dziewierzewo. Wyżej wymienione kluby ponownie otrzymały deklaracje w celu wypełnienia i przesłania do BOZPN.

Biuro BOZPN mieści się w Bydgoszczy przy ul. Chopina 11a (Torbyd) i jest czynne we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt, od 9⁰⁰ do 15⁰⁰. Sprawy związane ze zmianą barw i rejestracją zawodników można załatwić w każdą środę i piątek od 9⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz czwartki od 14⁰⁰ do 17⁰⁰.

Aktualne konto BOZPN: Bydgoski Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Bydgoszczy, ul. Chopina 11a, Bank Gospodarki Żywnościowej - SA Bydgoszcz, nr konta 809010-8820-2706-11. GRZEGORZ BERDYSZ

Do meczu 1 FC Brudzyń - LZS Świątkowo

Gminne derby

Ktokolwiek czytał artykuł pt. *Gminne derby* autorstwa pana Mariana Pawlaka, który ukazał się w poprzednim numerze Pałuk, może zadać sobie pytanie: Czy zawodnicy LZS Świątkowo to piłkarze, czy boiskowi brutale polujący na nogi (i nie tylko) przeciwnika? Pan Pawlak zarzuca zawodnikom ze Świątkowa, że w drugiej połowie meczu derbowego grali brutalnie i bezpardonowo. Jest to zwykle oszczerstwo i nieprawda. Świadczy o tym przede wszystkim fakt, iż w tej części gry sędzia spotkania pan Posieczek nie pokazał żadnemu z zawodników LZS żółtej kartki nie wspominając już o czerwonej. Powszechnie wiadomo, że arbiter Posieczek należy do jednych z lepszych - "sprawiedliwych" prowadzących mecze w okręgowce, klasie A i B. Wśród piłkarzy uchodzi on za surowego i konsekwentnego sędziego, który nie przepuści

nawet najmniejszego przewinienia. Moim zdaniem jest to po prostu próba podważenia kwalifikacji sędziego. W dalszej części autor artykułu pisze o kontuzjach i urazach piłkarzy z Brudzynia. Jak wiadomo piłka nożna jest grą twardą, bezpośrednią, kontaktową i urazy takie mogą się przydarzyć. Nie ominęły również świątkowian. W artykule tym doszukuje się usprawiedliwienia (nie po raz pierwszy) klęski 1 FC Brudzyń z drużyną LZS Świątkowo oraz zrzucenia winy na przeciwnika.

Jakiegokolwiek dalszej dyskusji na ten temat nie będę prowadził. Panie Pawlak, trzeba umieć też przegrywać.

PAWEŁ KAŻMIERCZAK

W meczu o mistrzostwo klasy B gr. IV 1 FC Brudzyń przegrał z LZS Świątkowo 1:4 (0:4). Bramki dla gości zdobyli: Mariusz Loboziak, Mariusz Głowski z karnego, Paweł Kaźmierczak oraz Marian Lirette

Sport szkolny

MIĘDZYSZKOLNA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Szkolny Związek Sportowy w Żninie podaje wyniki ostatnich meczów międzyszkolnej ligi piłki nożnej oraz tabele końcowe.

klasy 6-7
SP 3 Żnin - SP 1 (2 drużyna) 5:2
Bramki - SP 2 (2) - Gębka, Wiśniewski; SP 3 - Lysy, Wnęk, Tuczyński, Konowski 2,
SP 2 (2 drużyna) - SP 6 3:0 wo.
SP 1 (1 druż.) - SP 2 (2 druż.) 3:0

Tabela końcowa
Bramki - Lukomski, Nowak, Nit

1 SP 2 (1 drużyna)	5	15	29:1
2 SP 1 (1 drużyna)	5	10	16:6
3 SP 2 (2 drużyna)	5	7	9:13
4 SP 3	5	5	9:11
5 SP 6	5	3	2:13
6 SP 1 (2 drużyna)	5	1	3:24

Drużynę SP 2 (1) do zawodów przygotował Jerzy Krynicki.
Najsukuteczniejsi: H. Lukomski - SP 1 7 bramek.

klasy 5-3
SP 2 (2 druż.) - SP 2 (4 druż.) 1:1
Bramki - Wudziński SP 2 (2), W. Wawrzyński SP 2 (4)

SP 2 (2 drużyna) - SP 3 7:0
Bramki - Wudziński 2, Gatka 2, Werwiński 1, Pelczyński 1, Grzegorek 1

SP 1 - SP 2 (5 drużyna) 15:0
Bramki - Pioterek 5, Myszkowski 4, Musiał 2, Książkiewicz 2, Burzych 1, Dojaś 1,

SP 2 (1 drużyna) - SP 3 12:0
Bramki - Bielski 7, Danelski 2, Zakrzewski 2, Kaszewski 1

SP 2 (5 drużyna) - SP 3 2:1
Bramki - Musiał, Wodyński SP 2, Duch SP 3

SP 2 (3 druż.) - SP 2 (4 druż.) 2:0
Bramki - Domagała, Filipiak

SP 2 (4 druż.) - SP 2 (5 druż.) 3:0
Bramki - Antkowiak 1, Wawrzyński 2

Tabela końcowa
1 SP 2 (1 drużyna) 6 15 47:3

2 SP 1 6 15 34:3
3 SP 2 (3 drużyna) 6 13 15:5

4 SP 2 (2 drużyna) 6 8 11:12
5 SP 2 (4 drużyna) 6 7 5:22

6 SP 2 (5 drużyna) 6 3 2:41
7 SP 3 3 0 2:31

Najsukuteczniejszy - P. Bielski SP 2 - 18 bramek.
Drużynę SP 2 (1) przygotował do ligi Jerzy Krynicki.
JERZY KRYNICKI

Poponuje Państwu

w Urzędach Poczтовых

- GOTÓWKOWE KREDYTY
- KONSUMPCYJNE
- SPŁATY KREDYTÓW
- BEZ OPŁAT



POCZTA POLSKA

W Oddziałach i Filiach Banku Poczтового S.A.

- RACHUNKI BANKOWE DLA FIRM
- LOKATY ZŁOTOWE od 1 do 24 m-cy
- OBSŁUGA SPRZEDAŻY RATALNEJ
- RÓŻNORODNE KREDYTY

1 Oddział w Bydgoszczy
Filia w Mogilnie
ul. Rynek 15
tel./fax 524-95

1 Oddział w Bydgoszczy
Filia w Żninie
ul. Poczтовая 19
tel./fax 22-705

Zapraszamy

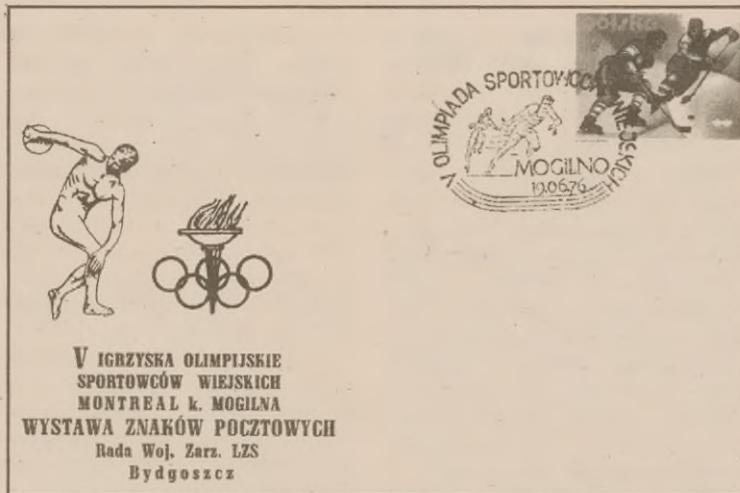
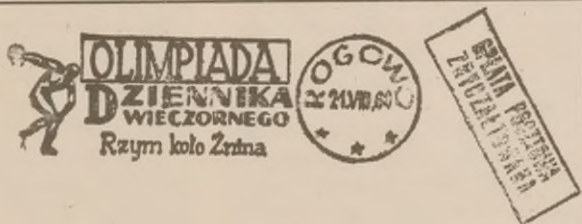
Kiedy igrzyska olimpijskie w Paryżu?

Ano właśnie... Są, a jakże! W cyklu czteroletnim, zgodnym z biegiem olimpiad. W tym samym czasie, gdy na stadionach włoskich, japońskich, w Moskwie i Los Angeles walczyli o olimpijskie medale młodzi sportowcy z pięciu kontynentów świata. Wprawdzie wymiar rozpoczętego przed laty na Pałukach cyklu igrzysk olimpijskich był inny, ale zawsze...

mie imprezę sportową.

I tak rozpoczęła swój żywot Olimpiada Sportowców Wiejskich, dopiero później poprawnie nazwana Igrzyskami Olimpijskimi Sportowców Wiejskich i od następnych już - jak na igrzyska olimpijskie przystoi - numerowana.

Pierwsze igrzyska odbyły się 21 lipca 1960 r. w - jak niedwuznacznie



we o tematyce olimpijskiej - stempel okolicznościowy z okolicznościowymi tekstami, zilustrowany rysunkiem sylwetki słynnego dyskobola. Stosował go urząd pocztowy w Rogowie. Listy z nim są bardzo poszukiwane, gdyż impreza nie była jeszcze zbyt szeroko rozpropagowana i przesyłek ze skasowanym nim znaczkiem było bardzo niewiele. Taki mały raryszak filatelistyczno-olimpijski.

Potem były dalsze, m.in. w 1964 r. w Tokio k. Wyrzyska, w 1967 r. w Montrealu k. Mogilna (tak nazwano wówczas jedno z nowych osiedli w mieście - były to już V igrzyska) z wystawą znaczków sportowych i stosowanym 19 czerwca 1976 r. stemplem okolicznościowym, a w 1980 r. w

Moskwie k. Janikowa. Jeżeli chodzi o nazewnictwo, były to już doraźne kompozycje.

VI Igrzyska Olimpijskie Sportowców Wiejskich odbyły się w 1984 r. w Szubinie, jak gdyby towarzysząc XXIII Igrzyskom Olimpijskim w Los Angeles. Z przyczyn politycznych na-

si zawodnicy w Los Angeles nie startowali, a więc sportowcy wiejscy byli jedynymi sportowcami polskimi, którzy w tym olimpijskim roku wystartowali w zawodach olimpijskich.

Ze względu na bojkot Los Angeles organizatorzy VI IO w Szubinie nie musieli szukać miejsca dla nadania mu takiej nazwy, choć pod bokiem była przecież Ameryka. Były to piękne igrzyska: z medalami, towarzyszącą im wystawą znaczków o tematyce sportowej i oczywiście stosowanym 23 czerwca 1984 r. przez urząd pocztowy Szubin 1 stemplem okolicznościowym.

Atlanta '96 (koło Kruszwicy) za nami. Teraz trzeba cierpliwie poczekać na igrzyska olimpijskie, które odbędą się w Paryżu, Wenecji lub Edynburgu. Mamy przecież na Pałukach i Paryż, i Wenecję, i Szkocję. Na miejscu rad sołeckich już teraz zaczynamy tworzenie lobby w celu wysunięcia kandydatur tych miast na siedziby przyszłych olimpiad.

JANUSZ KSIĘSKI

Zaczęło się od inicjatywy bydgoskiego *Dziennika Wieczornego*, który w 1960 r. zmobilizował Radę Wojewódzką Ludowych Zespołów Sportowych, aby - skoro mamy w naszym województwie Rzym - zorganizować, konkurencyjną w stosunku do odbywających się właśnie we włoskim Rzy-

wynika ze wstępu - Rzymie koło Żnina. Zresztą Rzym - kto zna, ten wie - nadawał się jedynie na symboliczną inaugurację, a same zawody ożywiły przede wszystkim stadion w Rogowie. Imprezę utrwalił - zwłaszcza wśród filatelistów z całego świata, którzy zbierają wydawnictwa pocztowe

VII IGRZYSKA OLIMPIJSKIE SPORTOWCÓW WIEJSKICH SZUBIN 1984



Poolimpijskie remanenty

Pałucki sport w głębokim impasie

Od 14 do 16 czerwca w Kruszwicy odbyły się X Igrzyska Olimpijskie Sportowców Wiejskich Województwa Bydgoskiego *Atlanta '96*. Jest to jedyna tego typu impreza sportowa w Polsce. W Kruszwicy wystartowało około 3 tysięcy sportowców z 51 gmin, w tym kilkaset z 9 gmin pałuckich.

Znane są już wyniki i lokaty. Gminy pałuckie uplasowały się w punktacji generalnej na dalszych miejscach:

nie: czy rezultaty osiągnięte przez sportowców pałuckich mogą nas satysfakcjonować? Co zrobić, aby nasi sportowcy wiedli prym w kolejnych igrzyskach?

W igrzyskach w Kruszwicy było 112 konkurencji w 18 dyscyplinach sportowych.

Najlepiej wypadła gmina Szubin zdobywając 6 medali. Bardzo słabo w Kruszwicy wypadli sportowcy gmin o



Reprezentacja Żnina na zawodach.

fol. Leon Kopterski

tak tu jechały reprezentacje gmin. Czy burmistrzowie, wójtowie mają czyste sumienie? Czy są pewni, że należą do wywiązali się z pomocy sportowcom, którzy reprezentowali ich gminy?

Igrzyska odbywają się raz na 4 lata. Można więc się do nich przygotować. Rzecz jasna, iż na ten cel trzeba wydać określone pieniądze. Nie może być tak, że na tydzień lub dwa przed imprezą działacze sportowi partyzancką metodą czy na zasadzie spontanicznego ruszenia ustalają skład reprezentacji gminy. Szuka się wtedy na siłę zawodników, z reguły do startów nie przygotowanych. W wielu przypadkach robi się młodym ludziom krzywdę. Bo do igrzysk chcąc się przygotować, trzeba ćwiczyć, trenować i wtedy można odnieść sukces. A każdy sportowiec rozróżnia przegraną z przeciwnikiem po sportowej walce

od wystawienia go z góry na kompromitację bez stworzenia przedtem warunków i szans na pozytywny wynik. W taki sposób można młodego człowieka zniechęcić do sportu.

Pałucki sport wiejski jest w głębokim impasie. Ratuje go tylko po części sport szkolny. Dlaczego gminy Kaszub, Kujaw, Kociewia mogą mieć wyniki, a na Pałukach jest tak źle?

JÓZEF MAROSZ

Czeskiej drużynie piłkarskiej serdecznie gratulujemy zwycięstwa na Mistrzostwach Europy oraz życzymy wygranej z Niemcami
Stanisław Tyrakowski
Dominik Koziński

Tego, co znajdziesz w Pałukach, nie przeczytasz w innych gazetach. Specjalnie dla Ciebie staramy się być wciąż najlepiej poinformowani.

Pamiętaj! Czytanie Pałuk przechodzi w nałóg,

ale to jest jedyny nałóg, który pomaga Ci w życiu.

Zaskoczmy Cię jeszcze nie raz !



Zawodniczk Sokola Mogilno na olimpiadzie Sportowców Wiejskich Atlanta 1996.

fol. Marek Holak

Szubin - na ósmym
Trzemeszno - na dziewiątym
Kcynia - na dziesiątym
Żnin - na czternastym
Janowiec - na piętnastym
Mogilno - na szesnastym
Labiszyn - na dwudziestym drugim
Barcin - na dwudziestym trzecim.
Dzisiaj przed następnymi igrzyskami w 2000 r. w Świeciu n/Wisłą musimy zadać sobie i odpowiedzieć na pyta-

dużych możliwościach jak: Barcin (1 medal), Labiszyn (1 medal), Kcynia (2 medale). Na 18 dyscyplin sportu, aż w 9 nie było śladowych osiągnięć naszych sportowców. Kruszwicka olimpiada dokumentnie obnażyła sport naszego regionu i poniekąd zainteresowanie nim lokalnych władz, które jest powierzchowne.

A przecież tak, jak na prawdziwe igrzyska jadą reprezentacje państw,

PRZETARG

Warsztaty Szkolne Zespołu Szkół Mechanicznych w Żninie organizują przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Żuk A 09.

Cena wywoławcza I przetargu - 3.500 złotych.

Przetarg odbędzie się zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 5 października 1993 roku w Warsztatach Szkolnych 12 lipca 1996 roku o 9⁰⁰.

ZAKŁAD BLACHARSKO-DEKARSKI

Mariusz Łuczak,
Żnin, ul. Moniuszki 17,
tel. 22-881

wykonuje usługi:
lepienie papy, smolowanie
papy, rynnny ocynkowane
i PCV, dachówki i eternit
Ceny konkurencyjne

Kochanej Jubilatce

BOLESŁAWIE CIEŚLAK

z okazji urodzin

dużo zdrowia, wiele sił
w pokonywaniu trudów dnia
codziennego oraz uśmiechu
każdego dnia życia

synowie z żonami, córka z mężem
12 wnuków, 9 prawnuków

Uczniowie kl. VIII
i nauczyciele SP
w Januszkowie bardzo
dziękują panu

STANISŁAWOWI GRZYCY
za zorganizowanie
uroczystości
pożegnania szkoły.

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo-Produkcyjne

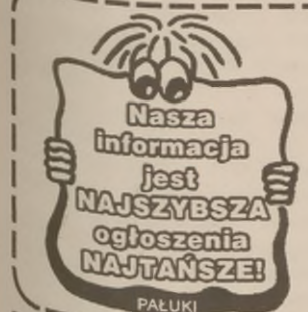
"WIKAR" s.c

62-200 Gniezno
Filia w Żninie,
ul. Składowa 4

poleca w cenach hurtowych i półhurtowych:

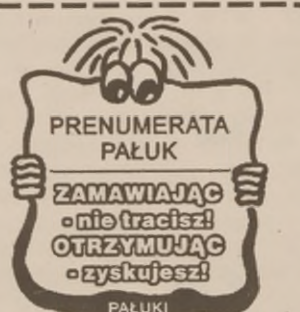


- MATERIAŁY ELEKTRYCZNE,
- SPRZĘT AGD,
- PŁYTKI ŚCIENNE, TERAKOTĘ
imp. Hiszpania



Nasza
informacja
jest
NAJSZYBSZA
ogłoszenia
NAJTAŃSZE!

PAŁUKI



PRENUMERATA
PAŁUK
ZAMAWIAJĄC
nie tracisz!
OTRZYMUJĄC
zyskujesz!

PAŁUKI

Dla kierownictwa
i personelu restauracji
"Martina"
za przygotowanie
wspaniałej uczyty weselnej
22 czerwca 96 r.,
podziękowanie składają
D.H. Bauzowie
G.T. Brzykowie
oraz Państwo Młodzi

Za otrzymane
życzenia z okazji
naszego ślubu
składamy wszystkim
serdeczne
Bóg zapłać
Magdalena i Karol
Brzykcy

SZLIFIERNIA

inż. Rajmund Wiśniewski
Żnin, ul. Pocztowa 2b,
tel. 21-469

- szlifowanie i tulejowanie bloków,
- szlifowanie cylindrów samochodowych, motocyklowych, sprzężarek,
- szlifowanie wałów korbowych,
- szlifowanie i regeneracja głowic, zawory, gniazda, płaszczyny,
- regeneracja wałków rozrządu, czopy i otwory, Fiat 126 p,
- regeneracja łożysk głównych C-360, SW-400, Żuk, FSO,
- regeneracja korbowodów
- obrabiarki firm Landis (USA) WMW (Niemcy) Serdi (Francja) FOS, Strzelczyk, KZNS (Polska).

OGŁOSZENIA

DZIAŁKI, LOKALE

- Sprzedam 1.11 ha w tym 0.5 ha lasu, Wiktorowo, w pobliżu jeziora, tel. Żni, tel. 20-948 po 16⁰⁰.
- Sprzedam pomieszczenie 65 m² na mieszkanie, biura lub inną działalność gospodarczą. Bar Uniwersalny, Żnin, ul. Składowa 4.
- Sprzedam uzbrojoną działkę budowlaną w Bożejewickach, powierzchnia 1.400 m². Tel. 21-210, po 21⁰⁰.
- Szukam pokoju do wynajęcia. Zgłoszenia proszę kierować do redakcji Pałuk z dopiskiem Oferta nr 32.
- Sprzedam mieszkanie własnościowe w Żninie o powierzchni 37.5 m². Tel. 20-734.
- Sprzedam gospodarstwo (siedlisko) w Chomiąży Ks., gmina Żnin, 1,56 ha plus budynki. Tel. 84-29-23 po 20⁰⁰.

MOTORYZACYJNE

- Sprzedam fiat 126 el, r. 95, stan bardzo dobry. Wójcin 16, gmina Żnin.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 86. Wojciech Kowalczyk, Komratowo 2.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 83. Żerniki, tel. 26-191.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 82, stan dobry, cena 2.000 zł. Rzym 7, 88-420 Rogowo, w soboty i w niedziele.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 82. Sylwester Owczarzak, Gałęzewko 6.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 82 - przebieg 15.000. Janusz Banasik, Marcinkowo Górze.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 81. Mariusz Małkowski, Sulnowo.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 81, podwozie do remontu. Sobiejuchy, tel. 24-574 po 20⁰⁰.
- Sprzedam fiat 126p, r. 81, cena 1.400 zł. Bożejewicki, ul. Żnińska 37.
- Sprzedam okazjnie fiat 126 p, r. 79. Tomasz Pogorzała, Szelejewo.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 79. Białozewin 55.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 79. Januszkowo 12 a.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 79, tanio. Tomasz Lusiak, Podobowice 55.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 79, po blacharce. Żnin, tel. 24-815.
- Sprzedam fiat 126 p, r. 76, po kapitalnym remoncie - tanio. A. Bleja, Świątkowo.
- Sprzedam fiat 126 p. Błaszczak, Palmierowo 12.
- Sprzedam fiat 126 p, na części oraz wózek dziecięcy. Gogółkowo 30.
- Sprzedam fiat 125 p, r. 86, oraz tarpana, r. 88 - skrzyniowy. Żnin, ul. Boczna 8, po 14⁰⁰.
- Sprzedam fiat 125 p. Jacek Superczyński, Gąsawa, ul. Półwiejska 3.
- Sprzedam fiat 125 p, cena do uzgodnienia. Anna Nowak, Tonowo 45/3.
- Sprzedam poloneza caro, r. 94, kolor ciemny metalik. Damasławek, tel. (0-67) 61-39-06.
- Sprzedam poloneza caro 1.6 GLE, r. 92. Tel. (0-534) 24-104.
- Sprzedam poloneza caro, grudzień 91. Żnin, tel. 21-266.
- Sprzedam poloneza 1.5 GLE, r. 92, szary metalik, stan bardzo dobry. Żnin, tel. 21-490.
- Sprzedam poloneza 1500, r.88, kolor kość słoniowa, cena 5300 zł. Tel. 24-911 po 16⁰⁰.
- Sprzedam poloneza, r. 88. Żnin, tel. 20-466.
- Sprzedam poloneza 1.5 SLE, r. 88 oraz rower BMX i duże biurko młodzieżowe. Tel. 21-391.
- Sprzedam poloneza 1.500, r. 81.

- Cena do uzgodnienia. Szelejewo 15.
- Sprzedam poloneza 1.500, r. 80 oraz jawę 350 TS, r. 90. Janowiec Wlkp., ul. ZWM 18, tel. 23-342.
- Sprzedam samochód osobowy marki hyundai lantra, r. 92, pierwszy właściciel oraz przyczepkę samochodową do fiata 126 p. Żnin, tel. 21-634.
- Sprzedam samochód BMW, r. 79, stan bardzo dobry. Żnin, tel. 21-235.
- Sprzedam vw golfa II 1300, r. 85. Żnin, tel. 22-520.
- Sprzedam volkswagena r. 79, Kozłowski Jerzy. Janowiec Wlkp, ul. Gnieźnieńska 8/8, tel. 23-410.
- Sprzedam okazjnie fordą fiestę 1.1, r. 77 w dobrym stanie technicznym. Żnin, tel. 21-030 lub 21-176 po 16⁰⁰.
- Sprzedam mazdę 323, r. 90 tanio Tel. (0-533) 874-58, po 20⁰⁰.
- Sprzedam, pilnie opła kombi 1.3, r. 83. Tel. (0-534) 24-253, po 18⁰⁰.
- Sprzedam opła ascona, r. 79, 1.3 cm³, silnik po remoncie, technicznie sprawny. Jankowski, Bożejewice.
- Sprzedam nissan sunny 1.7 D lx, r. 89. Żnin, tel. 20-477 i 20-478.
- Sprzedam skodę 105 S, r. 77. Żnin, ul. Gnieźnieńska 29, tel. 21-474.
- Sprzedam vw - jetta 1.6 D, r. 85. Rogowo, ul. Kolejowa 11, tel. (0-534) 24-296 po 16⁰⁰.
- Sprzedam ladę 2105, stan dobry. Kujawski 14, gmina Golańcz, tel. 61-55-97.
- Sprzedam trabanta 601, stan bardzo dobry. Janowiec Wlkp., ul. E. Orzeszkowej 27, tel. 23-342.
- Sprzedam tarpana r. 84, stan dobry, skrzyniowiec lub zamienię na żuka skrzyniowca. Ryszard Grzeccza, 88-422 Gościeszyn, tel. 26-910.
- Sprzedam jęlcza, przyczepę, wentylator do siana, ładowacz, ciągnik orkan. Tel. (0-534) 20-349.
- Sprzedam syrenę R20, sprawna technicznie, zarejestrowana. Żnin, ul. Aliantów 26.
- Sprzedam samochód ciężarowy marki skoda MP4. Tel. 23-781.
- Sprzedam ciągnik zetor K 25 w pełni sprawny, cena 2.100 zł. Tel. 24-712.
- Sprzedam motorynkę w dobrym stanie, na chodzie. Żnin, ul. Gwardii Ludowej 3.
- Kupię vw opła lub inny po wypadku, do remontu samochód. Tel. (0-52) 84-34-95.
- Sprzedam tanio skodę 120, r. 78. Żnin, ul. Słoneczna 34/2.
- Kupię, pilnie silnik do volkswagena transportera, chłodzony powietrzem 1.6 lub chłodzony cieczą 1.7 diesel lub 1.9 benzyna. Tel. grzecczoński (0-534) 21-200 po 15⁰⁰.
- Kupię kompletne wspomaganie do stara 200. Żnin, tel. 22-174.
- Sprzedam silnik żuka w dobrym stanie oraz agregat prądowtórzy. Redczyce 15, Czesław Katafiasz.
- Sprzedam blok z wałem silnika 1.3 opel kadet. Mirosław Mistrzak, Gorzyce, tel. 24-857.

KUPIĘ. SPRZEDAM

- Padłe sztuki bydła i koni kupuję, także ubieczone. Tel. (0-534) 24-320, prosić Laski Wielkie 86.
- Sprzedam krowę wysokocielną. Jerzy Figiela, Kierzkowo koło Jadownik, tel. 20-225.
- Sprzedam jałowicę wysokocielną (połowa lipca). Słodkiewicz, Słebowo.
- Sprzedam kury noski rosolowe, 4 zł sztuka. Żnin, ul. Bohaterów 17, tel. 22-308.
- Sprzedam owczarka górskiego, dwu

- miesięcznego. Żnin, ul. Klemensa Janickiego 4/17.
- Sprzedam jęczmień. Eugeniusz Czeszun. Białozewin 93.
- Sprzedam większą ilość młodych ziemniaków. Kaczmarski, Podobowice 12.
- Sprzedaż gazu z dostawą do domu oraz usługi transportowe żukiem (z dłużycą). Taniej. Żnin, ul. Leśna 8, tel. 22-119.
- Sprzedam okazjnie dwa fotele rozkładane w idealnym stanie z pojemnikiem na pościel. Żnin, tel. 20-376.
- Sprzedam meblóściankę, ławę narożnik i 2 fotele. Żnin, ul. Żytia 4/24 po 16⁰⁰.
- Tanio sprzedam meblóściankę Żnin, tel. 28-148.
- Sprzedam kompletny dach sosnowy oraz sieć rybacką. Tel. (0-534) 24-320, wew. 122.
- Sprzedam płyty stropowe długości 3 m. Tel. 24-320, prosić Laski 17.
- Sprzedam organy elektroniczne thompsonic, typ ts 68. Tel. 21-269, Strzelecki.
- Sprzedam rollery nr 39 oraz rower składak. Tel. 22-983.
- Tanio sprzedam kabinę do ciągnika C-360. Mieczysław Wrzesiński, Gałęzewo 41, gmina Rogowo.
- Sprzedam schładzalnik mleka zbiornikowy. Żnin, tel. 20-833.
- Sprzedam opryskiwacz 400 L (zawieszany) oraz dożarkę mało używaną. Henryk Byczyński, Młodocin, gmina Barcin.
- Sprzedam ładowacz typ NUUN, stan dobry. Eugeniusz Wiewióra, Ochodza 25, 88-422 Gościeszyn.
- Sprzedam wózek dziecięcy trzy funkcyjny. Tel. 21-386.
- Sprzedam aparat fotograficzny canon EOS 500 + obiektyw zoom 35-80-4-5.6, tanio. Tel. (0-534) 24-500 po 16⁰⁰.
- Sprzedam dwie duże agawy. Tel. (0-534) 24-243.
- Sprzedam okazjnie wieżę z kolumnami, cena 150 zł. oraz magnetonfon dwukasetowy. Żnin, tel. 21-863.
- Sprzedam komputer optimus 486 DX 4/100, na gwarancji. Żnin, tel. 22-083.
- Sprzedam, tanio nowy elektryczny grzejnik olejowy, żeberkowy z termostatem. Żnin, tel. 20-376.

USŁUGI

- Blacharstwo pojazdowe, mechanika. Żnin, ul. Moniuszki 3, tel. 21-347.
- Transport ciężarowy krajowy i zagraniczny do 2 t. vw lt 3i oplandekowany. Wilczkowo 22, tel. grzecczoński 22-200.

PRACA

- Zdecydowanie do biznesu wprowadzę. (0-534) 24-322 w. 235.
- Zlecam chałupniczy wyrób dekoracyjnych kopert. Istnieje możliwość zawarcia umowy-zlecenia. Załączyć kopertę poleconą na odpowiedź: Akwizytor "Cika" box 48, 38-500 Sanok.
- Przyjmę do opieki nad starszą panią, uczciwą panią bez nalógów. Zgłoszenia kierować do redakcji Pałuk z dopiskiem Oferta nr 29.

ZDROWIE

- Poradnia logopedyczna, porady terapia, ul. Żeromskiego 13 Mogilno, tel. (0-533) 524-73.
- Logopeda: seplenienie, jękanie, afazja i inne wady wymowy. Żnin, ul. W. Dobaczewskiej 4, tel. 21-031, piątek 15⁰⁰-16⁰⁰.

Z dniem 3 lipca
Ordynator Oddziału
Reumatologicznego
Uzdrowiska Inowrocław
lek. med.
ANDRZEJ KARPIŃSKI
specjalista reumatolog
otwiera gabinet lekarski
w Żninie, pl. Wolności 7
(siedziba PSS Społem I p.)
Gabinet czynny będzie
w każdą środę od 16⁰⁰ do 18⁰⁰
(wejście od tyłu budynku)

W imieniu zarówno uczniów jak
i wychowawców, rodziców klasy
III Autorskiej
ze żnińskiego Liceum
Ogólnokształcącego
chciałabym podziękować
dyrekcji LTL Bungalowpark
Camping (Ośrodka
Wczasowego) w Gąsawce za
miłe i serdeczne ugoszczenie nas
na polu namiotowym oraz za
udostępnienie nam sprzętu
sportowego podczas naszego
kilkudniowego pobytu w tymże
ośrodku
Paulina Zgórska

Polak, lat 38, na stałe
mieszkający w Niemczech
pozna panią do lat 40
z pochodzeniem.
Tel. (0049) 237162207

Do wynajęcia od sierpnia lokal
handlowy, o pow. 60 m²
w centrum Rogowa (Rynek).
Gniezno, tel. (0-66) 26-13-91
lub 26-80-95 po 21⁰⁰

2.07.96 r. (wtorek) od 14⁰⁰ do 16⁰⁰
w Urzędzie Miejskim w Żninie,
ul. 700-lecia 39, pokój nr 9 (parter),
dyżur pełni radny
Józef Jurkiewicz
przewodniczący Komisji
Ochrony Środowiska

Ropianka

Wyszliśmy z Polan do Ropianki przez Jasieniów. Cały dzień nie śpieszyliśmy się i wyszło tak, że pod górę podchodziliśmy grzani zachodzącym słońcem.

Kopuły cerkwi momentalnie zmały - podejście łąką było bardzo strome. Koło pierwszych drzew odsapnęliśmy. Widok na zachodzące słońce był niesłychany. "Godzinka i jesteście" - powiedział Bemós.

Na mapie w tym kierunku żadna droga oczywiście nie prowadziła. W

terenie - jak się okazało - też nie. Przedzieraliśmy się przez suche i kostropate zagajniki zdechłego świerka, po których za kołnierzem zostawały odłamki gałązek. Leźliśmy przez jeżyny (i pokrzywy). Kluczaliśmy, by ominąć jary.

Po zapadnięciu zmroku Bemós wyraźnie zaczął kluczyć. Trzymając się sobie tylko wiadomych punktów orientacyjnych, skręcał raz w prawo, raz w lewo. Tu po równym, tu po równym, czy my jesteśmy w górach?

Potem mi objaśniał, czego się trzymać: czy stok się wznosi z prawej, czy z lewej; że należy celować na linię z zapasem, a nie na punkt, że jeśli jesteś w trzydziestoletnim lesie, to znaczy, że na mapie masz pole...

Ale tego wieczoru wszyscy szliśmy za nim, jak baranki i nikt nie śmiał ani zamarać, ani dyskutować. Po co go stresować jeszcze bardziej?

Na niebo wyszły gwiazdy. Polanka. Zruciliśmy wory, a Bemós rzucił się w prawo, w lewo, pomruczał, obrócił kompasem (miał zwykłą igłę w szkiełku; do dziś nie wiem, jak można z czymś takim chodzić).

Idziemy dalej. Teraz już jakby w dół. Chaszcze dalej niemożliwe. A my prosto, jak po sznurku. Ząb lasu. Pole z ziemniakami? Skąd tu pole? Szosa.

Asfalt pod nogami poprawił nasze humory. Wyszliśmy prociusiętko na żółtą tablicę przystanku. Jakbyśmy cały czas prociusiętko szli. Zglupiałem. Nie wiedziałem, że można tak trafić.

Trochę przytupywania, wybieranie gałązek świerkowych, które wcisnęły się wszędzie. Do schroniska jeszcze 20 minut. Teraz to już banal, choć, kto nie był, albo drogi zapomniał - nie trafi.

Droga, z boku płoty, rosa na trawie. W oczy świeci młody księżyc. Trochę ślisko, schodzimy w dół wąską ścieżką. Szczyt chałupy wylania się nagle. Nie wiem, która była. Jedenasta? Pewnie jedenasta.

Zrucamy przed drzwiami plecaki, bo drzwi wąskie. W sieni ciemno, z lewego pomieszczenia wychodzi gość z lampą naftową.

- Ach! Jesteście! Chodźcie, chodź-

***** z archiwum i z pamięci *****

Sensacja

W początkach mojej dziennikarskiej kariery (*Express Poznański*) podlegało mi ZOO. O każdej porze roku byłem w nim częstym gościem, bo zawsze tam się coś działo: to padł hipopotam, to uległy się pisklęta strusia, to... itd, itd.

Łazęgując w porze zimowej ze zdziwieniem zaobserwowałem, że niedźwiedzie brunatne zamiast spać snem zimowym - jak uczono mnie w szkole - jedzą, bawią się i nie nie wskazują, aby - jak to natura przewidziała - przygotowywały się do drzemki.

Ano, jakoś teraz nie śpią! - potwierdził moje obserwacje jeden z dozorców.

W stanie euforii pognałem do redakcji i wysmażyłem sensacyjną informację, że w poznańskim ZOO w tym roku niedźwiedzie nie zapadły w sen zimowy. I co to wszystko wróży?

Notatka poszła już następnego dnia i nie tylko zainteresowała czyteln-

ków, ale przedrukowała ją inna gazeta, a szef wszystkich polskich *Expressów*, sam redaktor **Rafał Praga** przyznał mi za nią dodatkową premię. Żywa gotówka.

Tylko, gdy po tygodniach znowu zawędrowałam do ZOO, wspaniały ówczesny dyrektor tej placówki dr **Andrzej Witkowski** nawiązując do mojej sensacji spokojnie wyjaśnił:

- Bo widzi pan, redaktorze, ale w ZOO niedźwiedzie, zwłaszcza te, które w ogrodzie się urodziły, rzadko śpią zimą. To właściwie zupełnie normalne.

Dla specjalisty może i normalne. Dla mnie i czytelników, to nie było takie normalne. Aby dowartościować się, napisałem drugą sensację: że białe niedźwiedzie nie chcą zimą kąpać się w wodzie z krą lodową. Też poszła.

JANUSZ KSIĘSKI

czek rowerowych życzą Misiek i Marcinek.

☺ Moc gorących życzeń imienninowych dla Janiny i Władysława Leśnych z Mogilna składają Heliaszowie.

☺ Moc gorących życzeń imienninowych dla Emilii Siwkowskiej przesyła siostra Marzena z tatą.

☺ Kochanej siostrze Emilii Siwkowskiej w dniu imienin dużo zdrowia życzę: siostra z mężem i dziećmi.

☺ Kochanej Emilii Siwkowskiej w dniu imienin dużo zdrowia i szczęścia życzę: kochający Waldek.

☺ W dniu imienin moc gorących życzeń Emilii Siwkowskiej składają: Renata z Januszem.

☺ Kochanej Lucynie Światała wiązanek życzeń imienninowych przesyła siostra Mirka z rodzicami.

☺ Władysławowi Piasekiemu, z Janowca wiązanek najserdeczniejszych życzeń z okazji imienin zasyłają: Iza Nowicka z Rodzicami.

☺ Solenizantowi Ireneuszowi Nowickiemu powodzenia 3 lipca oraz zdrowia życzę: Rodzice, Siostra i Rysiek.

☺ W dniu imienin Halinie Adameczyk dużo zdrowia życzę: mąż z synem i córka z rodziną.

☺ Z okazji imienin wiązanek najserdeczniejszych życzeń Dance Kujawa - składa Maria z rodziną.

☺ Lucynie Ciesielskiej z okazji imienin wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń życzę Agnieszka i Zbyszek z córeczką.

☺ Pawłowi Dąbrowskiemu z okazji imienin wszystkiego najlepszego życzę: Agnieszka.

URODZINY

☺ Kochanej Małgosi Pawłowskiej z

Ośna, z okazji 11 urodzin i za celujące wyniki - dużo zdrowia życzę: rodzice.

☺ Kochanej Agacie Tyrakowskiej z okazji urodzin samych słonecznych dni życzę rodzice i Maciej.

☺ Najlepsze życzenia z okazji 18 urodzin dla Agnieszki Wrzesińskiej przesyłają rodzice z rodzeństwem.

☺ Kochanym braciom Marianowi i Bogusławowi Piotrowskim z okazji urodzin "najlepszego" śle Ewa z Adamem i Oleńką.

☺ Piotrowi Maciejewskiemu z okazji 84 urodzin i Dnia Ojca błogosławieństwa Bożego życzę: córka z rodziną.

☺ Kochanej Agacie Tyrakowskiej z okazji urodzin samych słonecznych dni życzę rodzice i Maciej.

ROCZNICE

J Z okazji 20 rocznicy ślubu Rodzicom Suleckim życzenia zdrowia składa córka Katarzyna.

INNE

J Drodzy MY! Dziękujemy za "życzenia" i czekamy na wesele - Wasze oczywiście. Basia i Marcin.

J Dla Ani U. aby życie było słodkie, miłość miodem płynąca a przyjaźń nieustająca.

J W podzięce za wspaniałą współpracę p. Zofii Lanieckiej - współpracownicy.

J Ilonce Frankowskiej za dobre wyniki w nauce, gratulują: rodzice, Sławek, Janusz.

J Serdeczne i gorące pozdrowienia dla wspaniałego bramkarza Miccia z Jaroszewa oraz 100 całusów przesyła: Wiewka.

UWAGA

Dziś do kosza życzeń przysły 34 listy. Przypominamy, że życzenia przyjmujemy do wtorku, do godz. 1500, życzeń dłuższych niż 12 słów nie zamieszczamy (partykuł, przyimków i spójników nie liczymy). Prosimy nie wpisywać inicjałów lecz pełne imię, bo i tak liczymy inicjał jako słowo. Życzenia zamieszczane są bezpłatnie. Od trzech numerów przyjęliśmy zasadę, że jeżeli ilość życzeń przekroczy dwie szpalty druku - są losowane. Dziś nagrodę (10 zł.) wylosował Karol Szpek ze Żnina.

notesik bywalca

KINA PALUCZANIN ŻNIN 28-29 VI: *Dorwać małego*, USA, 15 l., 18⁰⁰. 30 VI-2 VII: *Pod presją*, USA, 15 l., 18⁰⁰. **ORZEŁ KCYNIA** 30 VI: *Pociąg z forsy*, USA, 15 l., 16³⁰ i 18³⁰.

WYSTAWY I MUZEA: **DAMA-SŁAWEK** Ośrodek Kultury, wystawa prac Adama Walkowiaka i Arkadiusza Ruchomskiego oraz prace uczniów koła rzeźbiarskiego przy Klubie Komoda. **BISKUPIN** Rezerwat Archeologiczny, codziennie 9⁰⁰-18⁰⁰. **GOŁANŹ** Gołaniecki Ośrodek Kultury. Wystawa z okazji 340 rocznicy bitwy polsko-szwedzkiej o gołaniecki zamek. **MOGILNO** Mała Galeria baru *Fuks*, pl. Wolności 1. Wystawa malarstwa Ryszarda Sobkowiaka - cykl *Drzewa*. **Mogileński Dom Kultury** Galeria *Lustro* w holu kina *Wawrzyn*, ul. ks. P. Wawrzyniaka, wystawa plakatu - wystawa czynna poniedziałek-piątek 9⁰⁰-14⁰⁰. **SZUBIN** Muzeum Ziemi Szubińskiej, ul. Winnica 15. Czynne od poniedziałku do piątku 10⁰⁰-13⁰⁰ oraz w środy i piątki 17⁰⁰-19⁰⁰. Ekspozycje specjalne: *Holandia (Dixperlo-Szubin)* oraz pozostałe: *Wiosna na Palukach*, *Dzieje Szubina*, *Powstanie Wielkopolskie*, *Harcerstwo*, *Kolekcjonerstwo*. Izba Tradycji 16/2 Pułku Ulanów Wielkopolskich im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, wystawa pamiątek 16/2 Pułku Ulanów Wielkopolskich czynna po zgłoszeniu: Michał Jarocki, ul. Konopnickiej 10, Szubin. **WAPNO** Biblioteka Gminna, czynna jest wystawa poświęcona problematyce historycznej głównie z okresu II wojny światowej. **WĄGROWIEC** Muzeum Regionalne, do 31 lipca czynna jest wystawa *Polska zabawka ludowa* oraz kiermasz zabawek. **WENECJA** Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji koło Żnina

(oddział Muzeum Ziemi Paluckiej w Żniniu). Ekspozycja stała: *Parowozy i inny tabor kolei wąskotorowej*. Codziennie od 9⁰⁰ do 15⁰⁰. **ŻNIN** Muzeum Ziemi Paluckiej, *Sufragania* - ul. 700-lecia 24, od wtorku do piątku 9⁰⁰-18⁰⁰, w poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: *Dzieje miasta Żnina* i *Wybitni ludzie Żnina*. Do końca czerwca od wtorku do niedzieli w godzinach od 9⁰⁰ do 16⁰⁰ wystawa czasowa twórczości plastycznej Zbigniewa Piwońskiego. *Baszla*, pl. Wolności 11, czynna od wtorku do piątku 9⁰⁰-16⁰⁰, w niedzielę 10⁰⁰-15⁰⁰. Ekspozycja stała: *Etnografia Paluk*.

PALUKI

nocą

APTEKI BARCIN Apteka, ul. Polna 6 - poniedziałek-piątek 8⁰⁰-18⁰⁰, sobota 8⁰⁰-13⁰⁰, w niedzielę zamknięta, tel. 83-31-65. Apteka, pl. 1 Maja 13 - poniedziałek-piątek 8⁰⁰-18⁰⁰, soboty 8⁰⁰-15⁰⁰, tel. 83-23-19.

DĄBROWA *Pod Lipami*, codziennie 8⁰⁰-15⁰⁰, czwartki 13⁰⁰-18⁰⁰. **KCYNIA** *Pod Orlem*, Rynek 8 - dni robocze - 8⁰⁰-20⁰⁰, wolne soboty - 8⁰⁰-14⁰⁰, pracujące soboty 8⁰⁰-18⁰⁰, w niedzielę zamknięta. Pełni całodobowy dyżur - domofon przy aptece lub tel. 847-317. **MOGILNO** Do 24 czerwca dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka 900-lecia. Od 1 lipca dyżur pełni apteka *Cefarm*.

SZUBIN Do końca czerwca dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka *Pod Orlem*, ul. 3 Maja 24, tel. 84-21-98. W lipcu dyżur nocny - apteka *Esculap* przy ul. Bema 3, tel. 84-21-98. **ŻNIN** Do 30 czerwca dyżur nocny (pracownik na miejscu) apteka *Pharmakon* przy pl. Wolności. Od 1 lipca dyżur nocny (pracownik na miejscu) - *Pod Wierzbą*, ul. Szpitalna. Apteka *Pharmakon* przy pl. Wolności czynna jest w każdą sobotę w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰.

SKLEPY I LOKALE DAMASIAWEK Kawiarnia *Arthur* w. Domu Kultury - codziennie 17⁰⁰-23⁰⁰. **GE-BICE** Restauracja *Bartek*, codziennie do 23⁰⁰. **JANOWIEC** *Drink Bar*, ul. 3 Maja 12 - codziennie 6⁰⁰-2⁰⁰. **Grand Caffe**, ul. Dworcowa 20, codziennie 12⁰⁰-24⁰⁰. Kawiarnia *Słowianka*, ul. 22 Stycznia, codziennie 9⁰⁰-15⁰⁰. **KCYNIA** *Delikatesy Wrzos*, Rynek 21 - codziennie 10⁰⁰-24⁰⁰. *Delikatesy*, ul. Poznańska 43 - codziennie 7⁰⁰-24⁰⁰, w niedzielę 10⁰⁰-24⁰⁰. **MOGILNO** *Bar As*, Benedyktynska 9, codziennie 16⁰⁰-24⁰⁰. *Bar Bistro*, ul. 900-lecia 37, poniedziałek - sobota 16⁰⁰-24⁰⁰, w niedzielę 14⁰⁰-22⁰⁰. *Bar Bosman*, ul. J. Piłsudskiego, codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰.

SZUBIN Sklep Spożywczy *GS*, Rynek 1 - poniedziałek-sobota 6⁰⁰-24⁰⁰. *Delikatesy*, ul. Nakielska 2 - codziennie 8⁰⁰-23⁰⁰, w niedzielę 8⁰⁰-20⁰⁰. **ŻNIN** *Delikatesy*, *Jedynka*, pl. Wolności 7. Piątek-sobota czynne całą dobę, poniedziałek-czwartek 6⁰⁰-21⁰⁰, niedziela 9⁰⁰-14⁰⁰. *Delikatesy Lusina*, ul. Kopernika 5a - poniedziałek-sobota 6⁰⁰-23⁰⁰, w niedziele i święta 9³⁰-19⁰⁰. Kawiarnia *Arkadia*, ul. Aliantów 2, codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰. *Cafe-bar Crocadero*, ul. Czarnieckiego, codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰. *Klub Disco-Brześć* w Brzyskorzystewku: w dni powszednie 18⁰⁰-22⁰⁰, w piątki 20⁰⁰-2⁰⁰, w soboty 20⁰⁰-3⁰⁰, w niedzielę 18⁰⁰-24⁰⁰. *Restauracja Chianti*, ul. Mickiewicza, codziennie 8⁰⁰-2⁰⁰. Kawiarnia *Parkowa*, ul. Szkolna 26, poniedziałki, wtorki i czwartki 16⁰⁰-23⁰⁰, w piątki, soboty i niedziele 16⁰⁰-24⁰⁰.

PALUKI

można zaprenumerować u każdego listonosza na terenie województwa bydgoskiego do każdego 20 dnia miesiąca

W PRENUMERACIE

O 1000 ZŁ

TANIEJ!

NASZYCH INFORMACJI NIE PRZECZYTASZ GDZIE INDZIEJ!

PALUKI TAXI NON STOP ŻNIN (0-534) 2-20-50



IMIENINY

☺ Kochanej wnuczce Jagusi Kabałyk z okazji imienin dużo zdrowia i radości życzę: dziadkowie z Kopernika.

☺ Moc gorących życzeń imienninowych dla Jana i Emilii Proch przesyła córka Kasia z rodziną.

☺ Wujkowi Pawłowi Żurek z okazji imienin wszystkiego najlepszego życzę: Karol z rodzicami.

☺ Imienninowe życzenia Mamie Halinie Cytłak, zdrowia i 100 lat życzę: dzieci i wnuki z Bożejewiczek.

☺ Kochanemu mężowi i tatusiowi Piotrowi Marynowskiemu wszystkiego najlepszego z okazji imienin życzę żona z synami.

☺ W dniu imienin Danuty J. i Haliny N., zdrowia szczęścia, pieniędzy życzę: Alina i Roman.

☺ Moc gorących życzeń imienninowych dla Pawła Stanuli przesyła koleżanka Zosia.

☺ Wiazanek najserdeczniejszych życzeń imienninowych dla Lucyny i Pawelka Pleśniak życzę: rodzice, Darek z Zosią.

☺ Z okazji imienin i urodzin wszystkiego co dobre i piękne Piotrowi Nyka życzę: żona z dziećmi.

☺ Moc gorących życzeń imienninowych dla Lucyny Berger z Janowca przesyła Przemek.

☺ Babcie Emilce w dniu imienin dużo uśmiechu i wspólnych wycie-

KUPON "Paluki" - Pismo Lokalne, pl. Wolności 7, 88-400 Żnin, tel. 209-28

Na życzenia w numerach:

nr 27/96 z 5.07.96 lub nr 28/96 z 12.07.96

Imię i Nazwisko _____

Adres _____